

TERRORYZM

**ŹRÓDŁA, PRZEOBRAŻENIA,
ZARZĄDZANIE SYSTEMEM
ANTYTERRORYSTYCZNYM**

UTH

UCZELNIA
TECHNICZNO-HANDLOWA
im. H. Chodkowskiej
w Warszawie

Dariusz Telep, Jerzy Telep

TERRORYZM

**ŹRÓDŁA, PRZEOBRAŻENIA,
ZARZĄDZANIE SYSTEMEM
ANTYTERRORYSTYCZNYM**

Warszawa 2019

Recenzja

dr hab., prof. UTH Stefan Korycki

Projekt okładki

Jan Straszewski

Redakcja językowa

Joanna Paszkowska

ISBN: 978-83-62250-43-1

© Copyright by Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej, Warszawa
2019

Adres wydawcy

Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej
ul. Jutrzenki 135
02-231 Warszawa
tel.: + 22 26 28 800

Druk

Fabryka Druku Sp. z o.o.
ul. Zgrupowania AK „Kampinos” 6, 01-943 Warszawa
www.fabrykadruku.pl

Spis treści

Wstęp	7
-------	---

Rozdział 1. Charakterystyka zjawiska terroryzmu	9
1.1. Pojęcie i problemy związane z terroryzmem	9
1.2. Przeobrażenia i warunki kształtowania współczesnego terroryzmu	16
1.2.1. Przeobrażenia terroryzmu	16
1.2.2. Warunki kształtowania współczesnego terroryzmu	20

Rozdział 2. Polityczne źródła terroryzmu	23
2.1. Warunki powstawania politycznych źródeł terroryzmu	23
2.2. Spuścizna imperiów	24
2.2.1. Starożytność	24
2.2.2. Cesarstwo Rzymskie	27
2.2.3. Imperium rosyjskie	28
2.2.4. Imperium radzieckie	29
2.3. Skutki rozstrzygnięć politycznych za pomocą siły w XX wieku	30
2.3.1. Do 1914 roku	30
2.3.2. I wojna światowa 1914–1918	30
2.3.3. II wojna światowa	31
2.3.4. Po 1945 roku	32
2.4. Układ sił w świecie po II wojnie światowej	33

Rozdział 3. Społeczno-ekonomiczne i religijne źródła terroryzmu	43
3.1. Warunki powstania społeczno-ekonomicznych źródeł terroryzmu	43
3.2. Różnice w poziomie życia i nierówności współczesnego świata	43
3.3. Prognozy rozwoju	49
3.4. Problemy demograficzne	50
3.5. Rozwój – drogą zmniejszania nierówności?	52
3.6. Kierunki rozwiązania problemów ludzkości	55
3.7. Religijne źródła terroryzmu	56

Rozdział 4. Polityczne i społeczno-ekonomiczne zagadnienia nierówności w myśli filozoficznej, religijnej i ekonomicznej	59
4.1. Myśl filozoficzna o nierównościach	59

Spis treści

4.1.1.	Pierwsi filozofowie	60	
4.1.2.	Filozofia w średniowieczu	61	
4.1.3.	Filozofia nowożytna	62	
4.1.4.	Oświecenie	65	
4.1.5.	Filozofia XIX wieku	66	
4.1.6.	Kondycja człowieka w filozofii współczesnej	68	
4.2.	Myśl religijna o nierównościach	72	
4.2.1.	Chrześcijaństwo	72	
4.2.2.	Islam	73	
4.2.3.	Buddyzm	75	
4.2.4.	Judaizm	75	
4.2.5.	Hinduizm	76	
4.2.6.	Konfucjanizm	77	
4.2.7.	Uwagi końcowe	78	
4.3.	Rozwój gospodarczy w historii myśli ekonomicznej	79	
Rozdział 5. Koncepcja eliminowania terroryzmu z życia społecznego			92
5.1.	Uzasadnienie innego podejścia do eliminowania terroryzmu	92	
5.2.	Model systemu antyterrorystycznego	95	
Podsumowanie			103
Bibliografia			107
Spis rysunków			110

Wstęp

Działalność terrorystyczna, zwłaszcza prowadzona w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku, pozwoliła na zebranie wielu doświadczeń i wniosków, które jednak pozostawiają liczne wątpliwości dotyczące eliminowania tego zjawiska z życia społecznego. W zwalczanie terroryzmu angażują się państwa i organizacje międzynarodowe. Są to na ogół działania wymuszone kolejnymi zamachami, mają one selektywny i ograniczony charakter, ale przede wszystkim nie rozwiązują problemu. W efekcie zjawisko terroryzmu jest wciąż obecne w życiu społeczności światowej, która nie wypracowała skutecznych metod jego eliminowania. Terrorysty ciągle zmieniają środki i metody walki, korzystając z osiągnięć technicznych i dynamicznych zmian sytuacji dokonujących się w skali globalnej, głównie procesów globalizacyjnych i migracyjnych oraz partykularnych interesów państw w różnych regionach świata. Coraz to inne, niestandardowe działania terrorystów stanowią zaskoczenie dla organizacji zajmujących się przeciwdziałaniem terroryzmowi. Dokumenty prawne i operacyjne regulujące procedury i sposoby zwalczania terroryzmu odznaczają się swoistą bezwładnością treści, ponieważ zawarte w nich ustalenia opierają się na doświadczeniach z już przeprowadzonych ataków. Szybkość zmian środków i metod walki stosowanych przez terrorystów sprawia, że regulacje dotyczące działalności antyterrorystycznej pozostają ciągle w tyle. Pilną potrzebą więc jest wyprzedzające prowadzenie działalności antyterrorystycznej, dostosowanej do prognoz rozwoju technologii, szczególnie w dziedzinach, które mogą być wykorzystane przez terrorystów, a także prognoz zmian sytuacji na świecie, które mogą ułatwiać ich działanie. Terrorysty nigdy nie działają w ten sam sposób, zatem działalność antyterrorystyczna nie może być prowadzona wyłącznie na podstawie wniosków z tego, co już się wydarzyło, ale przede wszystkim na podstawie analizy możliwości rozwoju terroryzmu w przyszłości. Wymaga to jednak zmiany sposobu rozwiązywania problemów związanych z:

- godzeniem interesów politycznych państw i grup państw z interesami prowadzonymi, m.in. w odniesieniu do definicji objętych działalnością terrorystyczną;
- rozbieżnością interesów państw i grup państw w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa;
- niejednorodnością kulturową i różnicami w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego państw i regionów.

Celem pracy jest charakterystyka sytuacji polityczno-militarnej i społeczno-gospodarczej oraz poglądów interpretujących różne rozwiązania w tych dziedzinach

Wstęp

pod kątem ich związków z zagrożeniami bezpieczeństwa, głównie z rozwojem terroryzmu, i na tej podstawie wskazanie kierunków działań prowadzących do wyeliminowania terroryzmu z życia społecznego.

Opracowanie ma charakter analityczny, podstawą stała się bogata literatura z dziedzin: bezpieczeństwa, historii, filozofii, religii, ekonomii, nauk politycznych oraz teorii systemów.

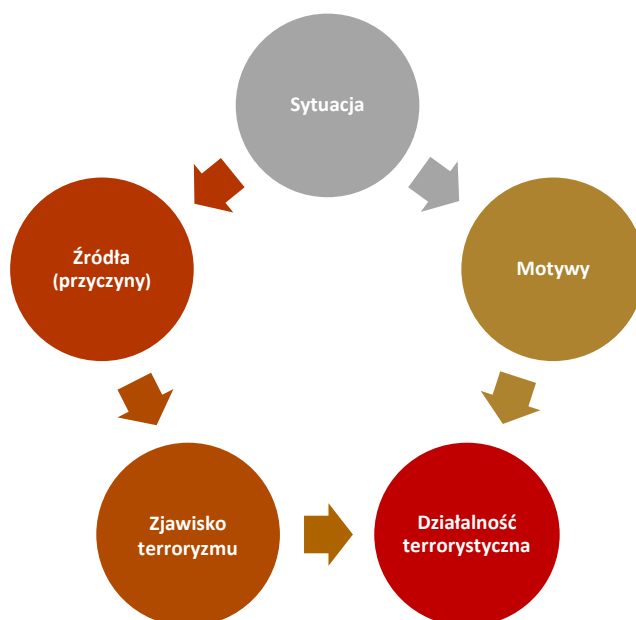
W rozdziale pierwszym omówiono pojęcie terroryzmu jako zjawiska społecznego oraz problemy towarzyszące temu zjawisku. W drugim przedstawiono polityczne źródła terroryzmu, będące skutkiem zmian ładu politycznego i społecznego, wywołanych zwłaszcza przez powstające i upadające imperia, a także jako spuścizny wojen światowych i lokalnych. Rozdział trzeci zawiera charakterystykę poziomu życia we współczesnym świecie, wskazano w nim na ogromne zróżnicowanie państw i społeczeństw pod względem rozwoju cywilizacyjnego oraz na prognozy rozwojowe. W rozdziale czwartym przedstawiono poglądy filozoficzne, religijne i ekonomiczne wyrażające stosunek do istniejącego porządku politycznego i społeczno-gospodarczego. Treści rozdziałów drugiego, trzeciego i czwartego są ukie-
runkowane na identyfikację źródeł zagrożeń bezpieczeństwa, w tym terroryzmu, oraz na możliwości wykorzystania myśli teoretycznej do likwidacji bądź ograniczenia tych zagrożeń. Z kolei w rozdziale piątym podjęto próbę uzasadnienia potrzeby zmian sposobów rozwiązywania problemów terroryzmu i przedstawiono propozycję koncepcji budowy systemu antyterrorystycznego, który byłby w stanie wyeliminować terroryzm z życia społecznego. Koncepcja uwzględnia możliwości likwidacji źródeł terroryzmu oraz skutecznej walki z terroryzmem w kolejnych fazach jego rozwoju. W zakończeniu dokonano oceny znaczenia politycznych, społeczno-gospodarczych i religijnych źródeł terroryzmu, formułując pytania problemowe, na które powinno się odpowiedzieć, budując skuteczny system antyterrorystyczny.

Rozdział 1

Charakterystyka zjawiska terroryzmu

1.1. Pojęcie i problemy związane z terroryzmem

Mechanizm powstawania terroryzmu odbywa się zgodnie ze schematem przedstawionym na rys. 1.



Rys. 1. Mechanizm powstawania terroryzmu

Źródło: opracowanie własne.

W literaturze przedmiotu prezentowanych jest wiele definicji terroryzmu. Oto kilka przykładów:

- terroryzm oznacza użycie lub groźbę przemocy, metodę walki lub strategię osiągnięcia pewnych celów; jego dążeniem jest zastraszenie państwa poprzez ofiary, a rozgłos jest istotnym czynnikiem strategii terrorystycznej¹;

¹ W. Laqueur, *Reflections on Terrorism*, „Foreign Affairs”, Fall 1986, Vol. 65, No. 1, w: *Współczesne zagrożenia terroryzmem*, K. Jałoszyński (red.), Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2013, s. 12.

- terroryzm to działania pojedynczych osób lub grup usiłujących za pomocą aktów terrorystycznych wymusić na rządach państw określone ustępstwa²;
- terroryzm to teoria i praktyka określająca różnie umotywowane ideologicznie, planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup, skutkujące naruszeniem istniejącego porządku prawnego, podjęte w celu wymuszenia na władzach, państwach i społeczeństwach określonych zachowań i świadczeń, często naruszające dobra osób postronnych. Działania te są realizowane z całą bezwzględnością za pomocą różnych środków (naciski psychologiczne, przemoc fizyczna, użycie środków i ładunków wybuchowych) w warunkach specjalnie nadanego im rozgłosu i celowo wytworzonego w społeczeństwie lęku³;
- terroryzm to działalność przestępcza na tle politycznym zorganizowanych grup przestępczych o charakterze antypaństwowym. Podejmowane przez te ugrupowania akty terrorystyczne zmierzają do wymuszenia określonych ustępstw przez władze państwowe. Ugrupowania te osiągają swój cel przez wywoływanie strachu i paniki w opinii publicznej, a służy temu np. podkładanie bomb w miejscach publicznych czy zamachy na życie znanych osób życia politycznego⁴;
- terroryzm to metoda działania władz państwowych, partii politycznych lub ugrupowań politycznych (religijnych) zmierzających do osiągnięcia celów programowych na drodze użycia siły z naruszeniem zarówno prawa wewnętrznego danego kraju, jak i prawa międzynarodowego⁵;
- terroryzm to stosowanie terroru (np. porwań, zabójstw, zamachów samobójczych) przez organizacje fanatycznych wyznawców jakiejś idei, zwłaszcza politycznych ekstremistów; celem takich działań jest zastosowanie i wywarcie społecznej presji (ekstremizm – skrajny radykalizm; stosowanie skrajnych środków, by osiągnąć swoje cele, zwłaszcza polityczne)⁶;
- terroryzm to organizowanie zamachów (z bronią w ręku albo bombowych) na członków rządu, ludzi związanych z władzą, na przeciwników politycznych, na osoby innej wiary albo rasy, obcokrajowców lub przypadkowych przechodniów, porywanie ludzi albo samolotów w celu zdobycia władzy, wywołania atmosfery strachu, zamętu, chaosu, protestu, zyskania korzyści dla jakichś grup (koterii) albo osób, wreszcie bez widocznej przyczyny. Próby dokonania (gruntownych) przewrotów politycznych znane są już od starożytności, ale doktryna terroryzmu istnieje dopiero od początku XIX wieku. Michaił Bakunin (1814–1876),

2 *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2015.

3 *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2008.

4 S. Pikulski, *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2000.

5 *Ilustrowana encyklopedia powszechna*, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2006.

6 M. Tytuła, J. Okarmus, *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa–Białko-Biała 2011.

jeden z twórców anarchizmu uważał, że „radość z niszczenia jest uczuciem twórczym”⁷;

- terroryzm to stosowanie terroru, zwłaszcza działalność niektórych wyznań ekstremistycznych usiłujących za pomocą zabójstw politycznych, porwań zakładników, uprowadzeń samolotów i podobnych środków zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła lub wymusić na rządach państw określone ustępstwa bądź świadczenia na swoją korzyść⁸.

Kilkadziesiąt definicji terroryzmu powstało w ramach prac ONZ. Mimo wspólnego źródłosłowu należy odróżnić terroryzm od terroru (aktów terroru). Terror to gwałt i przemoc „silniejszych” organów państwa wobec „słabszych” obywateli, terroryzm zaś to gwałt i przemoc „słabszych” obywateli wobec „silniejszych” organów państwa. Akty terrorystyczne są uzasadniane różnymi ideami: politycznymi, społecznymi, narodowościowymi, religijnymi, niekiedy niewyraźnymi lub pomieszanymi, mają również przyczynę w psychicznych anomaliach terrorystów. Sprawcy takich działań bywają zafascynowani reakcjami społeczeństwa na swoje czyny; zdesperowani i nieodpowiedzialni szukają w przemocy sposobu rozwiązania własnych problemów. Przywiązują dużą wagę do nadania swym wystąpieniom rozgłosu medialnego (np. emitowanie przez arabską telewizję sceny egzekucji na cudzoziemskich zakładnikach w Iraku w 2004 roku).

Przykłady definicji terroryzmu pokazują, że w najbliższym czasie pojęcie to nie będzie ujednolicone. Różnorodność owych definicji wynika ze znacznej liczby zmiennych opisujących zjawisko. Akcentowanie różnych zmiennych przez autorów definicji prowadzi do niejednoznacznego pojmowania terroryzmu. Najczęściej występują: przemoc, zastraszanie, wymuszanie uległości, rozgłos, polityczna motywacja sprawców, wywołanie psychologicznych skutków i reakcji, rozróżnienie celu zamachu i bezpośredniej ofiary, celowość i planowanie działania, konflikt z obowiązującymi regułami zachowań społecznych, wykorzystywanie symboliki, nieobliczalność, ukryty charakter organizacji stosującej metody terrorystyczne, brutalność metod⁹.

Definicje terroryzmu różnią się stopniem nacisku na motyw, podłoże, cel i podmiot ataku. Każda z nich wskazuje na stosowanie siły i przemocy, polityczny aspekt czynu, wywołanie strachu, groźbę jako element zastraszenia, skutki i reakcje psychologiczne. Terroryzm oznacza użycie lub groźbę użycia przemocy dla osiągnięcia określonych celów. Podstawowym zadaniem jest wywołanie strachu wśród docelo-

7 W. Kopaliński, *Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

8 *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1981.

9 *Współczesne zagrożenia terroryzmem*, K. Jałoszyński (red.), Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2013, s. 16, 17.

wej grupy społecznej – ludności cywilnej lub przedstawicieli władzy. Istotę terroryzmu dobrze oddaje chińskie przysłowie: zabij jednego, przeraź dziesięć tysięcy.

Terroryzm jest zjawiskiem trudnym do jednoznacznego zdefiniowania ze względu na wielopłaszczyznowy, złożony i ciągle zmieniający się charakter. W istotny sposób wpływa na współczesne stosunki między państwami. Jest formą politycznej przemocy, metodą walki politycznej wyrażonej w ideologii i praktyce radykalnych ruchów politycznych i społecznych. Ma wywalczyć władzę i wpływy, aby przeprowadzić zmiany polityczne w skali lokalnej lub międzynarodowej. Traktowany jako „zagrożenie polityczne państwa” wyraża się prowadzeniem działań zorganizowanych grup społecznych (politycznych) uniemożliwiających wypełnianie przez państwa głównych funkcji, a przez to niweczące działania organów lub instytucji realizujących cele i interesy narodowe. Efekty działań mogą się przejawiać w postaci obalenia legalnych władz, naruszenia racji stanu, interesów narodowych i praworządności, podważenia pozycji międzynarodowej państwa.

Charakter terroryzmu zmienia się wraz z przemianami zachodzącymi w najważniejszych dziedzinach życia: politycznej, społecznej, ekonomicznej, religijnej i militarnej. Tam też należy szukać źródeł powstawania zjawiska i motywów terrorystów. Analiza działalności terrorystycznej pozwala wyodrębnić wspólne problemy związane z tą działalnością, bez względu na różne akcenty w poszczególnych definicjach. Problemy te obejmują: historyczność zjawiska, jego polityczny charakter, nieefektywność metod i sposobów eliminowania, analizę źródeł i motywów działalności terrorystycznej pod kątem całkowitej likwidacji.

Historyczność zjawiska terroryzmu potwierdzają akty terrorystyczne towarzyszące ludzkości od starożytności do współczesności. Oto kilka przykładów:

- I wiek – żydowscy sykariusze i zeloci dokonywali publicznych egzekucji legionistów rzymskich i kolaborantów żydowskich;
- XI wiek – zabójstwa krzyżowców w Ziemi Świętej przez wojowników perskich – asasynów na zlecenie Turków Seldżuckich;
- XVIII wiek – Wielka Rewolucja Francuska – masowe represje przeciwko faktycznym i wymaginywanym wrogom rewolucji, zastraszanie wrogów rewolucji;
- XIX wiek – zamach w 1881 roku na cara Aleksandra II przez organizację spiskową Wola Ludu (Polak Ignacy Hryniewiecki);
- 28 czerwca 1914 roku – zamach na arcyksięcia Ferdynanda w Sarajewie (Serb Gawiło Princip);
- 16 grudnia 1922 roku – zamach na prezydenta Gabriela Narutowicza (Polak Eligiusz Niewiadomski);
- lata 30. XX wieku – przywódcy państw totalitarnych stosowali narzędzia terroryzmu dla wywołania strachu wśród obywateli, by nie sięgali po władzę;
- po II wojnie światowej – terroryzm był bronią słabych i biednych w walce z kolonializmem;

- druga połowa XX wieku – powstają ugrupowania terrorystyczne o ideologicznych motywach – walka nie z konkretnym państwem, ale z systemem społeczno-politycznym (powstają islamskie organizacje terrorystyczne wspierane przez państwa);
- początek XXI wieku – następuje przeobrażenie terroryzmu, polegające na ślepych odwecie i zemście, wykorzystujące nowoczesne technologie zwłaszcza informatyczne, dostępność broni masowego rażenia (atak gazowy w tokijskim metrze w 1995 roku, atak za pomocą samolotów pasażerskich na wieże WTC w Nowym Jorku w 2001 roku);
- aktualnie pojawia się nowa forma przemocy, tzw. terroryzm ponowoczesny, charakteryzujący się m.in. brakiem szczególnej selekcji celów ataku, brakiem wysuwania racjonalnych żądań, brakiem przesłania do społeczeństwa, brakiem jakichkolwiek granic w działaniu, całkowitą rezygnacją z zasad etycznych, brakiem skrupułów wobec ludności cywilnej, znaczną różnorodnością form politycznej przemocy, wzrostem liczby zamachów, prowadzeniem regularnych działań zbrojnych na obszarze kilku państw, czego dowodem jest wojna z tzw. Państwem Islamskim w Syrii i Iraku.

Współczesny terroryzm wywodzi się głównie z fundamentalizmu islamskiego. Jest to zderzenie kultur cywilizacyjnych. Po jednej stronie mamy cały zachodni świat posiadający najnowsze zdobycze nauki i techniki, z drugiej – świat islamu, w którym rozwój cywilizacji dawno się zatrzymał. Biedę i zacofanie muzułmanów wykorzystują przywódcy islamscy i organizacje terrorystyczne do walki z cywilizacją zachodnią.

Polityczny charakter terroryzmu wynika z jego istoty, podkreślanej w definicjach w postaci formalizowanych celów polegających na przeprowadzeniu zmian politycznych. Jest celową i świadomą działalnością pozwalającą zrealizować idee i interesy oraz urzeczywistnić swoje wizje. Jest formą, strategią i środkiem polityki, stosowanym wówczas, gdy inne formy i narzędzia są niedostępne albo postrzegane jako niecelowe lub nieefektywne w walce o osiągnięcie wyznawanych wartości, idei i interesów. Tak też są sformułowane cele i zadania organizacji terrorystycznych.

Oto krótka charakterystyka kilku organizacji terrorystycznych¹⁰:

1. Al-Kaida. Cele i zadania tej organizacji są następujące:
 - walka z narodami i instytucjami rządowymi niepostępującymi według zasad islamu (np. rząd Arabii Saudyjskiej);
 - potępienie coraz bardziej przedłużającej się obecności amerykańskich wojsk na Bliskim Wschodzie;

¹⁰ *Terroryzm. Diagnoza, zadania administracji publicznej w przeciwdziałaniu zjawisku*, K. Jałoszynski, B. Wiśniewski (red.), Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2007; B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 1, LexisNexis, Warszawa 2011.

- prowadzenie od sierpnia 1996 roku „świętej wojny” przeciwko Stanom Zjednoczonym oraz rządowi Arabii Saudyjskiej;
- zabijanie Amerykanów zarówno żołnierzy, jak i cywilów wszędzie, gdzie zostaną napotkani, bez żadnych wyjątków (wezwanie to ogłoszono w 1998 roku);
- gromadzenie sił celem zaatakowania nieprzyjaciół Boga;
- zjednoczenie wszystkich muzułmanów po to, aby obalić rządy krajów arabskich uległych Zachodowi i stworzyć państwo islamskie oparte na regułach szariatu.

Organizacja ta odpowiedzialna jest za wiele zamachów terrorystycznych, do których możemy zaliczyć:

- 7 sierpnia 1998 roku – zamachy bombowe na amerykańskie ambasady w Tanzanii i Kenii za pomocą wypełnionych materiałami wybuchowymi samochodów. Śmierć poniosły wtedy 234 osoby, a rannych zostało ponad 5 tys.;
- 5 października 2000 roku – samobójczy bombowy atak na niszczyciel USS Cole w Zatoce Perskiej w Jemenie. Zginęło wówczas 17 marines, a 39 zostało rannych;
- 11 września 2001 roku – atak w Stanach Zjednoczonych na dwie wieże World Trade Center, Pentagon i Biały Dom. Ustalono, że w zamachu łącznie zginęły 2973 osoby, w tym sześciu Polaków, bez wliczania 19 porwaczy i 26 osób nadal oficjalnie uznawanych za zaginione. Zamach na World Trade Center był pierwszą skuteczną operacją tego typu, który pociągnął ze sobą więcej ofiar i strat materialnych niż jakikolwiek inny akt terroru w dotychczasowej historii.

2. Hezbollah. Organizacja ma następujące cele:

- stworzenie wszechislamskiego państwa, które będzie rządzone przez muzułmańskich duchownych;
- usunięcie z mapy świata państwa Izrael i przywrócenie tych ziem Palestynie, czego następstwem byłby całkowity powrót Jerozolimy do islamu;
- całkowite wycofanie z terenu Libanu instytucji zachodnich, przede wszystkim amerykańskich i francuskich.

Hezbollah stał się poważną siłą polityczną w wielowyznaniowym Libanie, ostatnio zaczął się kreować na partię polityczną, przez co zahamował nieco swoją działalność terrorystyczną. Wiąże się to z próbą dbania o dobrą opinię w świecie. Pomoc materialną kieruje przede wszystkim do ludności szyickiej, m.in. świadczy bezpłatną opiekę lekarską, zakłada szkoły oraz udziela zapomóg ubogim.

3. Hamas. Jest organizacją fundamentalistyczną, silnie zhierarchizowaną, o strukturze militarnej, złożoną z trzech samodzielnych sekcji: opieki społecznej, służb tajnych (wywiadu) i oddziałów bojowych. Działa na terenie Autonomii Pale-

styńskiej. Jest to jedno z ważniejszych i większych ugrupowań palestyńskich. Jego podstawowe cele to: prowadzenie wojen z Izraelem, wyzwolenie Palestyny i utworzenie państwa palestyńskiego od Jordanu po Morze Śródziemne. Hamas jest przeciwny wszystkim układom pokojowym z Izraelem, któremu odmawia prawa do istnienia, głosi tzw. džihad – wojnę z państwem Izrael.

Nieefektywność metod i sposobów eliminowania terroryzmu z życia ma bezpośredni związek z historycznością zjawiska: terroryzm był i jest. Oznacza to, że wszelkie dotychczasowe działania prowadzące do likwidacji terroryzmu nie dały oczekiwanych rezultatów, a można nawet domniemywać, że pośrednio zachęciły (przez swoją bezsilność) do jego rozwoju ilościowego i jakościowego. Dowodzą tego coraz częściej powtarzające się ataki przeprowadzone w kilku miejscach (tzw. symultaniczne), np. 11 września 2001 roku – WTC i Pentagon, 7 lipca 2005 roku w Londynie, 13 listopada 2015 roku w Paryżu.

W ostatnich latach terroryzm przebiera formę regularnych, długotrwałych działań wojennych, np. w Afganistanie, Iraku, Syrii, a także w sposób zakamuflowany na wschodniej Ukrainie.

Określanie działań antyterrorystycznych jako nieefektywnych nie oznacza, że są one niepotrzebne, ponieważ w wielu wypadkach pozwalają ujawnić zamiary terrorystów i uniemożliwić przeprowadzenie ataku. Pomimo wielu wysiłków zapobiegawczych zjawisko istnieje i stanowi ciągle jedno z największych zagrożeń bezpieczeństwa całej światowej społeczności. Dotychczasowe wysiłki antyterrorystyczne, obejmujące wywiad, rozpoznanie, obronę i ochronę osób i obiektów, likwidację grup terrorystycznych, utrudnianie szkolenia, dostępu do środków walki i źródeł finansowania, utrudnianie komunikowania, okazują się daleko niewystarczające, gdyż nie usuwają przyczyn zjawiska. Współczesnych problemów, w tym terroryzmu, w większości nie dało się rozwiązać z użyciem siły militarnej, na co wskazywał John F. Kennedy w obliczu wojny nuklearnej na początku lat 60. XX wieku.

Rozwiązanie problemu terroryzmu powinno być troską wszystkich państw i narodów oraz obejmować wszystkie sfery życia społecznego, których zdeformowane funkcjonowanie tworzy sytuacje sprzyjające powstawaniu źródeł i motywów działalności terrorystycznej. Deformacje te są przedmiotem zainteresowania polityków oraz badań historyków, socjologów, filozofów, ekonomistów i specjalistów z dziedziny bezpieczeństwa i innych dyscyplin naukowych i są już wystarczająco rozpoznane do podjęcia skutecznych działań prowadzących do ich naprawy. Wybitny specjalista z dziedziny bezpieczeństwa Adam D. Rotweld wskazuje na związki bezpieczeństwa z poziomem życia i równym dostępem wszystkich ludzi i narodów do osiągnięć cywilizacyjnych¹¹.

11 C. Rutkowski, *Terroryzm na zimno*, „Myśl Wojskowa” 2004, nr 4 (dodatek specjalny).

Jest to najistotniejsza przyczyna powstawania terroryzmu, którą potęgują i przyspieszają inne problemy. Rozwiązań należy poszukiwać w powszechnym zaangażowaniu, wysiłku i determinacji wszystkich, bez wyjątku, ludzi rozumiejących istotę zjawiska i świadomych jego skutków oraz wyrażających wolę jego rozwiązania na podstawie wiedzy. W efekcie zmieni się sposób myślenia w kierunku przebudowy światowego ładu, który zapewni godne życie wszystkim ludziom, eliminując klasowość i dyskryminację.

1.2. Przeobrażenia i warunki kształtowania współczesnego terroryzmu

1.2.1. Przeobrażenia terroryzmu

Wśród najważniejszych czynników charakteryzujących współczesne zagrożenia bezpieczeństwa wymienia się przekształcenie terroryzmu w megaterroryzm na skutek wykorzystywania współczesnych środków rażenia, w tym masowego rażenia, oraz dostępności do obiektów i urządzeń infrastruktury krytycznej.

Przejawów działalności terrorystycznej można upatrywać praktycznie we wszystkich problemach składających się na szeroko rozumiane bezpieczeństwo, obejmujące różne sfery życia społecznego. Do problemów tych zalicza się m.in.¹²:

- zanikanie tradycyjnych przyczyn wojen i wyścigu zbrojeń. Ich miejsce zajmują przyczyny stanowiące źródła i motywy działalności terrorystycznej;
- demilitaryzację i zapobieganie konfliktom przez tworzenie instytucji międzynarodowych, zmiany skali inwestycji w dziedzinie bezpieczeństwa, wprowadzenie norm i kryteriów ograniczenia produkcji broni, zmniejszenie rozmiarów jej posiadania i handlu, rezygnacja z broni ofensywnych, ścisłego przestrzegania tych norm i kryteriów. Ograniczenie składów osobowych armii, ich wyposażenia i uzbrojenia nie wpływa na osłabienie działalności terrorystycznej, ponieważ liczebność i uzbrojenie terrorystów są nieporównywalne z zasobami regularnych armii. Ponadto terroryści nie stosują się do żadnych norm i kryteriów dotyczących użycia siły;
- poszerzenie granic polityki bezpieczeństwa, która oprócz spraw państwowych i militarnych obejmuje też rozwiązywanie problemów społecznych, gospodarczych i ochrony środowiska. Jest to jeden z ważniejszych problemów bezpieczeństwa, ponieważ ubóstwo, pogłębiające się nierówności społeczne oraz degradacja środowiska naturalnego w krajach najuboższych są przyczyną powstawania wielu niekorzystnych zjawisk, w tym konfliktów zbrojnych i terroryzmu. Problemy te są w większości tych państw lekceważone – wciąż wydaje się dużo więcej na zbrojenia niż na potrzeby życiowe;

12 L.B. Brown, C.F. Flavin, H.F. French, *Raport o stanie świata. U progu nowego tysiąclecia*, KIW, Warszawa 2000.

- częściową utratę mocnej pozycji państwa ma rzecz korporacji oraz organizacji międzynarodowych i pozarządowych, coraz łatwiejsze przekraczanie granic, coraz większą współzależność świata prowadzącą do konieczności współpracy globalnej w rozwiązywaniu problemów społecznych, gospodarczych, militarnych, ekologicznych. Wymienione czynniki sprzyjają powstawaniu i przenikaniu terroryzmu do dowolnego kraju, finansowaniu i szkoleniu, wyposażeniu, komunikowaniu się, a jednocześnie utrudniają wykrycie tej działalności, w konsekwencji ułatwiając dokonanie zamachu. Ponadto rozwój terroryzmu często ułatwiają interesy poszczególnych państw, np. nabywanie ropy od tzw. Państwa Islamskiego, działania zbrojne sił rządowych i rebeliantów w Syrii, działalność Partii Pracujących Kurdystanu;
- nierówne korzyści ekonomiczne różnych społeczeństw i grup społecznych, wzrastające poczucie niepewności, niedemokratyczne sposoby sprawowania władzy. Rozwarstwienie społeczne, niesprawiedliwe traktowanie, brak dostępu do dóbr materialnych i kultury, wykształcenia i kwalifikacji, ochrony zdrowia prowadzą do marginalizacji dużej części społeczeństw krajów najuboższych i stają się podatnym gruntem do rozwijania działalności terrorystycznej. Beznadziejna sytuacja materialna, podbudowana ideologią o charakterze rasistowskim lub religijnym, pozostawia jedyną drogę walki o zmianę – terroryzm;
- ograniczenie autonomii aparatu władzy spowodowane opóźnieniem dostosowania struktur państwa do procesów globalizacyjnych, a także rozmywanie suwerenności państwa narodowego prowadzą do częściowej utraty kontroli władzy nad bezpieczeństwem i polityką gospodarczo-finansową. Słaby aparat władzy, o ograniczonych możliwościach kontrolowania najróżniejszych sfer życia, nie jest w stanie zapobiegać powstawaniu niekorzystnych zjawisk.

Terroryzm jest zjawiskiem o szerokim spektrum działania. Uznaje się go za formę przemocy polegającą na przemyślanej akcji wymuszenia bądź zastraszenia rządów lub określonych grup społecznych w celach politycznych, ekonomicznych i innych¹³. Cechuje go asymetryczność. „Konflikt asymetryczny ma miejsce wtedy, gdy państwo i jego siły zbrojne konfrontowane są z przeciwnikiem, którego cele, organizacja, środki walki i metody działania nie mieszczą się w konwencjonalnym pojęciu wojny”¹⁴. Współcześnie niesie ze sobą również zagrożenie militarne.

Źródło terroryzmu w XXI wieku należy doszukiwać się przede wszystkim na płaszczyźnie społeczno-gospodarczej. Terroryzm często wykluwa się na obszarach zacofanych gospodarczo, w państwach upadłych lub borykających się z kryzysem struktur państwowych. Zmienia się również motywacja ugrupowań terrorystycz-

¹³ Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa, *op.cit.*

¹⁴ *Ibidem.*

nych oraz charakter samych zamachowców. Kolejną cechą współczesnego terroryzmu jest współpraca terrorystów z ugrupowaniami przestępczymi¹⁵.

Analizując zakres tego zjawiska, można dostrzec, iż jest ono złożone i niełatwo je jednoznacznie opisać. Jest to forma przemocy politycznej, polegająca na mordach lub zniszczeniach (albo zagrożeniu stosowania takich środków) w celu wywołania szoku i ekstremalnego zastraszenia jednostek, grup, społeczeństw lub rządów, czego efektem mają być wymuszenia pożądaných ustępstw politycznych, sprowokowanie nieprzemyślanych działań lub zademonstrowanie (nagłośnienie) politycznych przekonań. W ujęciu zaprezentowanym przez Artura Wejksznera jest to „proces oddziaływania ideologii (światopoglądu) przez akty przemocy (lub groźby ich użycia) zastosowane pośrednio lub bezpośrednio na rozmaite struktury decyzyjne w celu poddania ich określonemu zachowaniu. Zjawisko to występuje często wraz z innymi czynnikami mającymi na niego bezpośredni lub pośredni wpływ”¹⁶.

Terroryzm jest trudny do szybkiego rozpoznania ze względu na nieprzewidywalność działań komórek terrorystycznych. Dlatego zachodzi potrzeba rozpoznania zagrożenia takim działaniem na wczesnym etapie jego występowania, tj. kryzysu, sytuacji zagrożenia dla istniejącego status quo struktury systemu, jego otoczenia i wzajemnych relacji. Jan Nowak-Jeziorański wyróżnił cztery sygnały wskazujące na narastanie sytuacji kryzysowej i zaistnienie kryzysu polityczno-militarnego¹⁷:

- dostrzegalne – widoczne sporadycznie; są niepełne, nieuporządkowane, widoczne dla wybitnych fachowców, dziennikarzy;
- słabe – fragmentaryczne, cykliczne; są czytelne dla fachowców;
- silne – pojawiające się systematycznie; najczęściej są to gwałtowne wystąpienia publiczne;
- supersygnały – bezpośrednio poprzedzające wybuch kryzysu; czytelność tych informacji jest oczywista dla niefachowców.

W Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej wśród celów strategicznych w tej dziedzinie wymienia się „udoskonalenie rozwiązań systemowych dla przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu”¹⁸. Wskazuje się również na nowe zagrożenia, takie jak: cyberprzestępczość, cyberterroryzm, cyberszpiegostwo, cyberkonflikty z udziałem podmiotów niepaństwowych i cyberwojna rozumiana

15 A. Wejkszner, *Wojny XXI wieku. Istota współczesnych konfliktów asymetrycznych*, w: *Zagrożenia asymetryczne współczesnego świata*, S. Wojciechowski, R. Fiedler (red.), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2009, s. 120–127.

16 *Ibidem*.

17 J. Nowak-Jeziorański, w: *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, R. Jakubczak, J. Flis (red.), Bellona, Warszawa 2006.

18 *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf>, rozdz. I, pkt 12.

jako konfrontacja w cyberprzestrzeni między państwami¹⁹. Wagę zagrożenia terrorystycznego odzwierciedlają główne zadania Sił Zbrojnych RP, w tym „zapewnienie zdolności państwa do udziału w działaniach antyterrorystycznych w kraju i poza granicami”²⁰.

Do działań obronnych zaliczono przeciwdziałanie terroryzmowi i ekstremizmowi oraz ich zwalczanie, formułując w tym zakresie następujące zadania: „rozpoznawanie i monitorowanie zagrożeń terrorystycznych dla Polski i jej obywateli w kraju i za granicą; wykrywanie i neutralizacja zagrożeń terrorystycznych, w tym fizyczne zwalczanie terroryzmu; eliminowanie źródeł finansowania terroryzmu; ściganie karne sprawców zagrożeń terrorystycznych, zgodnie z prawem krajowym oraz obowiązującymi Polskę normami prawa międzynarodowego; rozpoznanie źródeł terroryzmu i symptomów radykalizacji zachowań i zapobieganie im; współpraca międzynarodowa dwu- i wielostronna na szczeblu politycznym, operacyjnym, analitycznym i prawnokarnym w obszarze zwalczania terroryzmu; profilaktyka antyterrorystyczna, rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego, polityka medialna i informowanie społeczeństwa o potencjalnych zagrożeniach, edukacja społeczna. Istotnym elementem jest też poprawa bazy prawnej i implementacja dokumentów międzynarodowych do prawa krajowego”²¹.

Koncepcja przygotowań strategicznych zakłada „konieczność dalszego wzmacniania koordynacji działań instytucji państwowych uczestniczących w systemie ochrony antyterrorystycznej kraju. Szansą na zwiększenie ich spójności i skuteczności będzie przygotowanie rządowego dokumentu strategicznego (programu antyterrorystycznego) obejmującego istotne aspekty polityki antyterrorystycznej”²².

Problemy terroryzmu znalazły miejsce w każdym rozdziale obowiązującej Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej w postaci wskazania na zagrożenia bezpieczeństwa oraz działania ochronne i przedsięwzięcia realizowane przez podsystemy bezpieczeństwa narodowego. Postanowienia dotyczące terroryzmu zawarte w tym dokumencie oddają wagę problemu, ujmując go w takim stopniu uogólnienia, który umożliwia elastyczne podejście do jego rozwiązania, adekwatnie do zaistniałej sytuacji. Taka forma zapisu jest uzasadniona dużą dynamiką zmian i nieprzewidywalnością zjawiska, wymaga jednak gruntownego uszczegółowienia, uwzględniającego wariantowość rozwiązań w zakresie wykrywania i eliminowania zagrożeń terrorystycznych oraz minimalizowania ich skutków. Jest to jedno z ważniejszych i pilniejszych zadań instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa i powinno znaleźć konkretny wyraz w opracowaniu aktów normatywnych oraz w sposobie funkcjonowania wyspecjalizowanych organizacji, tak aby tworzyły

19 *Ibidem*, rozdz. II, pkt 31.

20 *Ibidem*, rozdz. III, pkt 74.

21 *Ibidem*, rozdz. III, pkt 83.

22 *Ibidem*, rozdz. IV, pkt 127.

spójny system antyterrorystyczny w wymiarze narodowym i ponadnarodowym, gwarantując odpowiedni poziom bezpieczeństwa w tej sferze zagrożeń.

1.2.2. Warunki kształtowania współczesnego terroryzmu

Terroryzm jest zjawiskiem powstającym z różnych powodów, głównie społecznych, ekonomicznych, religijnych, politycznych, ale zawsze w wyniku wywołania strachu ma osiągnąć założony cel polityczny. W licznych definicjach tego zjawiska wyróżnia się wiele czynników, z których jedne są silniej akcentowane, inne mniej, a niektóre zupełnie pomijane. Ta niejednoznaczność określenia terroryzmu jest dodatkowym utrudnieniem, które nie pozwala zakwalifikować określonego działania jako terrorystycznego, a w konsekwencji utrudnia jego zwalczanie. Są to czynniki niematerialne, trudno wymierne i niemożliwe do precyzyjnej oceny i klasyfikacji.

Terroryzm nie ogranicza się do pojedynczych aktów lub ataków na wyznaczone obiekty (osoby), ale obejmuje działania ciągle bądź pojedyncze powtarzające się nieregularnie w długim czasie.

Również podłoże terroryzmu nie jest jednoznaczne, ale obejmuje splot różnych przyczyn, wzajemnie się przenikających i współzależnych, potęgujących przesłanki sprzyjające podejmowaniu działań terrorystycznych. Najważniejszą przyczyną jest czynnik ekonomiczny w postaci niskiego poziomu życia, często na granicy ubóstwa. Jest on wzmacniany nierównościami społecznymi zarówno w skali państwa, jak i globalnej oraz ustrojem politycznym, w którym elity rządzące bronią interesów oligarchów. Międzynarodowe stosunki polityczne są kształtowane w taki sposób, aby chroniły interesy bogatych. Sytuacja ludzi biednych czyni ich szczególnie podatnymi na oddziaływanie ideologii religijnej, która „gwarantuje” im w skrajnym ujęciu najwyższą rekompensatę – w postaci wiecznego życia w raju – za oddanie życia ziemskiego w walce z wyznawcami innych poglądów religijnych.

Współcześnie terroryzm nabrał nowego charakteru. Od połowy lat 60. XX wieku liczba ataków terrorystycznych popełnianych i wspieranych przez rządy (tzw. terroryzm państwowy) i przez pojedyncze osoby lub grupy zaczęła gwałtownie wzrastać. Działania terrorystów były skierowane nie tylko przeciwko przywódcom państwowym i politycznym, ale także zaczęły godzić w inne grupy społeczne. Ginęli przedstawiciele sfer finansowych i urzędniczych, sportowcy, przypadkowe osoby w samolotach i w samochodach pułapkach podczas eksplozji podłożonych ładunków wybuchowych. Zjawisko terroryzmu nabrało charakteru międzynarodowego, istnieją ściśle powiązania między grupami działającymi w różnych państwach. Terroryzm stał się jedną z ważnych metod walk politycznych wielu ugrupowań próbujących rozwiązywać różne problemy społeczno-polityczne, narodowościowe i religijne. Uzewnętrznia się on w czynach bezprawnych, takich jak: uprowadzanie samolotów oraz innych środków komunikacji (statków, pociągów, autobusów) wraz z pasażerami w charakterze zakładników, akty sabotażu gospodarczego, napa-

dy, włamania, żądania okupu (w celu pozyskania środków na własną działalność), zamachy na życie (zabójstwa), zdrowie lub wolność przedstawicieli władz, znanych osób ze sfer gospodarczych oraz osób podlegających ochronie międzynarodowej, uprowadzenie i przetrzymywanie w charakterze zakładników osób pochodzących z innych państw niż teren działania terrorystów (np. dziennikarzy, duchownych), użycie ładunków wybuchowych (np. w garażu World Trade Center w Nowym Jorku w 1993 roku), broni automatycznej i rakiet w miejscach publicznych (np. na lotnisku Orly w Paryżu w 1973 roku) i wywołanie przez to szczególnego zagrożenia ludzi postronnych, skażenie materiałami radioaktywnymi lub trującymi terenu, obiektu i środków komunikacji pasażerskiej (np. stacja metra w Tokio w 1995 roku). Wiele działań wiąże się z braniem zakładników (np. Budionnowsk 14–19 czerwca 1995 roku, Moskwa 23–26 października 2002 roku, Biesłan 1–3 września 2004 roku). Terroryzm jest także związany z handlem narkotykami, bronią i materiałami rozszczepialnymi.

Dogodne warunki do dalszego rozwoju i działania organizacji o charakterze terrorystycznym stwarzają fundamentalizm islamski, nacjonalizm postsowiecki, rozpad Jugosławii, sytuacja w Kaszmirze, Czeczenii, Afganistanie i Iraku. Pojawiły się nowe formy działań terrorystycznych, np. detonacja materiałów wybuchowych w miejscach publicznych (Palestyńczycy w Izraelu) czy wykorzystanie uprowadzonych samolotów pasażerskich do wywołania katastrof, nawet z poświęceniem życia osób cywilnych i własnego terrorystów (atak na wieżowce World Trade Center w Nowym Jorku 11 września 2001 roku).

Proces rozwoju terroryzmu o charakterze ujawnionym w ostatnich latach stał się możliwy głównie w wyniku ogromnego postępu w dziedzinach łączności i komunikacji. Telewizja satelitarna, Internet i telefonia komórkowa stworzyły z jednej strony możliwości pokazywania obrazu rzeczywistego świata wraz z jego skrajnościami w czasie bieżącym, z drugiej – wspomagają tworzenie organizacji terrorystycznych w dowolnym miejscu globu i przygotowania ich działań. Istotnymi czynnikami sprzyjającymi działalności terrorystycznej są również łatwość przekraczania granic państwowych, duża prędkość środków komunikacji, nieograniczone możliwości dostępu do wiedzy i materiałów służących do wytworzenia broni używanej przez terrorystów oraz istnienie i stosunkowo łatwy dostęp do źródeł finansowania tej działalności.

Charakter współczesnego terroryzmu szczególnie widoczny jest w działaniach podejmowanych na Bliskim i Środkowym Wschodzie, na Ukrainie, w północnej Afryce czy Nigerii. Mordowane są dziesiątki i setki tysięcy ludzi, a przestraszone miliony uciekinierów z własnych krajów szukają desperacko ratunku w innych państwach. Działania te odznaczają się również wyjątkowym okrucieństwem, bez żadnych ograniczeń. Wzrost konfliktów i napięć w wielu rejonach świata na tle etnicznym, religijnym, ideologicznym bądź społecznym sprawił, że terroryzm zaczął

przybierać nowe formy i stał się sposobem rozwiązywania zaistniałych problemów w skali globalnej. Współczesny terroryzm międzynarodowy jest zjawiskiem, które praktycznie objęło wszystkie kontynenty i rozwinięte państwa świata. Swoje bezwzględne i okrutne oblicze ujawnił na początku XXI wieku, m.in. w Nowym Jorku, Waszyngtonie, Madrycie, Biesłanie, Londynie, Paryżu i Szarm el-Szejk. Należy przy tym podkreślić dynamiczną zmienność tego zjawiska, które nie pomija najprostszych i uważanych za najsukcesowniejшие sposoby działań terrorystów-samobójców, przez wyszukane działania angażujące najnowsze osiągnięcia informatyki i inne zdobycze nauki, aż po wykorzystanie broni masowego rażenia. Irracjonalizm, nieprzewidywalność i zaskoczenia charakteryzujące działania terrorystyczne powodują, że w praktyce niemożliwe jest określenie miejsca, czasu i celu ataku terrorystycznego.

Terroryzm nasilił ryzyko w wielu dziedzinach funkcjonowania społeczeństw, ograniczył otwartość i tolerancję ludzi oraz dał świadectwa powiązania z silnymi ruchami ekstremizmu religijnego. Zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego od początku XXI wieku wiąże się przede wszystkim z działalnością Al-Kaidy na terenie wielu państw świata oraz jej rozległą współpracą z dużą liczbą organizacji. Działalność kryminalna tej organizacji polega m.in. na fałszowaniu kart kredytowych, przemyśle narkotyków, przestępczości finansowej i innych. Badacze terroryzmu wskazują na cztery główne, różniące się celami nurty współczesnego terroryzmu:

1. Subrewolucyjny – dążący do określonych celów politycznych, niebędących jednak zmianami rewolucyjnymi (akty przemocy małych grup lub pojedyncze, dokonywane w sposób nieprzewidywalny i często trudny do odróżnienia od psychopatologicznej kryminalnej przestępczości z użyciem siły).
2. Rewolucyjny – jego celem jest rewolucja (aktów przemocy dokonują małe grupy mające przywódców, ideologię i programy; są to z reguły zakonspirowane, paramilitarne grupy tworzone wewnątrz ruchów rewolucyjnych, które oprócz walki zbrojnej prowadzą walkę polityczną).
3. Represyjny – służący do tłumienia buntów, trzymania w posłuchu grup społecznych i osób lub zwalczania form zachowania uważanych za niepożądane, stosujący również represje wobec przeciwników wybranych samowolnie do eliminacji.
4. Epifenomenalny – brak w nim sprecyzowanych celów, jest elementem dokonywanych na wielką skalę aktów przemocy, które są przypadkowe, nieprzemysłowe i niezaplanowane.

Istnieje również pojęcie terroryzmu państwowego, oznaczającego nielegalną działalność państwa i jego organów (np. służb specjalnych lub zakonspirowanych „szwadronów śmierci”), skierowaną przeciwko rzeczywistym lub potencjalnym przeciwnikom politycznym. Najpowszechniej jest znany terroryzm antypaństwowy, przeznaczony do walki z instytucjami państwowymi oraz przedstawicielami aparatu władzy i represji, co powinno doprowadzić do destabilizacji sytuacji politycznej w kraju.

Rozdział 2

Polityczne źródła terroryzmu

2.1. Warunki powstawania politycznych źródeł terroryzmu

Polityczne źródła zagrożeń powstają na gruncie elementów składających się na pojęcie „polityka”, które obejmuje ogół działań ludzkich mieszczących się w sferze związanej z funkcjonowaniem państwa i odnosi się do określonych koncepcji teoretycznych oraz działań władczych organów państwowych wobec obywateli¹.

Polityka jest również określana jako działania grup politycznych i społecznych, których celem jest przejęcie władzy, a także metody temu służące². Amerykański pisarz, ekonomista i dyplomata John Kenneth Galbraith stwierdził, że „polityka nie jest sztuką tego, co możliwe. Polega ona na wyborze między tym, co katastrofalne, a tym, co przykre”³. Uwzględniając przytoczone określenia, można wskazać na sytuacje, w których rodzą się zagrożenia bezpieczeństwa. Są to m.in. brak państwowości (Kurdowie, Palestyńczycy, Baskowie), niesprawiedliwe rządy (kraje o najniższym poziomie rozwoju), opóźnienia cywilizacyjne (kraje, które uzyskały bądź odzyskały niepodległość), niedemokratyczne rządy. Działania podejmowane w celu zmiany takich sytuacji mogą zmierzać do:

- ograniczenia możliwości dokonywania wyborów politycznych przez rząd lub instytucje pozarządowe;
- uniemożliwienia wypełniania przez państwo głównych funkcji;
- obalenia legalnych władz, naruszenia racji stanu, interesów narodowych i praworządności, pogorszenia pozycji międzynarodowej państwa.

Są one myślą przewodnią działalności terrorystycznej, która jest podejmowana wówczas, gdy inne formy i narzędzia są niedostępne, nieefektywne bądź niecelowe. W wielu wypadkach jest to jedyna droga zwrócenia uwagi na problemy określonych społeczności.

Sytuacje, w których tworzą się polityczne źródła zagrożeń bezpieczeństwa, powstają po rozpadach imperiów i ustaleniu nowego ładu politycznego po zakończonych działaniach wojennych (globalnych, regionalnych, lokalnych). Prześledzimy

¹ *Ilustrowana encyklopedia powszechna, op.cit.*

² M. Tytuła, J. Okarmus, *Słownik wyrazów obcych, op.cit.*

³ W. Kopaliński, *Słownik wydarzeń, pojęć..., op.cit.*

kilka przykładów ilustrujących skutki upadku potęg (imperii), dwóch wojen światowych i wojen lokalnych prowadzonych po 1945 roku.

2.2. Spuścizna imperiów

2.2.1. Starożytność

Często można zetknąć się ze stwierdzeniem, że wojny i terroryzm to zjawiska historyczne. Tak jest, ale czy musi być – to już problem co najmniej dyskusyjny. Od czasu rozpoczęcia osiadłego trybu życia trwają krwawe właśnie plemienne. Walki plemienne ludzi epoki kamiennej były w pewnym okresie naturalnym mechanizmem selekcji, natomiast współczesne metody wzajemnego wyniszczania się powodują, że selekcja działa na korzyść bogatszych i technicznie bardziej rozwiniętych, a nie na rzecz biologicznie silniejszych lub inteligentniejszych. Wojna jest odczuwana jako zagrożenie tylko w trakcie działań militarnych, ale bardziej obciążające są przygotowania wojenne. Około jednej trzeciej dochodów państwa jest przeznaczanych na wydatki zbrojeniowe. 50 mln ludzi na świecie, w tym 20 proc. naukowców i techników służy w wojsku i pracuje w sferze zbrojeń. 500 tys. km² powierzchni Ziemi jest wykorzystywanych w czasach pokoju do celów militarnych. Światowe zbrojenia zużywają więcej bogactw naturalnych niż wszystkie kraje rozwijające się.

Znaczący udział w degradacji środowiska naturalnego mają nierozwiązane problemy składowania i utylizacji odpadów przemysłu zbrojeniowego oraz próby z materiałami i substancjami szkodliwymi, które powodują zanieczyszczenia atmosfery, wód, gleb, straty flory i fauny. Wojny prowadzą do zagłady różnorodności etnicznej i kulturowej. Oto przykłady⁴:

1. Rzym podbił i ujarzmił około 50 ludów na obszarze Alp.
2. Wraz z zapoczątkowaniem europejskiego imperializmu przez Hiszpanię, Portugalie, Anglię, Francję, Niemcy, Włochy i Związek Radziecki nastąpiło ponowne powszechne, rewolucyjne cywilizowanie i częściowo zamierzone niszczenie grup etnicznych.
3. Przeszło 400 ludów plemiennych jest współcześnie zagrożonych totalnym cywilizowaniem, a częściowo grozi im wymarcie.
4. Liczebność ludów plemiennych na świecie obejmowała pod koniec XX wieku około 5 mln ludzi, co stanowiło około procenta światowej populacji.
5. Liczba członków plemion zmniejszyła się do kilkuset, a nawet kilkudziesięciu. Żyją one przeważnie w rezerwatach albo w stanie dyskryminacji społecznej.
6. Większe grupy etniczne: Tybetańczycy, Ormianie, Kurdowie są uciskani, a ich tożsamość jest zwalczana, łamane są podstawowe prawa ludzkie.

4 *Kronika Ziemi*, Wydawnictwo Kronika, Warszawa 1992, s. 514.

Problemy związane z wojnami pojawiają się wraz z podwalinami pod rozwój cywilizacji – przejściem od zbieractwa i polowania do osiadłego rolnictwa. Obozowiska myśliwych i zbieraczy zostały zastąpione przez stałe osiedla, fundamentem stabilności była obfitość pożywienia. Sprzyjało to specjalizacji w wykonywaniu różnych czynności i powstawaniu miast, których mieszkańcy wykonywali różne zawody. Tworzyły się drużyny bojowe, stan kapłański, administracja. Był to czynnik sprzyjający rozwojowi społecznemu, m.in. rozwojowi myśli technicznej, kształtowaniu prawa, rozwojowi różnych dziedzin nauki. Przykładami są osiągnięcia Sumerów, Akadów i Babilończyków: kanały irygacyjne, koło, kalendarz księżycowy, pierwsze formy pisma, pałace i świątynie, kodeks Hammurabiego. Jednocześnie następują procesy różnicowania społecznego, podporządkowanie jednych grup społecznych innym, dążenie do ustanowienia zwierzchnictwa nad kolejnymi terytoriami i społecznościami, będące załącznikiem rywalizacji z użyciem siły.

Kultura rolna powstała w różnych okresach w poszczególnych regionach: w Afryce – w siódmym tysiącleciu p.n.e., w Azji Zachodniej i Środkowej – między 800 a 600 rokiem p.n.e., w Azji Wschodniej i Pacyfiku – 4 tys. lat p.n.e., w Europie – około 6000 roku p.n.e., w Ameryce – około 7000 roku p.n.e.

Cywilizacja⁵ pojawiła się najpierw w zachodniej Azji i Afryce. Około 3500 roku p.n.e. na terenach położonych między Eufratem a Tygrysem zrodziła się pierwsza cywilizacja Sumerów, którzy zakładali niezależne miasta-państwa rządzone przez królów-kapłanów. Miasta prowadziły ze sobą wojny, co doprowadziło do pojawienia się królów wojowników, zabiegających o przejęcie kontroli nad wszystkimi Sumerami. Około 2500 roku p.n.e. król Mesanepada założył pierwszą dynastię Ur i ustanowił miasto Ur stolicą Sumerów. W 2330 roku p.n.e. miasto Ur zdobył król Akadu – Sargon I Wielki, tworząc pierwsze mocarstwo w historii.

Około 3100 roku p.n.e. faraon Menes zjednoczył Egipt Górny i Egipt Dolny, tworząc teokratyczne Stare Państwo, w którym faraonowie mieli władzę absolutną. Podlegali im kapłani, arystokraci, urzędnicy państwowi oraz chłopci stanowiący siłę roboczą niezbędną do wznoszenia wielkich budowli.

Miasta stawały się centrum administracji, polityki, sił militarnych, religii i organizacji gospodarczych. Tworzyły się formy organizacji społecznej, w której elity kapłanów, wojowników i urzędników służyły potężnemu władcy. Prawo mogło obowiązywać i być egzekwowane na ogromnych przestrzeniach, z jednego centrum administracyjnego można było kierować armiami i sprawować nadzór nad wszystkimi dziedzinami życia – religią, gospodarką, kulturą. Wraz z powstaniem miast pojawiły się imperia, zwane kulturami pałacowymi. W trzecim tysiącleciu p.n.e. takie imperia panowały w Sumerze i Egipcie, w 2700 roku – w dolinie Indusu, w 2200 roku p.n.e. – na Krecie (cywilizacja minojska), w 1766 roku p.n.e. – w Chinach

5 *Historia świata. Kultura, religia, polityka. Od prehistorii do współczesności*, Wydawnictwo Radwan, Tolkmicko 2001, rozdz. *Starożytne imperia*.

(cywilizacja Szang), około 1200 roku p.n.e. – cywilizacja Olmeków w Ameryce. Imperia te wniosły znaczący wkład w rozwój ludzkości.

Egipcjanie pozostawili piramidy, posąg Wielkiego Sfinksa, hieroglify, dorobek w literaturze, sztuce, handlu, matematyce, medycynie, prawie, astronomii, budownictwie domów z cegły, wyrobach rzemieślniczych (ozdoby ze złota, kamieni szlachetnych, srebra), włókiennictwie, transporcie.

Cywilizacja doliny Indusu pozostawiła wielkie miasta budowane według określonego planu z siecią kanalizacyjną, hinduizm i święte teksty.

Cywilizacja Szang posiadała wielką armię wyposażoną w wozy bojowe, opanowała też technikę obróbki przedmiotów z brązu. Przypisano jej wynalezienie kalendarza, pisma i opracowanie zasad medycyny. Budowała ufortyfikowane miasta, wynalazła metody produkcji jedwabiu, opanowała metodę rządzenia rozwarstwowym społeczeństwem z pomocą kapłanów, miała rozległą wiedzę z dziedziny astronomii, astrologii i matematyki.

Kreteńczycy budowali wspaniałe pałace i świątynie, wynaleźli pismo linearne, umieli wytwarzać narzędzia i ozdoby z metalu.

Z kolei Olmekowie wznosili wielkie centra ceremonii i obrzędów, byli społeczeństwem teokratycznym. Rozwinęli sztukę i architekturę, mieli swój alfabet i kalendarz.

Dorobek tych cywilizacji stanowił przedmiot pożądania ich sąsiadów, stając się źródłem ustawicznych podbojów dokonywanych przez różne ludy, prowadzących ostatecznie do upadku kolejnych cywilizacji. Pierwszą odnotowaną bitwą w historii jest starcie pod Megiddo w Palestynie około 1469 roku p.n.e.

Kolejne okresy historyczne potwierdzają rozwój zjawiska, jakim są wojny, wraz z ich negatywnymi konsekwencjami. Oto niektóre przykłady.

Kartagina – założona przez Fenicjan w 814 roku p.n.e., jedno z najwspanialszych miast doby antycznej we współczesnej Tunezji; podbiła i podporządkowała sobie okoliczne plemiona, stając się wielką potęgą lądową środkowego wybrzeża Afryki Północnej. Około VI wieku p.n.e. Kartagina kontrolowała wiele wysp Morza Śródziemnego oraz całe wybrzeże Afryki Północnej na zachód od Egiptu. Doprowadziło to do konfrontacji z Rzymem w postaci trzech wojen punickich, zakończonych w 146 roku p.n.e. całkowitym zniszczeniem miasta.

Niniwa – stolica państwa asyryjskiego. Niezależne miasta-państwa Sumerów w Mezopotamii zjednoczył król Sargon I Wielki około 2320 roku p.n.e. Dynastia utworzona przez Sargona upadła wskutek najazdu Gutów. Po nich przyszli Amoryci, później Asyryjczycy, Hetyci i Chaldejczycy. W VIII wieku p.n.e. Asyryjczycy opanowali Azję Zachodnią, zajmując Izrael, Babilon, Cylicję, Syrię i część Elamu. Zbudowali wspaniałą stolicę Niniwę, którą zniszczyli Medowie, Babilończycy i Scytowie 612 roku p.n.e.

Jerozolima – stolica królestwa Judy, zniszczona przez babilońskiego władcę Nabuchodonozora II w 586 roku p.n.e.

Ateny – greckie miasto-państwo, które odegrało główną rolę w pokonaniu Persów w latach 480–479 p.n.e. W Atenach panował ustrój demokratyczny, w którym wszyscy obywatele głosowali w sprawach całego państwa. Praw takich nie miały kobiety, niewolnicy, obcokrajowcy, mieszkańcy innych miast greckich pozostających w sojuszu zawiązanym przeciwko Persom (Liga Delijska lub Związek Morski). Liga stała się narzędziem rozwoju imperium ateńskiego, kierowanym przez Ateńczyków i w interesie Aten. Przeciwwstawiała się temu Sparta, doprowadzając do wojny peloponeskiej w latach 431–404 p.n.e., która prawie całkowicie zrujnowała Grecję.

2.2.2. Cesarstwo Rzymskie⁶

Po kapitulacji Kartaginy i zakończeniu drugiej wojny punickiej w 201 roku p.n.e. Rzym stał się potęgą w centrum basenu Morza Śródziemnego. W skład państwa rzymskiego wchodziły: cały Półwysep Apeniński, wybrzeże Morza Śródziemnego po Masilię (współczesna Marsylia) oraz kolonie kartagińskie we wschodniej Hiszpanii. W kolejnych dwóch stuleciach Rzym opanował Bałkany, Grecję, Azję Mniejszą, Armenię, Egipt, Palestynę, Hiszpanię, z wyjątkiem Galicji i kraju Basków, Galię i Brytanię.

W 27 roku p.n.e. Oktawiusz August został pierwszym cesarzem. Imperium rzymskie obejmowało znaczną część Europy, Afrykę Północną i Lewant. Rzym miał osiągnięcia w wielu dziedzinach, takich jak: literatura, sztuka, zorganizowany system szkolnictwa, obiekty użyteczności publicznej (łaźnie, biblioteki, restauracje, cyrki), budownictwo lądowe (drogi, mosty, akwedukty), budownictwo mieszkalne, świątynie, sposoby prowadzenia wojen, technika wojenna, architektura. Władzę cesarską, która oznaczała kres republiki rzymskiej, August wykorzystał do przejęcia wielu uprawnień należących do senatu. Stał się naczelnym wodzem, co wykorzystał do prowadzenia wojen i powiększenia imperium. Nieustanne wojny doprowadziły do znacznego osłabienia cesarstwa w III wieku n.e., czego konsekwencją był podział imperium na wschodnie i zachodnie, z granicą na Adriatyku, przeprowadzony przez cesarza Dioklecjana w 286 roku. W IV wieku Konstantyn Wielki rozbudował Bizancjum, które nazwał Konstantynopolem i ustanowił w 323 roku stolicą imperium, co oznaczało ostateczny i nieodwracalny podział dotychczasowego cesarstwa. Pod koniec życia Konstantyn przyjął chrześcijaństwo, które w 324 roku ogłosił oficjalną religią imperium rzymskiego. Część wschodnia, nazywana bizantyjską, przetrwała najazdy w V wieku, zachodnia zaś upadła w 476 roku po obaleniu Romulusa Augustulusa, ostatniego cesarza zachodniorzymskiego, przez króla Gotów Odoakra. Część wschodnia – Cesarstwo Bizantyjskie – przetrwała do połowy drugiego tysiąclecia, tocząc nieustanne wojny z Persją i islamem, który rozprzestrzenił się w świecie arabskim w pierwszej połowie VII wieku, oraz

6 *Ibidem*, s. 40, 46, 92.

z Imperium Otomańskim, utworzonym przez rozproszone tureckie plemiona nomadów zjednoczone przez islam. W 1453 roku sułtan otomański Mehmed II Zdobycyca zajął Konstantynopol, co oznaczało koniec cesarstwa.

2.2.3. Imperium rosyjskie

W 1462 roku pierwszym carem Rosji został Iwan III Srogi, który w 1480 roku zrzucił jarzmo Tatarów i zdobył władzę w całej Rosji. W 1533 roku carem Rosji został Iwan IV Groźny. Rozszerzył on granice państwa, zajmując Kazań, Astrachań, dochodząc do Bałtyku i wychodząc na Syberię. W 1556 roku wydał ustawę ograniczającą swobodę działania bojarów, zobowiązującą ich do służby wojskowej i różnych świadczeń na rzecz kraju, dzięki czemu wzmocnił władzę centralną. Takie relacje między władzą centralną i lokalnymi magnatami przyjęły się prawie w całej Europie. Za jego rządów Moskwa uznawała siebie za trzeci Rzym (po Rzymie i Konstantynopolu), a Rosjanie uważali, że są przywódcami Słowian i ortodoksyjnego chrześcijaństwa.

W 1613 roku carem Rosji został Michał, zapoczątkowując dynastię Romanowów. W 1689 roku władcą Rosji został Piotr I Wielki, który na wzór zachodni przeprowadził modernizację kraju uważanego przez resztę kontynentu za azjatycki i barbarzyński. Nad brzegami Newy zbudował Sankt Petersburg – nową stolicę kraju. Przez 21 lat toczył wojnę ze Szwedami, zakończoną w 1709 roku bitwą pod Połtawą i całkowitą klęską Szwecji. Rosja stała się mocarstwem bałtyckim, zagarnęła część Finlandii, Estonii i Inflant (współczesnej Łotwy).

W latach 1762–1797 na tronie rosyjskim zasiadała Katarzyna II. W 1764 roku dokonała ona konfiskaty majątku Cerkwi w Rosji. W wyniku wojny rosyjsko-tureckiej w latach 1768–1772 Rosja zajęła duże obszary państwa tureckiego. Z inspiracji Rosji dokonano rozbiorów Polski: I – w 1772 roku (Rosja, Prusy, Austria), II – w 1793 roku (Rosja, Prusy) i III – w 1795 roku (Rosja, Prusy, Austria).

Cesarstwo rosyjskie było uwikłane w długotrwałe, wyniszczające wojny z różnymi państwami oraz tłumienie powstań:

- 1478 – Iwan III zajmuje Nowogród;
- 1480 – wojna z Tatarami;
- 1502 – rozbięcie Złotej Ordy;
- 1514 – wojna z Polską (Rosja zajmuje Smoleńsk);
- 1547–1584 – zajęcie Kazania i Astrachania, terenów nad Bałtykiem i na Syberii (1581);
- 1654 – wojna rosyjsko-polska;
- 1672–1681 – pierwsza wojna rosyjsko-turecka;
- 1700–1721 – wielka wojna północna ze Szwecją;
- 1768–1772 – wojna rosyjsko-turecka;
- 1812 – wojna z Francją;
- 1825 – powstanie dekabrystów w Petersburgu;

- 1830–1831 – powstanie listopadowe w Polsce;
- 1854–1856 – wojna krymska z siłami angielsko-francuskimi;
- 1863–1864 – powstanie styczniowe w Polsce;
- 1904–1905 – wojna rosyjsko-japońska;
- 1905 – rewolucja robotnicza,
- 1914–1918 – I wojna światowa;
- 1917 – rewolucja bolszewicka, upadek imperium rosyjskiego.

2.2.4. Imperium radzieckie

Imperium radzieckie zostało zbudowane na gruzach imperium rosyjskiego, przetrwało 70 lat, tworząc niechlubną historię państwa „sprawiedliwości społecznej”, zaznaczoną śmiercią milionów ludzi (również śmiercią głodową), krwawymi rzeziami, ogromnymi zbrojeniami, zniewoleniem państw i narodów, całkowitym upadkiem gospodarki, licznymi interwencjami zbrojnymi w różnych regionach globu. Przez cały czas swego istnienia stanowiło największe zagrożenie światowego pokoju i ładu. Oto kilka aktów historycznych z dziejów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR):

- 1922 – utworzenie ZSRR (Rosja, Ukraina, Białoruś, Zakaukazie);
- 1941–1945 – wielka wojna ojczyźniana;
- 1950 – interwencja w wojnie koreańskiej;
- 1956 – powstanie na Węgrzech;
- 1961 – budowa muru berlińskiego;
- 1962 – kryzys kubański;
- 1965–1973 – zaangażowanie w wojnie w Wietnamie;
- 1968 – Praska Wiosna („Braterska pomoc”);
- 1979–1988 – wojna w Afganistanie;
- 1991 – rozpad ZSRR.

Podane przykłady dobitnie świadczą, że prowadzenie polityki ekspansywnej, zmierzającej do podporządkowania innych państw, stosowanie przemocy wobec innych narodów skutkuje zwiększeniem potęgi mocarstw, wzrostem ich świetności w wielu dziedzinach, ale w ostateczności kończy się ich upadkiem po różnym okresie rozwoju. Cesarstwo Rzymskie wraz z Bizantyjskim trwało przez 15 wieków, imperium rosyjskie – pięć wieków, imperium radzieckie – 70 lat. Wyniszczające skutki działań wojennych odczuwają zarówno państwa atakowane, jak i agresorzy. Bezpowrotne zniszczenia zasobów ludzkich, materialnych i dóbr kultury powodują długotrwałe opóźnienia w rozwoju, a w wielu wypadkach oznaczają koniec cywilizacji. Analiza strat wojennych w kolejnych okresach historycznych wskazuje na znaczące ich narastanie, a straty, jakie mogłyby nastąpić w wyniku kolejnej globalnej wojny, są trudne do wyobrażenia, mogłyby oznaczać nawet zagładę życia na ziemi.

2.3. Skutki rozstrzygnięć politycznych za pomocą siły w XX wieku

2.3.1. Do 1914 roku

Do XVI wieku w każdym stuleciu liczba ofiar bitew lub innych działań wojennych nie przekraczała miliona i wynosiła do roku 1499 – 3,7 mln, w latach: 1500–1599 – 1,6 mln, 1600–1699 – 6,1 mln, 1700–1799 – 7 mln, 1800–1899 – 19,4 mln, 1900–1995 – 109,7 mln. Z upływem czasu liczba ofiar wojen zaczęła szybko rosnąć, głównie w wyniku doskonalenia narzędzi prowadzenia działań zbrojnych. W XX wieku ofiarami wojen stało się trzykrotnie więcej ludzi niż we wszystkich poprzednich wojnach do 1899 roku.

Od XVII wieku rządy zaczęły utrzymywać stałe armie, w końcu XIX wieku powszechny pobór do wojska stał się podstawową zasadą w większości krajów. Wiek XX to stulecie największej przemocy w historii ludzkości, niemającej precedensu pod względem rozmiarów i intensywności zabijania i niszczenia. Na przełomie XIX i XX wieku wzmożyły się przygotowania do wojny, nabierając coraz szybszego tempa. W latach 1880–1914 wydatki wojskowe sześciu czołowych państw europejskich wzrosły trzykrotnie, a liczebność ich armii prawie dwukrotnie, z 2,6 do 4,5 mln. Także ich floty powiększyły się ponadpięciokrotnie. W wyniku rewolucji przemysłowej narodził się kompleks wojskowo-przemysłowy zdolny szybko wytwarzać broń na skalę masową, gotowy i skory ciągnąć zyski z niestabilnego świata dążącego do wojny⁷.

2.3.2. I wojna światowa 1914–1918⁸

Nierównomierny rozwój państw kapitalistycznych doprowadził na przełomie XIX i XX wieku do zaostrzenia się sprzeczności właściwych kapitalizmowi oraz do zmiany układu sił ekonomicznych i militarnych. Niemcy, które weszły na drogę rozwoju kapitalistycznego później od innych państw i rozbudowały swój potencjał militarny, domagały się nowego podziału świata. Tendencje te spowodowały powstanie dwóch przeciwstawnych ugrupowań: Trójprzymierza (Niemcy, Austro-Węgry i Włochy) oraz Trójp porozumienia, zwanego Ententą (Wielka Brytania, Francja i Rosja). W toku wojny wiele państw opowiedziało się po stronie Ententy: Serbia, Belgia, Włochy (po wystąpieniu z Trójprzymierza), Rumunia, USA. Po stronie Trójprzymierza, a właściwie państw centralnych (Austro-Węgier i Niemiec), opowiedziały się Turcja i Bułgaria.

7 L.R. Brown, C. Flovin, H.F. French, *Raport o stanie świata. U progu nowego tysiąclecia*, KIW, Warszawa 2000, rozdz. 9.

8 *Mała encyklopedia powszechna*, PWN, Warszawa 1970, W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych 1915–1945*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003; A. Czubiński, *Europa XX wieku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2003.

W sierpniu 1914 roku do walki przystąpiło około 20 mln Europejczyków, a do 1918 roku po wszystkich stronach wojny zostało zmobilizowanych łącznie 65 mln żołnierzy. Do bezpośredniej walki wciągnięto 14 proc. ludności Europy (100 lat wcześniej – 1 proc.). Żołnierze byli lepiej uzbrojeni, po raz pierwszy na wielką skalę użyto samolotów, czołgów i broni chemicznej. Armie osiągały olbrzymie rozmiary.

Trwająca ponad cztery lata wojna zakończyła się porażką państw centralnych. Wzięły w niej udział 33 państwa liczące około 1,5 mld mieszkańców. W toku działań wojennych zginęło około 10 mln żołnierzy, poniesione zostały ogromne straty materialne. Łącznie w tym czasie zmarło 26 mln ludzi, co najmniej 20 mln zostało okaleczonych. Połowa zmarłych to ludność cywilna, głównie ofiary niedożywienia, braku opieki medycznej i załamania służb socjalnych.

Traktaty pokojowe nie zlikwidowały sprzeczności, które doprowadziły do wojny. Niepodległość uzyskały: Czechosłowacja, Estonia, Finlandia, Litwa, Łotwa, Polska i Węgry. Powstały Jugosławia i Rumunia, od Turcji odpadły kraje arabskie.

2.3.3. II wojna światowa⁹

Nierozwiązane przez I wojnę światową konflikty właściwe kapitalizmowi zaostrzyły się w okresie międzywojennym. Powstały ogniska agresji: w Europie – Niemcy hitlerowskie i Włochy, na dalekim Wschodzie – Japonia. Zacieśniła się współpraca między tymi państwami, powstała oś Berlin–Rzym–Tokio. Mnożyły się akty przemocy:

- 1931 – Japonia zajęła Mandżurię;
- 1937 – Japonia rozpoczęła wojnę z Chinami;
- 1935 – Włochy dokonały podboju Abisynii;
- 1939 – Włochy dokonały aneksji Albanii;
- 1936 – Niemcy zajęły Nadrenię;
- 1938 – Niemcy dokonały Anschlussu Austrii;
- 1936 – Niemcy anektowały Czeskie Sudety, a w 1939 resztę Czechosłowacji;
- 1939 – Niemcy zajęły Kłajpedę.

Rozpoczęta w 1939 roku wojna miała charakter totalny, wymierzona była nie tylko przeciwko siłom zbrojnym, ale także gospodarce, infrastrukturze i ludności. W szczytowym okresie siły zbrojne sprzymierzonych liczyły 46,9 mln żołnierzy, a armie państw Osi – 21,7 mln. Przy produkcji broni było zatrudnionych co najmniej 45 mln ludzi. Pośrednio lub bezpośrednio na rzecz wojny pracowało od jednej trzeciej do połowy siły roboczej państw walczących. Pięć głównych państw biorących udział w wojnie (USA, ZSRR, Niemcy, Wielka Brytania, Japonia) wyprodukowały przerażającą ilość uzbrojenia, w tym 220 tys. czołgów i 780 tys.

⁹ W. Dobrzycki, *Historia stosunków...*, op.cit.; A. Czubiński, *Europa XX wieku*, op.cit.; L.B. Brown, C.H. Flavin, H.F. French, *Raport o stanie świata...*, op.cit.

samolotów. Wartość amunicji i uzbrojenia na europejskim teatrze działań wojennych wynosiła 2,5 bln dolarów.

Wojna trwała sześć lat i zakończyła się całkowitą klęską agresywnego bloku – Niemiec, Włoch, Japonii. W wojnie wzięło udział 61 państw liczących ponad 1,7 mld ludności. Do wojska zmobilizowano około 110 mln ludzi. Straty były ogromne:

- ponad 54 mln ludzi zginęło w walkach, podczas bombardowań lotniczych, w obozach koncentracyjnych i masowych mordach, podczas tłumienia powstań, na skutek chorób i głodu;
- w ZSRR, Polsce i Jugosławii liczba śmiertelnych ofiar wojny stanowiła 10–20 proc. całej ludności. W ZSRR życie straciło 17 mln ludzi, a w Polsce ponad 6 mln. W Niemczech, Włoszech, Chinach i Japonii liczba ofiar wyniosła 4–6 proc. populacji tych państw;
- 40 mln ludzi w Europie zostało przesiedlonych, nie licząc 11 mln przymusowych robotników w Niemczech i 14 mln Niemców przesiedlonych z Europy Wschodniej;
- 50 mln Chińczyków zostało pozbawionych domów w wyniku okupacji japońskiej;
- w ZSRR zniszczeniu uległo 25 proc. przedwojennego stanu środków trwałych, w Niemczech – 13 proc., we Francji – 7 proc., w Wielkiej Brytanii – 3 proc.;
- straty materialne były czterokrotnie większe niż w I wojnie światowej.

Po wojnie utworzyła się grupa państw socjalistycznych: Albania, Bułgaria, Chiny, Czechosłowacja, Demokratyczna Republika Wietnamu, Jugosławia, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska, Rumunia, Węgry, ZSRR. Nastąpił wyraźny podział świata na dwa obozy, co wpłynęło na kształtowanie stosunków międzynarodowych.

Ponadto wzmożyły się ruchy narodowowyzwoleńcze w krajach kolonialnych i uzależnionych, zapoczątkowując proces dekolonizacji.

2.3.4. Po 1945 roku¹⁰

Przez cały XX wiek utrzymywała się tendencja do wysokiego przyrostu globalnych nakładów militarnych. W latach 1914–1919 łączne wydatki wojskowe wszystkich walczących stron wyniosły 1,4 bln dolarów. W latach 30. XX wieku roczne wydatki wojskowe na świecie wzrosły z 50–60 mld do 150 mld dolarów w przededniu II wojny światowej, a podczas jej trwania mogły sięgać 7–8 bln dolarów, czyli około 1,3 bln dolarów rocznie. Poziom wydatków zbrojeniowych z okresu wojny, tj. 1,3 bln dolarów rocznie, utrzymywał się również pod koniec zimnej wojny.

Supermocarstwa i ich sojusznicy same się zbroiły i rozprzestrzeniały broń po całym świecie na coraz większą skalę. Masowy napływ broni przyczynił się do

¹⁰ *Ibidem*.

destabilizacji krajów i regionów, w których trwały walki antykolonialne, konflikty etniczne i religijne. Po II wojnie światowej liczba konfliktów powiększyła się z 12 w 1950 do 51 w 1992 roku. We wszystkich wojnach po 1945 roku zginęło prawie tyle samo ludzi, ile podczas I wojny światowej. W wojnie koreańskiej zginęły łącznie 3 mln ludzi, spowodowała ona stratę 10 proc. ludności Korei Południowej. W wojnie w Wietnamie zginęło łącznie 2358 tys. ludzi, przy czym Wietnam stracił 13 proc. ludności. W konfliktach po II wojnie światowej znacząco wzrósł odsetek ofiar wśród ludności cywilnej, który wyniósł 70 proc., a w latach 90. nawet ponad 90 proc.

Od powstania systemu nowożytnego państwa, tj. od blisko 350 lat, państwa poświęcają wiele energii i ogromne środki na rozwój coraz bardziej skomplikowanych i niszczycielskich broni, nieustannie rozbudowując potencjał zbrojeniowy. Być może świadomość skutków jego użycia jest głównym powodem ocen, że walka zbrojna między suwerennymi państwami wydaje się mało prawdopodobna. Lukę tę wypełnia przemoc w społeczeństwach, która staje się zjawiskiem powszechnym.

2.4. Układ sił w świecie po II wojnie światowej¹¹

Kłeska geopolityki, której skutkiem była II wojna światowa, nie powstrzymała Józefa Stalina od wysunięcia względem zachodnich koalicjantów żądań akceptacji wielkich zdobyczy terytorialnych Armii Czerwonej i utrwalenia ich jako sowieckiej strefy wpływów oraz utworzenia strefy bezpieczeństwa wobec pokonanych, okupowanych i wtedy nieistniejących Niemiec. Franklin Delano Roosevelt, przywódca innego mocarstwa o rosnących globalnych ambicjach, artykułowanych również w kategoriach geopolitycznych, aprobował postulaty terytorialne Stalina jako należną wielkiemu mocarstwu strefę wpływów. Winston Churchill, próbujący moderować entuzjazm Roosevelta dla „prośb” Stalina, nie miał wiele do powiedzenia. Sojusznikami Stalina w jego geopolitycznym i ideologicznym podejściu do przy-

11 N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010, rozdz. XX i XXI; T. Jemioło, K. Malak, *Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2002; J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, PWN, Warszawa 1998; *Bezpieczeństwo narodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, E. Cziomer (red.), Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010; W. Dobrzycki, *Historia stosunków...*, *op.cit.*; A. Juszczak, *Ewolucja strategii NATO*, „Kwartalnik Bellona” 2009, nr 3; R. Kuźniar, *Geopolityka i polityka bezpieczeństwa Polski*, „Sprawy Międzynarodowe” 2008, nr 1(LXI); *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, R. Zięba (red.), Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008; A. Zaremba, B. Zapała, *Wymiary bezpieczeństwa na progu XXI wieku. Między teorią a praktyką*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010; A. Garlicki, *Historia Polski i świata 1815–2004*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005; *Suwerenność państwa w dobie integracji i globalizacji*, S. Jaczyński, A. Wielomski (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2007; J. Stańczyk, *Kres „zimnej wojny”. Bezpieczeństwo europejskie w procesie zmiany międzynarodowego układu sił (na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w.)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.

szłości naszego kraju byli komuniści, wyznaczeni przez niego do rządzenia w Polsce. Byli oni gorliwymi wyznawcami podwójnej historycznej konieczności. Pierwszej, sowieckiej wersji komunizmu, który miał być dobrodziejstwem dla kraju nad Wisłą, oraz drugiej, czyli zmian terytorialnych, a zwłaszcza oderwania od Polski całej jej wschodniej części zgodnie z postulatami Stalina, który chciał „przysunąć” Związek Sowiecki do Europy, a przez sojuszniczą Polskę i okupowane wschodnie Niemcy kształtować sytuację geostrategiczną w Europie. W ten sposób Polska stała się być może najcenniejszą częścią europejskiej strefy wpływów Moskwy. Opór legalnego rządu emigracyjnego nie miał żadnego znaczenia wobec wspólnych decyzji Wielkiej Trójki. Działo się tak, jak chciał Stalin, który dysponował argumentem geostrategicznym – obecnością Armii Czerwonej na terenach wyzwolanych od Niemiec.

Niezbyt adekwatnym symbolem nowej sytuacji geopolityczno-ideologicznej stała się Jalta. Jej postanowienia, formalnie nieprzesądzające o przyszłości Polski, były przyjmowane przez Anglosasów z milczącym domniemaniem, że Polska będzie częścią sowieckiej strefy wpływów, a Zachód to zaakceptuje. Zarazem jednak jej decyzje w stosunku do Polski zostały szybko pogwałcone przez Stalina i rząd lubelski (brak wolnych wyborów, terror i prześladowania wobec opozycji politycznej i środowisk nieakceptujących ówczesnej władzy). Doszło przy tym do paradoksu: Polska została znacząco przesunięta na zachód, ku centrum Europy, a jednocześnie ideologicznie i strategicznie stała się częścią Europy Wschodniej, czyli bloku wschodniego. Polityka decydowała o geografii. Szansa Polski leżała w zmianie nie geografii, lecz polityki¹².

Miało się to wydarzyć niemal pół wieku później, a zmiany polityczne na przełomie lat 80. i 90. XX wieku okazały się tak głębokie, że zmieniła się także sama geografia. Kilka lat po wojnie nic tego nie zwiastowało. Przeciwnie, „konieczność historyczna” zapowiadała swój wpływ na położenie geopolityczne Polski i jej los na nieokreślony czas w przyszłości.

W rezultacie zimnej wojny i będącego jej przejawem podziału Europy doszło do wyłonienia się dwóch antagonistycznych wobec siebie bloków państw, spajanych sojuszami i wieloma innymi więzami. Gwarantem bezpieczeństwa obu stron miała być równowaga strategiczna, co odnosiło się także do respektowania podziału Europy. Polska Rzeczpospolita Ludowa stała się zakładnikiem systemu równowagi i pokoju między Wschodem a Zachodem.

W Warszawie i w Moskwie sprawę stawiano jasno: każda próba wyrwania Polski z bloku komunistycznego, przez co rozumiano także zmianę ustroju w Polsce

12 T. Jemioło, K. Malak, *Bezpieczeństwo zewnętrzne...*, *op.cit.*, s. 50; R. Kuźniar, *Geopolityka i polityka...*, *op.cit.*; W. Dobrzycki, *Historia stosunków...*, *op.cit.*, s. 611–615; J. Stańczyk, *Kres „zimnej wojny”...*, *op.cit.*, rozdz. 2 pkt 1 i 2 oraz rozdz. 3 pkt 1; A. Garlicki, *Historia Polski i świata...*, *op.cit.*, s. 421–426.

(a zwłaszcza usunięcie władzy, która stała się konstytucyjnym elementem ustroju PRL), grozi wojną. Sytuacja geopolityczna została zamrożona na dziesięciolecia. Swoiste bezpieczeństwo kraju, które było rzekomo rezultatem tych zmian, było instrumentem politycznej legitymizacji rządzących w całym tym okresie. Chodziło w tym wypadku o bezpieczeństwo wobec Niemiec. W celu podtrzymywania wiarygodności tej legitymizacji starano się kreować wizję zagrożenia ze strony Niemiec.

Bezpieczeństwo ogólne Polska zawdzięczała sztywnemu charakterowi systemu równowagi między Wschodem a Zachodem. Dopóki on istniał, dopóty wojna była wykluczona (z wyjątkiem sytuacji wymykających się spod kontroli). Gdyby jednak doszło do wojny, Polska byłaby skazana na zagładę – terytorium naszego kraju było obszarem potencjalnych uderzeń jądrowych (defensywnych i ofensywnych) obu stron. Ceną tego specyficznego bezpieczeństwa było pozostawanie w bloku sowieckim jako kraj satelicki wobec ZSRR i państwo o bardzo ograniczonej suwerenności. Szczególnie szkodliwy okazał się ustrój realnego socjalizmu, który prowadził do postępującego zacofania cywilizacyjnego Polski i ubożenia zarówno całego kraju, jak i jego obywateli. Ta sztucznie zamrożona na dziesięciolecia sytuacja geopolityczna przetrwała do końca lat 80. XX wieku¹³.

Powojenny ład światowy kształtował się stopniowo podczas spotkań przywódców państw Wielkiej Trójki (USA, ZSRR i Wielka Brytania) w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Podział ról między aliantami na front wschodni i zachodni oznaczał w praktyce, że pod koniec wojny wojska radzieckie zajmą Europę Wschodnią i część Środkowej i wezmą je pod kontrolę. Jałta stała się symbolem nowego układu sił w świecie. W rezultacie konferencji powstał nowy układ sił, nazwany później systemem jałtańskim. Polegał on na milczącym przyzwoleniu na podział stref wpływów w świecie.

Ustalenia konferencji Wielkiej Trójki w Jałcie zawarto w sześciu punktach. Trzeci odnosił się do sprawy polskiej. Wschodnia granica Polski miała przebiegać na linii Curzona. Jako rekompensatę Polska uzyskała rozszerzenie swego terytorium na północ i na zachód, co miało zostać uzgodnione z przyszłym rządem. Powinien się on składać głównie z członków Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN), ale także z demokratycznych przedstawicieli. Miał również przygotować i przeprowadzić „wybory”. Ustalenia tej konferencji Polacy odebrali jako potwierdzenie faktu, że los Polski będzie w decydującej mierze kształtował się odtąd pod wpływem ZSRR. Rząd na emigracji nazwał jałtańskie decyzje „nowym rozbiorem Polski dokonany przez sojuszników”, a także, że „decyzje konferencji trzech zostały przygotowane i powzięte nie tylko bez udziału i upoważnienia Rządu Polskiego, ale i bez jego wiedzy, a zatem nie mogą obowiązywać Narodu Polskiego”.

13 T. Jemiolo, K. Malak, *Bezpieczeństwo zewnętrzne...*, *op.cit.*, s. 51.

Porozumienie jałtańskie potwierdziła umowa poczdamska, ustalająca podstawy powojennego ładu w Europie. Konferencja pokojowa w Poczdamie trwała od 17 lipca do 2 sierpnia 1945 roku i odniosła się do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy zachodnich granic Polski z udziałem przedstawicieli Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Przyjęto postulaty delegacji polskiej w sprawie granicy zachodniej (linia od Bałtyku przez Świnoujście, wzdłuż Odry i Nysy Zachodniej do granic Czechosłowacji), włączenia do Polski części Prus Wschodnich i byłego Wolnego Miasta Gdańska. Ziemie te wyłączono ze stref okupacyjnych Niemiec. Postanowiono, że z terenów tych zostaną wysiedleni wszyscy Niemcy. Przypominano, że w Polsce mają odbyć się jak najszybciej wolne wybory i że ma ją opuścić Armia Czerwona. W sprawie niemieckich odszkodowań zdecydowano, że Moskwa przekaze Polsce 15 proc. ogólnej sumy reparacji wojennych przyznanych ZSRR.

Porozumienia te sankcjonowały powojenny status quo, potwierdzając występowanie prawidłowości w stosunkach między mocarstwami opartych na zasadzie równowagi sił, w połączeniu z praktyką rozgraniczenia sfer wpływów. Powstał nowy ład międzynarodowy, którego filarami i gwarantami miały stać się dwa rywalizujące ze sobą supermocarstwa. Wśród licznych czynników warunkujących tę rywalizację pierwszoplanowe miejsce zajmuje czynnik geostrategiczny.

Zwycięzcy kierowali się jednak rozbieżnymi motywami. USA i Wielka Brytania były krajami demokratycznymi o gospodarce rynkowej i dążyły do utrzymania swej pozycji w świecie najmniejszym kosztem własnym, natomiast ZSRR – państwo totalitarne – zmierzało do zmiany układu sił w świecie przez rozprzestrzenienie rewolucji komunistycznej.

Po zakończeniu II wojny światowej świat nie uzyskał trwałych podstaw pokoju, ponieważ nie zawarto traktatów pokojowych z pokonanymi mocarstwami. Mimo to rezultaty II wojny światowej okazały się niezwykle trwałe. Przede wszystkim ogromnie zmalało znaczenie dawnych mocarstw europejskich. Dobiegła kresu dominacja państw strefy śródziemnomorskiej, trwająca około pięciu tysięcy lat. Niemcy zostały pokonane, zniszczone i podzielone, Francja, a nawet Wielka Brytania uległy poważnemu osłabieniu i w konsekwencji utraciły swe imperia kolonialne. Ze względu na rozbieżne cele supermocarstw (USA i ZSRR) równowaga sił okazała się bardzo chwiejna i następne dziesięciolecia przyniosły globalne zmagania o dominację. Do zmagania tych były wciągane światowe peryferia, opowiadające się w nich po jednej lub drugiej stronie.

Stany Zjednoczone, których polityka z okresu wojny w znaczącym stopniu doprowadziła do wzrostu potęgi ZSRR, występowały w roli obrońcy wolności gospodarczej i politycznej. W rezultacie II wojny światowej ZSRR opanował znaczną część Europy Środkowej, stwarzając sobie dzięki rewolucyjnym przeobrażeniom na tym obszarze podstawy do sprawowania długotrwałej kontroli. Uważając się za siłę sprawczą postępu w historii, ZSRR traktował cały świat niekomunistyczny

jako wroga, z którym można zawierać jedynie porozumienia taktyczne, podlegające reinterpretacji w zależności od doraźnego interesu. Wprowadziło to do polityki międzynarodowej element stałej niepewności.

W latach powojennych wyróżnia się kilka charakterystycznych okresów. W okresie pierwszym (lata 1945–1955) ład międzynarodowy był kształtowany konsekwencjami wojny¹⁴:

- kapitulacyjnymi warunkami zakończenia wojny dla jej inicjatorów oraz zróżnicowanymi nadziejami zwycięzców na wyciągnięcie własnych korzyści z wygranej;
- znacznym osłabieniem europejskich metropolii kolonialnych oraz stworzeniem przesłanek kruszenia się imperiów kolonialnych pod naciskiem rewolucji narodowyzwoleniczych i powstaniem dużej liczby nowych państw;
- zarysowaniem się dwóch biegunów ideowo-politycznych i wojskowych, wzmocnionych niebawem bronią masowego rażenia, usytuowanych w dwóch strefach geostrategicznych (euroamerykańskiej i euroazjatyckiej), ale wciągających do bezpośredniej i pośredniej rywalizacji wzajemnej znaczną część państw na różnych obszarach świata oraz w systemie ONZ.

Pod wpływem tych czynników rozpadły się więzi koalicyjne z czasów wojny i zawierano stronnice porozumienia, które miały regulować powojenny ład pokojowy. Ideologizacja i militaryzacja myślenia o stosunkach międzynarodowych kształtowały przesłanki zawierania odmiennych traktatów sojuszniczych i tworzenia przeciwnych bloków polityczno-wojskowych, co w konsekwencji doprowadziło do powstania dwóch biegunów: wschodniego i zachodniego. Biegun wschodni charakteryzował się przecenianiem ideologiczno-partyjnego aspektu stosunków międzynarodowych, natomiast biegun zachodni zakładał budowę nowych więzi międzypaństwowych na podstawach ekonomiczno-rynkowych.

ZSRR i USA dzieliły obszary próżni siły usytuowane w Europie i Azji Północno-Wschodniej. Obszary te, traktowane jako potencjalne strefy wpływów, były przedmiotem rywalizacji między mocarstwami.

Takie postępowanie wynikało z globalnej strategii wielkich mocarstw. Opanowując obszary próżni siły, ZSRR i USA przyczyniły się do wykreowania bipolarnego podziału świata i poszerzenia zasięgu rywalizacji, ponieważ spornymi ziemiami stały się również terytoria na półkuli południowej. W szybkim tempie rywalizacja uzyskała globalny zasięg, obejmując rozległe obszary Eurazji i wciągając imperialne systemy w konflikty na całym świecie. Nastąpiło zderzenie tradycyjnego rosyjskiego ekspansjonizmu, inspirowanego przy tym komunistyczną ideologią, z amerykańskim imperializmem inspirowanym ideą liberalnej demokracji. Czynnikiem wzmacniającym antagonizm między mocarstwami stała się również ideologia.

14 A. Garlicki, *Historia Polski i świata...*, op.cit., s. 454–458, 470–478, 493–504; T. Jemioło, K. Malak, *Bezpieczeństwo zewnętrzne...*, op.cit., s. 51.

Dążenia do opanowania Eurazji, a następnie uzyskania hegemonii w świecie z natury rzeczy musiały się przekształcić z walki o wpływy na lądzie we współzawodnictwo na morzach, a później, wraz z postępem naukowo-technicznym, w tendencję do opanowania kosmosu.

Ład ten pomimo podziałów okazał się stabilny, a dwubiegunowość doprowadziła do porządku międzynarodowego określanego zimną wojną, która charakteryzowała się:

- strategią odstraszenia wzajemnego i towarzyszącymi jej wojnami peryferyjnymi, w których nie było zwycięzców (Indochiny, Korea), albo tzw. małymi wojnami;
- strategią perswazyjną, która przejawiała się w postaci wojny propagandowej w ramach rywalizacji ideologicznej dwóch systemów, jej celem zaś było podnoszenie ducha u siebie i sianie defetyzmu na obszarach antagonisty;
- strategią dywersji, zmierzającą do przyśpieszenia lub powstrzymania rewolucji, a obejmującą działania prowadzące do obalenia ustroju i władzy swego antagonisty za pomocą technik wywrotowych (tzn. głównie partii rewolucyjnych w krajach zachodnich czy określonej mniejszości w krajach systemu proradzieckiego).

Mimo że antagonizm narastał, rządy europejskie i różnorodne siły polityczne łączyła pamięć o straszliwej wojnie oraz wspólne dążenie do zachowania pokoju, jeśli był to nawet zimny pokój. W tym samym kierunku zmierzały wysiłki na rzecz wzmocnienia pokoju przez współpracę ekonomiczną państw europejskich i podnoszenie dobrobytu narodów. W Europie Środkowej i Wschodniej były one formułowane jedynie deklaratywnie w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, natomiast zostały podjęte pragmatycznie w Europie Zachodniej w postaci planu Marshalla i konstruowania wspólnot europejskich.

Fundamentem nowego ładu międzynarodowego było uchwalenie Karty Narodów Zjednoczonych na konferencji w San Francisco (26 czerwca 1945 roku). Dokument zawiera imperatywne normy prawa międzynarodowego, tworzące podstawę nowego porządku światowego oraz katalog zasad prawnych i postanowień kształtujących ramy powszechnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Konstrukcję nowego ładu międzynarodowego oparto na trzech fundamentalnych zobowiązaniach:

1. Zakazie użycia siły i groźby jej użycia (art. 2 pkt 4).
2. Obowiązku regulowania sporów międzynarodowych środkami pokojowymi (rozdział VI).
3. Stosowania środków zbiorowych wobec agresora (rozdział VII).

Kilka miesięcy po podpisaniu Karty NZ przez przedstawicieli 50 państw nastąpiła seria wydarzeń, które zapoczątkowały okres zimnej wojny. 9 lutego 1946 roku

Józef Stalin stwierdził, że zwycięstwo w wojnie zostało odniesione dla systemu radzieckiego, oraz uznał nazizm i faszyzm za ostatnie stadium rozwoju kapitalizmu monopolistycznego. Wyraził też pogląd o wyższości przyszłych osiągnięć naukowych ZSRR, co przez analityków zachodnich zostało odebrane jako odniesienie do technologii nuklearnej i zapowiedź trzeciej wojny światowej. 5 marca 1946 roku Winston Churchill scharakteryzował sytuację w Europie, podsumowując swoje wystąpienie stwierdzeniem: „Stara doktryna równowagi sił jest niezdrowa”. Użył w nim również zwrotu: „Od Szczecina nad Bałtykiem do Triestu nad Adriatykiem w poprzek kontynentu spadła żelazna kurtyna”.

Rozszerzenie i próby rozszerzenia wpływów ZSRR w Europie i poza Europą oraz podejmowane przez to państwo działania wywoływały wzrost napięcia i potrzebę ściślejszej integracji państw Zachodu. Podczas kolejnego kryzysu wywołanego blokadą Berlina Zachodniego przez ZSRR w latach 1948–1949 dwanaście państw podpisało Traktat Północnoatlantycki – NATO (4 kwietnia 1949 roku). W odpowiedzi państwa bloku wschodniego zawarły w 1955 roku Układ Warszawski. Wraz z rozwojem sytuacji polityczno-militarnej w okresie zimnej wojny zmieniały się koncepcje strategiczne owych przeciwstawnych bloków militarnych.

W latach 70. XX wieku w Europie zaczął się proces odprężania w ramach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) oraz w wyniku działań NATO wynikających z tzw. Raportu Harmela – belgijskiego ministra spraw zagranicznych – gdzie wskazano dwie zasadnicze funkcje NATO: utrzymanie niezbędnej siły i politycznej solidarności w celu odstraszenia i obrony w razie agresji oraz poszukiwanie sposobu budowy bardziej stabilnych relacji ze Wschodem, co powinno skutkować pokojem w Europie, wspartym odpowiednimi gwarancjami bezpieczeństwa. Zwrócono też uwagę na konieczność zachowania globalnego balansu bezpieczeństwa, stwierdzając, że obszar NATO nie może być traktowany w izolacji od reszty świata.

W tym okresie podjęto wiele prób obniżenia napięcia Wschód–Zachód, m.in.:

- w 1987 roku podpisano traktat o siłach jądrowych średniego zasięgu, stanowiący o likwidacji wszystkich rakiet nuklearnych naziemnego bazowania o zasięgu 500–5000 km;
- w 1982 roku w Genewie USA i ZSRR rozpoczęły negocjacje w sprawie redukcji zbrojeń strategicznych START, zakończone w 1992 roku umową o przekazaniu całego postradzieckiego arsenału nuklearnego przez Białoruś, Kazachstan i Ukrainę;
- w latach 1969–1979 prowadzono negocjacje amerykańsko-radzieckie w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych SALT.

Do mechanizmów równoważących wpływ czynników wojskowo-blokowych na stosunki międzynarodowe należały wówczas spotkania na szczycie przywódców wielkich mocarstw Wschodu i Zachodu, którzy kruszyli niejako pozostające jeszcze

lody zimnego pokoju. Ich wyjątkowość na początku tego okresu i regularność pod koniec świadczyła wymownie o ewolucji stosunków międzynarodowych oraz zmieniającym się klimacie tych stosunków na całym świecie. Wspomagającą rolę odgrywały także konsultacje polityczne, wizyty przywódców i sieć podpisanych deklaracji bilateralnych o przyjaźni i współpracy, wreszcie erozja systemu realnego socjalizmu. Jesień Ludów '89 i likwidacja podziałów europejskich stworzyły przesłanki załamania się polityki blokowej i wrogości w stosunkach Wschód–Zachód oraz tworzenia bilansu zamknięcia okresu zimnego pokoju. Równolegle rozwijające się współdziałanie wielkich mocarstw na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ sankcjonowało niejako dokonaną ewolucję globalną ładu międzynarodowego, czego wyrazem była zgodnie przeprowadzona przez ONZ operacja w obronie Kuwejtu w 1990 roku.

W strefie europejskiej proces stabilizowania dialogu i odprężenia międzynarodowego charakteryzował się wyraźną progresją w konkretyzacji ponadblokowych przedsięwzięć paneuropejskich. Głównym stabilizatorem ładu europejskiego okazał się proces KBWE, w który były zaangażowane dwa bloki polityczno-wojskowe, w tym cztery mocarstwa jądrowe, jak również państwa nienależące do bloków. Proces ten obejmował na początku głównie zagadnienia bezpieczeństwa i współpracy państw dwóch części Europy, wyłączając jednak zagadnienia wojskowe. W latach 80. XX wieku rozciągnął się również na zagadnienia wojskowe, podjęto zwłaszcza kwestie redukcji sił zbrojnych na kontynencie i kontroli międzynarodowej różnych rodzajów działalności wojskowej, a także coraz szerzej traktowane środki budowy zaufania i bezpieczeństwa wraz z rozbrojeniem i rewizją doktryn wojskowych.

Układ o redukcji sił konwencjonalnych w Europie z 18 listopada 1990 roku został podpisany, co prawda, tylko przez przedstawicieli państw należących do bloków, ale pełnego poparcia udzieliły mu wszystkie państwa uczestniczące w procesie KBWE.

1 sierpnia 1975 roku szefowie państw i rządów spotkali się w Helsinkach, aby podpisać Akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, który regulował zasady pokojowego współistnienia państw o zróżnicowanych systemach politycznych. 35 państw-uczestników konferencji potwierdziło: równość wszystkich państw, wyrzeczenie się użycia siły, nienaruszalność granic, integralność terytorialną, pokojowe rozwiązywanie konfliktów, nieingerencję w sprawy wewnętrzne innych państw, respektowanie praw człowieka i podstawowych swobód, prawo narodów do samookreślenia, dążenie do współpracy i zabezpieczenia podstawowych potrzeb ludności. Akt końcowy przewidywał też możliwość uczestnictwa w manewrach wojskowych przedstawicieli innych państw, ułatwienia w podróżowaniu między krajami i ułatwienia warunków pracy dziennikarzy.

W grudniu 1994 roku KBWE przekształciła się w Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). Jej uczestnikami są wszystkie państwa Europy, azjatyckie państwa Wspólnoty Niepodległych Państw oraz Kanada i Stany Zjedno-

zione – ogółem 53 kraje. OBWE jest instytucją współpracującą z ONZ w rozwiązywaniu konfliktów.

Dzięki dialogowi globalnemu i rozwojowi procesu paneuropejskiego już na początku lat 70. XX wieku mogło dojść do likwidacji głównych ognisk napięć w Europie, a zwłaszcza normalizacji stosunków między Wschodem i Zachodem, potwierdzenia status quo terytorialnego w Europie Środkowej, a także uregulowania statusu Berlina, co ułatwiło następnie zjednoczenie Niemiec. Państwa Wschodu i Zachodu zgodziły się na zrównoważone zasady Aktu końcowego KBWE z Helsinek z 1975 roku. Zaczęły się też przecierać szlaki ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej, która rozwijała się ponad blokami, coraz częściej na podstawie bilateralnych umów długoterminowych. Państwa Europy chciały uczynić ład europejski bardziej ludzkim, i dlatego podjęły wiele kroków w sprawach tzw. humanitarnych, obniżając dotychczasowe bariery zimnego pokoju. W końcu przez ewolucję wewnętrznych systemów, które znalazły wyraz w pierestrojce i Jesieni Ludów 1989 roku, Europa stworzyła potężny impuls do przejścia do nowego etapu rewolucji nie tylko europejskiego, lecz także globalnego ładu międzynarodowego.

W połowie lat 80. XX wieku USA były sygnatariuszem umów sojuszniczych, których kontrahentami było łącznie 41 państw. Wykonując założenia strategii pokoju przez siłę, USA przystąpiły do modernizacji sił strategicznych, rozbudowy systemu obrony antynuklearnej i umacniania sojuszków wojskowych. Wykorzystując głęboki kryzys światowego systemu socjalizmu, Stany Zjednoczone rzuciły frontalne wyzwanie radzieckiemu panowaniu w Europie Środkowej i Wschodniej.

Nastąpiła zmiana ról. Związek Radziecki przechodził do defensywy, potwierdzając tym samym pogląd, że był mocarstwem jednowymiarowym – militarnym, a jego globalna polityka nie znajdowała umocnienia w potencjale ekonomicznym. Nie poszerzając już geostrategicznego pola wpływów, angażował się nadal w konflikty regionalne, w których raczej trudno było spodziewać się sukcesów. Najważniejsze znaczenie w tym kontekście miał fakt, że ZSRR nie był zdolny sprostać wyzwaniu amerykańskiemu.

W rezultacie to właśnie ten do niedawna niezwykle operatywny i dynamiczny przeciwnik USA stał się skłonny do kooperacji, koncyliacyjnie nastawionym partnerem, lansującym ideę powrotu do zasad ładu międzynarodowego zbudowanego po II wojnie światowej. Mocarstwa, świadome skutków totalnej wojny z użyciem broni masowego rażenia, przestrzegały pieczołowicie niepisanych praw rywalizacji, utrzymując linie rozejmowe przebiegające w Europie, w Berlinie i na Łbie, a w Azji na 38. i 17. równoleżniku. Reguły rywalizacji oraz polityka oparta na strategii równowagi sił i wzajemnego odstraszenia nie pozwoliły dopuścić do konfliktu globalnego. System bipolarny tworzył dość skutecznie bariery blokujące możliwość przekształcenia się wielopłaszczyznowej rywalizacji w otwarty konflikt zbrojny. Był to kosztowny, ale skuteczny system. Z jednej strony uniemożliwiał doprowadzenie

Rozdział 2

do prawdziwego pokoju, z drugiej – nie pozwalał na autentyczną wojnę. Jest rzeczą paradoksalną, że tworząc podstawy prawne ładu międzynarodowego po wojnie, przy założeniu ochrony przyszłych pokoleń od klęsk wojny, uzyskano ten cel w sposób niecałkowicie zgodny z postanowieniami Karty NZ. Zakończenie zimnej wojny i załamanie się dwubiegunowego układu sił w świecie ponownie postawiło na porządku dziennym problem ładu międzynarodowego. Nastąpiło wyraźne odprężenie w stosunkach międzynarodowych, doszło do zmiany na mapie politycznej, ograniczenia liczebności i uzbrojenia armii, odradzania się rządów i swobód demokratycznych w krajach byłego bloku wschodniego, porozumienia między NATO i Rosją.

Stan taki nie utrzymał się długo. Imperialna polityka Rosji i jej dążenie do odzyskania pozycji supermocarstwa doprowadziły do konfliktów na Kaukazie i na Ukrainie, co pozostało w sprzeczności z wcześniejszymi układami. Awanturnicze poczynania Korei Północnej, działania na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz w Afryce, których skutkiem są nierozwiązane problemy migracyjne, to podstawowe źródła zagrożeń współczesnego ładu światowego.

Rozdział 3

Społeczno-ekonomiczne i religijne źródła terroryzmu

3.1. Warunki powstania społeczno-ekonomicznych źródeł terroryzmu

Społeczno-ekonomicznych źródeł terroryzmu trzeba poszukiwać w niskim poziomie życia ludzi, często na granicy ubóstwa, nierównościach społecznych w skali państwowej i globalnej, ustroju politycznym, w którym elity rządzące bronią interesów najbogatszych. Aktualny porządek światowy charakteryzuje się ogromnym zróżnicowaniem poziomu i długości życia, pozycji społecznej, dostępu do wiedzy, uczestnictwa w podziale dóbr, uczestnictwa w sprawowaniu władzy, sprawiedliwego traktowania, poczucia wartości. Co gorsza, dysproporcje pogłębiają się mimo podejmowania różnorodnych działań zmierzających do wyrównania poziomu rozwoju. Ocenia się, że około 20 proc. światowej populacji żyje poniżej poziomu ubóstwa. Znacząca część majątku narodowego (nawet w krajach wysoko rozwiniętych) znajduje się w posiadaniu niewielkiej grupy najbogatszych.

W krajach najuboższych zagrożenia społeczne wyrażają się w postaci niebezpiecznych zjawisk, takich jak: naruszanie praw człowieka i podstawowych wartości, uprzedzenia kulturowe i religijne, patologie społeczne (przestępczość, terror, narkomania, struktury mafijne, analfabetyzm, masowe bezrobocie, prostytucja, epidemie, rodziny dysfunkcyjne, wykluczenie społeczne), masowe migracje, kult przemocy, brutalizacja stosunków międzyludzkich, ubożenie i głód¹. Zjawiska te widoczne są w większości krajów świata islamskiego, w których łączą się z elementami religijnymi, stwarzając wyjątkowo aktywne źródła terroryzmu.

3.2. Różnice w poziomie życia i nierówności współczesnego świata

Wyraźne zróżnicowanie dochodów nastąpiło wraz z rewolucją przemysłową, która podzieliła społeczeństwo na robotników i kapitalistów. W krajach Europy i w Ameryce Północnej standard życia ludności systematycznie rośnie w wyniku wzrostu

1 R. Bartkowiak, *Granice wzrostu gospodarczego, a rozwój ekonomii. Wybrane zagadnienia ekonomii neoklasycznej i ekonomii rozwoju*, SGH, Warszawa 2005; Z. Kozak, *Ekonomia zacofania i rozwoju*, SGH, Warszawa 2001; P.A. Samuelson, W.D. Nordhaus, *Ekonomia. T. 2*, PWN, Warszawa 2004; R. Piasecki, *Ekonomia rozwoju*, PWE, Warszawa 2007; *Encyklopedia geograficzna świata*, Opres, Kraków 2001.

PNB na osobę, skraca się przeciętny czas pracy, rosną płace realne, wyrażone wartością koszyka dóbr konsumpcyjnych dostępnych za godzinę pracy.

Dysproporcje poziomu życia we współczesnym świecie są bardzo wyraźne, poziomów w niektórych krajach rozwijających się jest niższy niż w krajach zachodnich przed rewolucją przemysłową. Jeśli poziom życia wyrazić za pomocą PNB per capita, to różnice między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się osiągają wartości kilkudziesięciu, a nawet kilkuset razy większe. Dynamika zmian tych wskaźników pokazuje, że relacje między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się nie ulegają poprawie.

Istotne jest również spostrzeżenie, że dochody poszczególnych społeczeństw są rozłożone nierównomiernie. Analiza różnych grup społecznych podzielonych ze względu na przypadające dochody wskazuje, że rozkład dochodów ma kształt wysokiej i szerokiej u podstawy piramidy. Rozkład ten w społeczeństwie amerykańskim w latach 80. XX wieku przedstawiał się następująco²:

- 20 proc. osób najuboższych otrzymało 4,7 proc. dochodu;
- 20 proc. osób drugiej kolejności zamożności otrzymało 11,2 proc. dochodu;
- 20 proc. osób trzeciej kolejności zamożności otrzymało 17,1 proc. dochodu;
- 20 proc. osób czwartej kolejności zamożności otrzymało 24,3 proc. dochodu;
- 20 proc. osób piątej kolejności zamożności (najbogatszych) otrzymało 42,7 proc. dochodu;
- najzamożniejsze 5 proc. społeczeństwa otrzymało 16 proc. dochodu.

Z danych tych wynika, że 80 proc. osób z czterech najniższych poziomów zamożności dysponowało niewiele większym dochodem (57,3 proc.) niż 20 proc. osób z najwyższym poziomem zamożności (42,7 proc.). „Tak szokujące są najnowsze obliczenia organizacji charytatywnej Oxfam sporządzone na podstawie raportu Credit Suisse o bogactwie na świecie. Jeszcze rok temu na biedniejszą część świata przypadało »aż« 62 bogaczy. Tyle osób mieści się w autobusie. Dziś elita elit mogłaby się zabrać busikiem. Choć setki milionów ludzi wyszło ze skrajnej biedy, nierówności w dochodach się pogłębiają. Ośmiu superbogaczy posiada taki majątek, jak biedniejsza połowa ludzkości”³.

Poziom dochodów poszczególnych grup społecznych w krajach rozwijających się jest zupełnie inny niż w krajach rozwiniętych, tendencje zróżnicowania utrzymują się często w większej skali. Skrajne przypadki nierówności są charakterystyczne dla krajów o średnim dochodzie. Rozwój gospodarczy powoduje okresowy wzrost zróżnicowania nierówności, ale tendencją jest zmniejszanie nierówności w miarę bogacenia się określonego kraju.

² *Ibidem*.

³ P. Maciejewicz, *Elita elit ucieka w kosmos*, „Gazeta Wyborcza” z 16 stycznia 2017 r.

Przyczyn występowania nierówności dochodów i poziomu życia jest wiele. Jedną z nich jest poziom majątku. Bogaci, w wyniku dziedziczenia posiadanych zdolności czy szczęścia, startują z dochodami znacznie wyższymi od średniej, natomiast biedni startują ze znacznie mniejszymi dochodami. Niewielki procent bogatych dysponuje nieproporcjonalnie dużym majątkiem, np. w Stanach Zjednoczonych w latach 70. XX wieku najbogatsze pół procent ludzkości dysponowało 14 proc. majątku narodowego⁴.

Inną przyczyną różnic poziomu życia jest praca, na którą składają się: uzdolnienia, przynależność do grupy zawodowej i wykształcenie. Uzdolnienia dotyczą cech fizycznych, psychicznych i charakteru. Wynikają one z dziedziczenia genetycznego oraz oddziaływania środowiska. Badania rozkładu dochodów i zdolności pokazują, że cechy decydujące o zdolnościach są rozłożone w społeczeństwie bardziej równomiernie od dochodów, a to wskazuje, że różnice w poziomie dochodów wynikają głównie ze szczególnych uzdolnień, zazwyczaj niedających się zmierzyć, np. skłonności do ryzyka, nadzwyczajnej pracowitości.

Przynależność zawodowa oznacza rodzaj wykonywanej pracy. Uprzywilejowaną grupą są często wykwalifikowani pracownicy, którzy osiągają największe zarobki, najniżej zaś są opłacani pracownicy niewykwalifikowani bądź z różnych względów upośledzeni, np. imigranci, przedstawiciele mniejszości.

Wykształcenie jest czynnikiem wpływającym na poziom dochodu osiąganego w ciągu całego życia. Jest przyczyną zarówno wyższych zarobków, jak i mniejszej stopy bezrobocia, a także lepszego samopoczucia i mniejszego stresu. Kolejnym czynnikiem zróżnicowania dochodów jest własność rozumiana jako rozpiętość majątkowa. Wśród 100 najbogatszych obywateli Stanów Zjednoczonych w 1983 roku⁵ 74 wzbogaciło się, prowadząc własne interesy, 19 – w wyniku otrzymanego spadku, 2 – to wynalazcy, a 5 – w wyniku wykorzystania talentu finansowego.

Niewielka część majątku jest wynikiem oszczędzania, nieliczni też osiągają sukces w wyniku podjętego ryzyka. Zmniejsza się też liczba osób zajmujących najwyższe stanowiska w wielkim biznesie wywodzących się z bogatych rodzin⁶. Na przełomie XIX i XX wieku stanowiły one 45,6 proc., w 1950 – 36 proc., w latach 80. XX wieku – 10,5 proc.

Przytoczone dane umożliwiają ocenę poziomu życia ludności w krajach rozwijających się, który określa się jako ubóstwo. Problemem jest ustalenie poziomu dochodu odpowiadającego minimum egzystencji oraz wielkości i składu grup społecznych, które tego poziomu nie osiągają, a także ustalenie, na ile dochód na poziomie ubóstwa różni się od rzeczywistego kosztu diety potrzebnej do zaspokojenia potrzeb życiowych.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Ibidem*.

Największe zróżnicowanie dochodów wynika z posiadanego majątku, a nie z różnic w zarobkach i cech charakteru, które są określane przez geny i środowisko. Bogate środowisko pomaga jego członkom w osiągnięciu sukcesu w postaci lepszych szkół, lepszego wyżywienia, lepszych warunków życia i nauki, stwarzając już na początku drogi życiowej przewagę nad biednymi. Odbija się to na wykształceniu i kwalifikacjach, które są zaniżone brakiem środków na ich osiągnięcie. Choć bezwzględny poziom życia wykazuje tendencję wzrostową, to ciągle istnieją ogromne różnice między różnymi krajami i grupami społecznymi.

Rozwiązanie problemów związanych z niskimi dochodami należy do najważniejszych zadań ekonomicznych i społecznych. W skali międzynarodowej funkcjonują organizacje, których celem jest pomoc krajom rozwijającym się w osiągnięciu wyższego poziomu dochodów. W poszczególnych państwach podejmowane są różne przedsięwzięcia i programy walki z ubóstwem. Zalicza się do nich:

- tworzenie państwa opiekuńczego, które za pomocą odpowiednich narzędzi (podatków, transferów) podnosi poziom życia biednych;
- programy wspierania dochodów oraz pomocy społecznej w postaci bonów żywnościowych i innych form pomocy żywnościowej, ubraniowej, mieszkaniowej, medycznej, ubezpieczeń społecznych, zaopatrzenia w energię;
- programy pomocy gotówkowej, np. w postaci ujemnego podatku dochodowego. Jego idea polega na tym, że osoba uboga zarabiająca mało nie powinna płacić podatku, ale otrzymać wsparcie finansowe do przychodów.

Twierdzi się, że terroryzm jest zjawiskiem historycznym, które od wieków towarzyszy ludzkości. Jest to potwierdzone faktami zaistniałymi w przeszłości, ale jedno z podstawowych pytań zadawanych dziś powinno brzmieć: czy można uniknąć tego zjawiska w przyszłości? Nie ma jednoznacznej, kategorycznej odpowiedzi na to pytanie. Bezwzględnie trzeba eliminować terroryzm z życia społecznego, ponieważ wyrządza wyłącznie szkody. Jest to jednak niemożliwe w funkcjonującym porządku światowym, charakteryzującym się skrajnościami, m.in. w poziomie życia, pozycji społecznej, dostępie do wiedzy, uczestnictwie w podziale dóbr materialnych i niematerialnych, uczestnictwie w sprawowaniu władzy, długości życia, sprawiedliwym traktowaniu, poczuciu wartości. Na potwierdzenie słuszności tego stwierdzenia wystarczy porównać zmiany wskaźników ilustrujących poziom życia w różnych państwach (grupach państw) na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat.

W latach 60. XX wieku rozpiętość PKB na mieszkańca w krajach rozwijających się i wysoko rozwiniętych kształtowała się w proporcji jak 1 : 13. Na początku XXI wieku rozpiętość między najuboższą Etiopią (100 dolarów na mieszkańca) a najbogatszą Szwajcarią (40 tys. dolarów na mieszkańca) wynosiła 1 : 400⁷. W 2014 roku

7 *Państwa świata*, Świat Książki, Warszawa 2004.

rozpiętość między najbiedniejszym Malawi (242 dolarów na mieszkańca) a najbogatszym Luksemburgiem (111 716 dolarów na mieszkańca) kształtowała się według proporcji 1 : 462⁸.

Podział świata na liderów rozwoju cywilizacyjnego i obszary peryferyjne jest przyczyną napięć i konfliktów w stosunkach międzynarodowych, pogłębiających się wraz ze zróżnicowaniem poziomów między najlepiej a najgorzej rozwiniętymi państwami.

Dwieście lat temu rozbieżności w wysokości dochodu narodowego na jednego mieszkańca na poszczególnych kontynentach były względnie małe, przy czym w niektórych krajach tropikalnych dochód na mieszkańca był prawdopodobnie wyższy niż w niektórych krajach europejskich.

Dysproporcje rozwojowe w świecie zależą od tempa rozwoju gospodarczego poszczególnych państw i społeczeństw i są potęgowane przez procesy demograficzne. W 1950 roku kraje rozwinięte zamieszkiwało 32,1 proc. ludności świata, Afrykę – 8,5 proc., Amerykę Łacińską – 6,4 proc., Azję – 52,9 proc. Prognozy rozwoju opracowane przez Narody Zjednoczone wskazują, że w 2025 roku w państwach rozwiniętych będzie mieszkać jedynie 15,8 proc. ludności świata, w Afryce – 18,4 proc., Ameryce Łacińskiej – 8,9 proc., Azji – 57,0 proc. Ze względu na to, że państwa najbiedniejsze mają największy udział w eksplozji demograficznej, globalne procesy rozwoju jakościowego są spowolnione i poważnie zagrożone aspiracjami materialnymi społeczeństw, które są na etapie zaspokajania swoich podstawowych, naturalnych potrzeb. Dodatkowym problemem jest rosnący nacisk migracyjny na obszary centrów cywilizacyjnych wywołujący przeciwdziałania administracyjne, narastanie ksenofobii społecznych i nacjonalizmu. Nasilający się proces migracji jest źródłem rozbieżności państw Unii Europejskiej i poważnego zagrożenia dla jedności Europy.

Pełna ocena zróżnicowania poziomu rozwoju gospodarczego grup krajów wymaga zastosowania rozbudowanych procedur porównawczych. Należałoby w nich uwzględnić struktury gospodarcze, struktury konsumpcji i cen, dynamikę zmian PKB, przyczyny tych zmian, a także najważniejsze ich uwarunkowania. Wysoko ocenia się kraje mające wskaźniki produktu krajowego w przeliczeniu na głowę mieszkańca przekraczające 20 tys. dolarów, charakteryzujące się dużym udziałem przemysłu przetwórczego i usług w jego tworzeniu, mające wysoką (rzędu co najmniej 3 proc.) i utrzymującą się w długim okresie średnioroczną stopę wzrostu tego produktu, uzyskiwanego przede wszystkim dzięki wzrostowi wydajności pracy i wdrażaniu postępu technicznego oraz organizacyjnego, a nie dzięki wzrostowi inwestycji lub zatrudnienia. Na drugim biegunie znajdują się państwa strukturalnego, pogłębiającego się niedostatku. Niektóre z nich nie są w stanie egzystować bez międzynarodowej pomocy (np. państwa subsaharyjskie).

8 *Wielki ilustrowany atlas świata*, Demart, Warszawa 2015; *Geografia gospodarcza świata*, Z. Fierla (red.), PWE, Warszawa, 2003; R. Piasecki, *Ekonomia rozwoju*, op.cit.

Do grupy wysoko rozwiniętych państw świata zalicza się w Europie: Austrię, Belgię, Danię, Finlandię, Francję, Hiszpanię, Holandię, Irlandię, Islandię, Luksemburg, Niemcy, Norwegię, Portugalie, Szwajcarię, Szwecję, Wielką Brytanię, Włochy, a także europejskie minipaństwa: Andorę, Liechtenstein, Watykan, Monako i San Marino. W Azji do tej grupy należą Japonia i Izrael, w Ameryce – Stany Zjednoczone i Kanada, w Afryce – Republika Południowej Afryki, a także Australia i Nowa Zelandia.

Bank Światowy klasyfikuje gospodarczo państwa według kryterium produktu światowego brutto na głowę mieszkańca. W 1998 roku podzielił 132 państwa świata (dysponujące wykształconą gospodarką, niezależne) na trzy grupy, w których PKB na mieszkańca wynosi średnio: w pierwszej – 25 730 dolarów (23 państwa), w drugiej – 1240 dolarów (67 państw) i w trzeciej – 410 dolarów (42 państwa). Grupa państw rozwijających się, do której zalicza się 67 krajów, jest bardzo zróżnicowana. Należą do niej kraje Azji, Ameryki Łacińskiej i Afryki oraz większość państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Trafną ocenę poziomu życia w różnych regionach świata zaprezentowano w następujący sposób: „Świat staje się globalną wioską, jednak nie każdy mieszkaniec ma dostęp do takich samych dóbr. Żyjemy w czasach niewiarygodnych kontrastów. Podczas gdy w jednych regionach komputery stają się podstawowym wyposażeniem każdego domu, w innych marzeniem bywa szklanka wody i jeden posiłek dziennie. Dlatego jak nigdy dotąd sprawiedliwy podział owoców globalizacji zależy od międzynarodowej solidarności, transferu inwestycji i nowych technologii, programów humanitarnych, pomocy medycznej oraz edukacyjnej.

Jest wiele sposobów pomiaru zróżnicowania poziomu życia ludności na świecie. Jedne wskaźniki ilustrują rozwój gospodarczy, np. wielkość produkcji i zużycie energii, wydajność rolnictwa, udział zatrudnionych w przemyśle i usługach, średnie zarobki, wielkości eksportu czy wreszcie wysokość Produktu Krajowego Brutto (PKB). Inny wymiar, choć najczęściej skorelowany z poziomem gospodarki, mają wskaźniki rozwoju społecznego. Tu analizuje się umieralność i przeciętną długość życia, zachorowalność i dostępność służb medycznych, codzienne spożycie białka i kalorii, stopień analfabetyzmu i długość nauki w szkołach, poziom motoryzacji czy wreszcie wyposażenie gospodarstw domowych, np. w wodociąg, telewizor czy komputer. Wiele zjawisk trudno jest zmierzyć. Nie ma wskaźników określających stopień łamania praw człowieka, poziom dyskryminacji mniejszości, skalę braku demokracji, zniewolenie ludzi przez zbrodnicze ideologie i fanatyzm religijny, skutki wypędzenia z ziemi ojczyste⁹.

Obraz poziomu życia na świecie jest więc niepełny, a wymierne wskaźniki tylko częściowo oddają skalę nędzy i nieszczęść lub dobrobytu i szczęścia. Szokujący jest nie tylko stopień nierówności, ale także tempo i kierunek zmian. Kraje Afryki

9 *Ilustrowana księga świata*, Publicat, Poznań 2007, s. 226–227.

Środkowej i Azji Południowej, nękane wojnami domowymi, chorobami zakaźnymi i klęskami nieurodzaju, prawdopodobnie nigdy nie osiągną takiego poziomu rozwoju, jaki jest udziałem najbogatszych państw europejskich czy USA (np. w Zambii wskaźniki rozwoju społecznego są obecnie niższe niż 25 lat temu).

Rozbieżności w tempie rozwoju cywilizacyjnego, gospodarczego i społecznego powiększają się. Konieczne są zmiany w światowej polityce wobec regionów najbiedniejszych. W Afryce i Azji za jednego dolara dziennie, czyli poniżej granicy ubóstwa, żyje około 1,4 mld ludzi. Co roku z głodu i niedożywienia umiera 30 mln Afrykańczyków. W 2016 roku w Afryce Wschodniej i Południowej głodował milion dzieci. Według szacunków UNDP (Program Rozwoju Narodów Zjednoczonych) wystarczyłoby jeszcze około 40 mld rocznie, aby zapewnić im podstawowe minimum: żywność, warunki higieniczne i opiekę medyczną. Suma ta jest 20-krotnie niższa od tej, którą co roku wydaje się na zbrojenia.

3.3. Prognozy rozwoju

Wyniki porównań stanu gospodarek i poziomu życia w różnych regionach świata wskazują na wciąż pogłębiające się dysproporcje między krajami biednymi i bogatymi. Nie przynoszą oczekiwanych rezultatów różnorodne przedsięwzięcia polityki gospodarczej i społecznej, podejmowane w skali regionalnej i narodowej, będące rezultatem dorobku naukowego, w tym różnych teorii ekonomii rozwoju. Doświadczenia ostatnich lat wskazują na rolę organizacji ponadnarodowych w udzielaniu pomocy krajom rozwijającym się w kierunku przyspieszenia ich rozwoju społecznego oraz na potrzebę stabilizacji politycznej i rozwoju demokracji w tych krajach.

Formułowane są różne kryteria i wskaźniki umożliwiające porównanie poziomu rozwoju poszczególnych państw i regionów; podejmuje się próby opisanie przyczyn opóźnienia rozwojowego i możliwości ich eliminowania; opracowuje się prognozy zmian wskaźników charakteryzujących rozwój. Najpełniejsze oceny są prezentowane przez Bank Światowy na podstawie systematycznych pomiarów i różnorodnej obróbki uzyskanych wyników do ustalenia bieżących wartości wskaźników rozwoju społecznego i opracowania prognoz tych wskaźników.

Na podstawie danych Banku Światowego¹⁰ z 2009 roku przewiduje się do 2030 roku wolniejszy wzrost populacji i słabszy (choć wciąż silny) wzrost dochodu. Powinno to ułatwić wzrost globalnego PKB i związanego z tym popytu na towary, który będzie silnie zależał od polityki ochrony środowiska, tempa zmian technologicznych i czynników zewnętrznych, np. zmiany klimatu.

Prognozy zakładały, że PKB per capita w krajach rozwijających się w latach 2010–2015 będzie się zwiększał w rocznym tempie 4,6 proc., o wiele szybciej niż

10 *Global Economic Prospects. Commodities of the Crossroads 2009*, The International Bank for Reconstruction and Development, Washington 2009.

w latach 90. XX wieku, kiedy tempo wzrostu wynosiło 2,1 proc. Poprawa polityki makroekonomicznej (niższa inflacja, rozluźnienie restrykcji handlowych, elastyczność kursów wymiany walut, niższe deficyty finansowe) połączona z reformami strukturalnymi (prywatyzacja i uregulowania) prowadzi do ograniczenia niepewności i poprawy bodźców do inwestowania. Przewidywane stopy wzrostu są wyższe niż w latach 90. XX wieku we wszystkich regionach rozwijających się, z wyjątkiem Azji Wschodniej i Pacyfiku, gdzie oczekuje się spadku tempa wzrostu z powodu starzenia się populacji. Prognozy z 2009 roku zakładały, że szybki wzrost powinien umożliwić krajom rozwijającym się osiągnięcie milenijnego celu rozwoju w postaci zmniejszenia o połowę ubóstwa do 2015 roku. Problem dotyczy głównie Afryki Subsaharyjskiej. Mimo że zasięg ubóstwa w tym regionie zmniejszył się w ostatniej dekadzie, to jednak 37,1 proc. ludzi żyjących w skrajnym ubóstwie pozostawało w 2015 roku poniżej założeń celów regionalnych (29 proc.).

W prognozie długoterminowej wzrost podstawowych wskaźników określających popyt będzie coraz wolniejszy. Popyt na towary w przyszłości będzie zależał od wzrostu PKB, zmian w strukturze popytu i zmian rozwoju technologicznego. Populacja będzie rosnąć przez dwie dekady (do 2030 roku) i będzie zwalniać od 1,2 do około 0,8 proc. w latach 2015–2030, co powinno pomóc złagodzić popyt na towary.

Wzrost dochodu per capita będzie nieco wolniejszy na świecie jako całości, głównie z powodu wolniejszego wzrostu dochodów w największych rozwijających się krajach, niż w latach 90. XX wieku. Dochód per capita w krajach rozwijających się potroi się, wzrośnie z 1550 dolarów w 2004 roku do 4650 dolarów w 2030 roku. Struktura PKB nie przewiduje rozwoju usług, ale ich stabilizację na aktualnym poziomie. Rozwój technologiczny będzie najmniej pewnym elementem określającym popyt w przyszłości.

3.4. Problemy demograficzne

Różnice w poziomie życia ludności pogłębiają źle rozwiązywane problemy demograficzne. Według prognoz ONZ i Banku Światowego¹¹ w połowie XXI wieku będzie około 10 mld ludzi. Wprawdzie zakłada się, że nawet 15 mld mieszkańców nie wyczerpie zasobów Ziemi, ale przy założeniu aktualnych standardów konsumpcyjnych, sposobów produkcji oraz poziomu konsumpcji na świecie i w poszczególnych krajach. Gdyby wszyscy ludzie chcieli realizować model konsumpcji oparty na standardzie występującym w Kalifornii, to na świecie mogłyby żyć zaledwie 2 mld osób. Nie jest zatem jedynym problemem, o ile wzrośnie liczba ludności świata, ale również to, gdzie ten przyrost wystąpi i jak w związku z tym wzrośnie popyt na zasoby naturalne i żywność, jak nasili się degradacja środowiska naturalnego.

11 *Ibidem; Geografia gospodarcza świata*, I. Fierla (red.), *op.cit.*

Problemem nie jest też nadmierna liczba ludności, lecz niewłaściwa polityka ekonomiczna i to zarówno państw gospodarczo nierozwiniętych, które nie potrafią przeciwdziałać skutkom wzrostu demograficznego i hamować go, jak i krajów gospodarczo rozwiniętych, które tego czynić nie chcą. Rozwiązania w kwestii zagrożeń, wynikające z rosnącej liczby ludności są możliwe, ale wymagają właściwego przywództwa, globalnego działania, a przede wszystkim wyzbycia się krótkowzroczności i egoizmu właściwego krajom rozwiniętym i ich społeczeństwom.

W 30 najludniejszych krajach świata – zajmujących 49,3 proc. powierzchni lądowej globu ziemskiego – w 2000 roku żyło 75 proc. mieszkańców Ziemi. Do 2025 roku udział tych państw w populacji ludności świata zmaleje do 71 proc., w tym roku zmieni się też skład grupy 30 najludniejszych krajów świata. Znajdą się w niej: Tanzania (51 mln), Uganda (49 mln), Argentyna (48 mln), Afganistan (48 mln) i Algieria (47 mln). Poza tą grupą będą: Korea Południowa, Republika Południowej Afryki, Hiszpania oraz Polska. Nastąpią także przesunięcia pozycji poszczególnych krajów w tej grupie. Dwieście lat temu w miastach żyło 20 mln ludzi, 100 lat temu – 200 mln, w 2006 roku – 3 mld. Prognozy wskazują, że w 2050 roku będzie to 6 mld.

W 2006 roku ludność świata powiększyła się o 75 mln, a w drugiej połowie lat 80. XX wieku powiększała się rocznie o 88 mln. Nastąpił zauważalny spadek. Prognozy przewidują, że jeśli przyrost naturalny będzie spadał w dotychczasowym tempie i wskaźnik dzietności kobiet obniży się z obecnego poziomu 2,65 do 2,05 w połowie XXI wieku, to liczba mieszkańców Ziemi wyniesie 9,2–9,3 mld. Jeśli dzietność kobiet zatrzyma się na obecnym poziomie przez najbliższe dziesięciolecie, to liczba ludzi wyniesie 12 mld, natomiast jeśli dzietność spadnie do wartości 1,55 to liczba ta wyniesie 7,5–8 mld w połowie XXI wieku.

Prognozy demograficzne przewidują spadek liczby ludności w Europie oraz wzrost w Azji i Afryce, a także to, że praktycznie cały wzrost ludności do połowy XXI wieku przypadnie na słabo rozwinięte państwa Afryki i Azji. W państwach tych mieszka około 5,3 mld ludzi, a za pół wieku będzie o 3 mld więcej. Potwierdza się trend, że im biedniejszy kraj, tym szybciej rośnie liczba jego mieszkańców, np. w Nigerii mieszka 140 mln ludzi, a w połowie wieku będzie 250 mln. Połowa wzrostu liczby ludności Ziemi przypadnie na dziewięć krajów: Chiny, Indie, Pakistan, Bangladesz, Nigerię, Ugandę, Etiopię, Demokratyczną Republikę Konga i USA, które są jedynym bogatym krajem w tej grupie. Najludniejsze będą Indie – 1,6 mld, Chiny – 1,4 mld i USA – 400 mln.

Prognozy potwierdzają systematyczną pauperyzację znacznej części mieszkańców Ziemi, gdyż mały wskaźnik PKB na osobę świadczy nie tylko o niskim poziomie rozwoju gospodarczego, lecz także o braku perspektyw wzrostu gospodarczego, niewielkich dochodach osobistych i nieodpowiednich warunkach życia. Szacunki zasobów poszczególnych krajów wskazują na znaczenie potencjału ludzkiego,

zwłaszcza kwalifikacji ogólnych i zawodowych, ale jest to raczej ocena możliwości niż szans na rzeczywisty wzrost gospodarczy.

Aby wzrost gospodarczy był możliwy, nie wystarczą zasoby naturalne i ludzkie, lecz także będą potrzebne odpowiednie zasoby kapitałowe oraz umiejętności włączenia wszystkich tych zasobów do efektywnych procesów gospodarczych. Ogromne więc znaczenie ma aspekt jakościowy zasobów ludzkich, związany z wykształceniem i dziedzictwem kulturowym. I tu kraje najuboższe pozostają zdecydowanie w tyle.

W problemach demograficznych i ekologicznych należy również uwzględnić rozwój aglomeracji miejskich. Poziom urbanizacji wiąże się ze wzrostem rozwoju gospodarczego określonego obszaru. Ośrodki miejskie w krajach rozwijających się są enklawami nowoczesności na tradycyjnym tle. Tu również najwyraźniej widać ekologiczne skutki rozwoju peryferii, objawiające się ciągle rosnącą degradacją środowiska naturalnego. Występują też wyraźne tendencje wzrostu liczby dużych miast i liczby ludności w tych miastach. Jest to czynnik sprzyjający funkcjonowaniu organizacji terrorystycznych i zwiększania tajemnicy tej działalności, a także łatwości wyboru celów ataków i potęgowania strachu.

Na świecie przeważają kraje słabo i średnio rozwinięte gospodarczo, w których w 2000 roku wskaźnik PKB na mieszkańca nie przekroczył 9265 dolarów. Mieszkało w nich 85 proc. ludności świata, w tym w tego typu krajach położonych w: Azji Wschodniej – 31,5 proc., Azji Południowej – 22 proc., Afryce Subsaharyjskiej (Czarnej) – 11 proc., w Europie, Azji Środkowej, Ameryce Łacińskiej i na Karaibach – po 8 proc., na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej – po 5 proc. W najlepiej gospodarczo rozwiniętych krajach Ameryki Północnej i Europy oraz w Japonii, Australii i Nowej Zelandii mieszkało 20 proc. ludności świata, a pozostałe 80 proc. stanowiła ludność słabiej gospodarczo rozwiniętych krajów, przy czym 10 proc. żyło w najbiedniejszych krajach świata, a blisko 3 proc. w krajach mających PKB na mieszkańca na poziomie niższym niż 700 dolarów. Zróżnicowanie dynamiki wzrostu gospodarczego powoduje, że dystans między najbogatszymi a najbiedniejszymi krajami świata powiększa się, a w grupie państw słabiej rozwiniętych (o najniższym i średnim niższym poziomie PKB na osobę) liczba ludności systematycznie rośnie i to zarówno w wielkościach względnych, jak i bezwzględnych.

3.5. Rozwój – drogą zmniejszania nierówności?

Teorie badające przyczyny i możliwości rozwoju krajów rozwijających się są opracowywane głównie w krajach bogatych i wskazują drogi rozwoju tych krajów jako wzorzec, który w większości nie sprawdza się w praktyce, prowadzi do standaryzacji zachowań, zabijając tożsamość narodową.

Powszechna wiara w rozwiązywanie najważniejszych problemów ludzkości na drodze postępu technicznego i wzrostu gospodarczego nie sprawdza się, mimo że

jest potęgowana nadzwyczajnymi osiągnięciami głównie w dziedzinach inżynierii genetycznej, informatyki, statków powietrznych i kosmicznych, inżynierii materiałowej. Pomija się negatywne skutki działalności człowieka w postaci zagrożeń dla stabilności przyrody oraz wciąż nierozwiązany problem głodu, ubóstwa i rozwarstwienia społecznego.

Na przestrzeni XX wieku ludność świata wzrosła czterokrotnie, a gospodarka światowa siedemnastokrotnie. Następstwem tego było zdecydowane podniesienie poziomu życia w krajach uprzemysłowionych (wysoko rozwiniętych), często kosztem dalszego zubożenia krajów słabo rozwiniętych. Ponadto przyniosło to ogromne szkody w środowisku naturalnym, z których najważniejszymi są: obniżenie poziomu wód gruntowych, eksploatacja łowisk morskich, niszczenie lasów tropikalnych, jałowienie pastwisk, nadmierna ilość dwutlenku węgla w atmosferze dająca efekt cieplarniany.

Pierwsza faza przyspieszonego wzrostu zaczęła się około 40 tys. lat temu w wyniku rozwoju narzędzi do polowania, przyrządzania pożywienia i innych ważnych dla życia. Spowodowało to wzrost liczby ludności do około 4 mln i jej rozprzestrzenianie się na wszystkie obszary globu.

Druga faza przyspieszonego wzrostu jest związana z rozwojem osiadłego rolnictwa przez około 10 tys. lat, począwszy od wschodnich wybrzeży Morza Śródziemnego, Chin i Ameryki Środkowej. W tej fazie wystąpił rewolucyjny postęp techniki rolnej i powstały zaawansowane struktury społeczne, w tym miasta. Zmiany te spowodowały szybki wzrost ludności, która na początku ery chrześcijańskiej wynosiła około 100 mln ludzi, a na początku drugiego tysiąclecia naszej ery – 350 mln.

Trzecia faza przyspieszonego wzrostu nastąpiła w połowie drugiego tysiąclecia pod wpływem intensywnego rozkwitu nauki i nagromadzonej wiedzy. Wyrażne przyspieszenie nastąpiło w XVIII wieku wraz z rewolucją przemysłową, wyrażającą się powstaniem manufaktur, rozwojem miast i wzrostem handlu. Do 1825 roku liczba ludności świata przekroczyła miliard.

Szczególnie szybki rozwój nastąpił w XX wieku. Osiągnięcia techniczne i naukowe umożliwiły badania kosmosu, prowadzące do zupełnie nowych rozwiązań w obszarach konstrukcyjnych i materiałowych. W XX wieku rozwój gospodarczy był uzależniony od wykorzystania energii wytwarzanej na bazie paliw kopalnych, co wiązało się ze wzrostem wykorzystania surowców, np.¹²:

- zużycie dzienne ropy naftowej w 1900 roku wyniosło kilka tysięcy baryłek, w 1997 roku – 72 mln baryłek;
- zużycie metali w latach 1920–1950 wzrosło dwukrotnie, w drugiej połowie XX wieku – czterokrotnie, do poziomu 1,2 mld ton;

12 L.B. Brown, C.F. Flavin, H.F. French, *Raport o stanie świata...*, op.cit.

Rozdział 3

- zużycie papieru w drugiej połowie XX wieku (1950–1996) wzrosło sześciokrotnie, do poziomu 281 mln ton;
- produkcja tworzyw sztucznych prawie nieznana w 1900 roku osiągnęła w 1995 roku poziom 131 mln ton;
- w 1900 roku wykorzystywano 20 naturalnie następujących pierwiastków aktualnie – 90.

Szybki rozwój nastąpił także w transporcie i telekomunikacji, o czym świadczą takie oto fakty:

- pod koniec XIX wieku pociągi parowe i samochody z silnikami spalinowymi osiągały prędkość około 40 km/h i były bardzo drogie;
- w 1990 roku użytkowano kilka tysięcy samochodów, pod koniec XX wieku – ponad 0,5 mld;
- samoloty odrzutowe z prędkością ponaddźwiękową przewożą pasażerów po całym globie;
- telefonia komórkowa łączy abonentów sieci globalnych;
- liczba gospodarstw domowych posiadających telewizory wzrosła z 4 mln w 1950 roku do 1 mld na koniec XX wieku;
- rozwój Internetu jest trudny do oszacowania – w 1990 roku użytkowano 376 tys. serwerów, w 1998 roku – 30 mln.

Rozwój jest najczęściej spostrzegany jako proces wielowymiarowy, obejmujący reorganizację i reorientację całego systemu ekonomicznego i społecznego. Oprócz zmian w dochodzie narodowym i produkcji obejmuje także zmiany instytucjonalne, społeczne i administracyjne, zmiany stosunków społecznych i typów zachowań, w tym ewolucje nawyków i przekonań.

Za podstawowe wartości rozwojowe przyjmuje się najczęściej:

- podtrzymanie życia przez zaspokojenie potrzeb podstawowych człowieka w zakresie wyżywienia, schronienia, zdrowia i ubrania;
- osiągnięcie szacunku człowieka wobec siebie, tj. tożsamości kulturowej, honoru, uznania i akceptacji przez innych;
- utrzymanie wolności osobistej i swobodnego wyboru.

Wartości te mogłyby zdecydowanie osłabić społeczno-ekonomiczne podłoże działalności terrorystycznej, a tym samym ograniczyć znacząco możliwość jej powstania i rozwoju. Wiążą się one z następującymi celami:

- zwiększeniem produkcji i szerszą dystrybucją podstawowych dóbr podtrzymujących życie;
- poprawą poziomu życia przez osiągnięcie nie tylko wyższych dochodów, ale również większej liczby miejsc pracy, uczestniczeniem w konsumpcji i bezpo-

średnim wytwarzaniu wartości kulturowych i humanitarnych, które służą zarówno poprawie materialnego standardu życia, jak i generowaniu wyższej świadomości i szacunku;

- rozszerzeniem zakresu ekonomicznego i społecznego wyboru dla jednostek i narodów przez uwolnienie ich od poddaństwa i zależności wobec innych ludzi i nacji.

3.6. Kierunki rozwiązania problemów ludzkości

Rozwiązanie problemów rozwojowych wymaga uwzględnienia nie tylko czynników wzrostu gospodarczego, tj. siły roboczej, kapitału rzeczowego i finansowego, kapitału ludzkiego i ziemi, ale także wielu innych czynników rozwoju, takich jak: kultura, religia, system polityczny, skłonność do innowacji, zwyczaje i normy społeczne, system społeczny organizacji produkcji i podziału.

Świat w ujęciu globalnym ma możliwości skutecznej walki z ubóstwem i ratowania życia ludzkiego, ale ich wykorzystywanie idzie w kierunku przeciwnym – pogłębiania nierówności społecznych i poszukiwania coraz doskonalszych sposobów rozstrzygania problemów za pomocą siły. Trudno w tej sytuacji mówić o realnej likwidacji czy nawet ograniczeniu terroryzmu, jeśli w państwie będącym wzorem demokracji 400 najbogatszych Amerykanów zarabia tyle, ile 95 proc. uboższej części populacji USA, a najbogatsi w obronie swoich interesów finansują działalność polityczną, oddziałując za jej pośrednictwem na społeczeństwo, kształtując jego opinię w sposób najkorzystniejszy dla siebie.

W sytuacji gdy 6 mln dzieci na świecie umiera co roku z niedożywienia, 60 mln ludzi w Afryce głoduje, ponad 2 mld nie mają wystarczającej ilości wody, a jednocześnie jedna trzecia światowej produkcji żywności jest marnowana, nie można mówić o braku możliwości rozwiązania podstawowych problemów współczesnego świata, a jedynie o braku woli ich rozwiązania. Problemem nie jest brak żywności, lecz jej zła dystrybucja. Skoro nie ma realnych szans wyeliminowania groźby przemocy w postaci terroryzmu z życia społecznego, a terroryzm jest uznany za zjawisko historyczne, to poszukajmy możliwości rozwiązania tego problemu w źródłach historycznych.

W Księdze Syracha Starego Testamentu zapisano: Rozdz. 4: „Mój synu, nie wyszydzaj życia biedaka i nie doprowadzaj do łez człowieka rozgoryczonego [...] Nie pogardzaj człowiekiem łaknącym i nie kryj się przed załamany na duchu. Nie rozdrażniaj serca ubogiego i nie odmawiaj datku potrzebującemu. Nie odrzucaj prośby ciężko doświadczonego i nie odwracaj swej twarzy od ubogiego. Nie odwracaj swego oka od potrzebującego i nie dawaj nikomu powodu do przekleństwa [...] Nakłoń swe ucho ku ubogiemu i odpowiedz mu uprzejmie na pozdrowienie. Uściskanego wyrwij ręk ciemniźcyela i nie zaniedbuj pełnienia sprawiedliwości. Niech się twoja ręka nie odbiera do brania a nie zamyka, gdy trzeba dawać”.

Rozdz. 5: „Nie polegaj na swoim bogactwie i nie mów: wszystkiego mam pod dostatkiem”.

Rozdz. 7: „Wyciągnij swą rękę także ku ubogiemu [...] obdzielaj dobrem każdego z żyjących”.

Rozdz. 18: „W czasie dostatku pamiętaj o czasie głodu, w dniach bogactwa o ubóstwie i nędzy”.

Rozdz. 29: „Bądź wielkoduszny zwłaszcza wobec ubogiego i nie pozwalaj mu długo czekać na jałmużnę. Wspomóż nędzarza zgodnie z przykazaniem, nie dawaj mu odejść z próżnymi rękami. Poświęć pieniądze dla brata i dla przyjaciela i nie pozwól, aby bez pożytku zżarła je rdza pod kamieniem”.

W Księdze Przysłów Starego Testamentu znajdujemy zasady postępowania z drugim człowiekiem.

Rozdz. 3: „Nie wzbraniaj się dobrze świadczyć potrzebującemu, jeżeli w twojej mocy jest to uczynić”.

„Nie mów bliźniemu twemu: odejdz i przyjdź później a jutro Ci dam – gdy możesz dać zaraz”.

„Nie knuj złego przeciw bliźniemu swemu, gdy pełen ufności mieszka obok Ciebie”.

„Nie spieraj się z bliźnim bez powodu, skoro nie uczynił Ci nic złego”.

3.7. Religijne źródła terroryzmu

Współcześni terroryści wywodzą się głównie z kręgu tzw. fundamentalistów islamskich. Są oni „wierzącymi bojownikami w imię Boga. Odrzucają nie tylko wartości świeckie, ale również ogólnowsiatową, ponadkulturową moralność, dążą do odgrodzenia swoich lokalnych kultur ugrupowanych w ramach religijnych cywilizacji oraz mobilizują ludzi do buntu przeciwko wprowadzonym zachodnim zasadom porządku społecznego, takim jak demokracja i prawa człowieka. Fundamentalizm pozostaje w jawnej sprzeczności ze świeckimi zasadami organizacji państwa i społeczeństwa”¹³.

Należy wyraźnie rozróżniać islam jako religię światową od fundamentalizmu islamskiego, który jest polityczną ideologią zagrażającą bezpieczeństwu demokracji. Fundamentalizm islamski jest zarówno zjawiskiem religijnym, jak i politycznym. To ideologia rozwijająca się głównie na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Hasła głoszone przez fundamentalistów mają duży oddźwięk w świecie muzułmanów, a wyłaniający się z tej ideologii terroryzm jest akceptowany przez większość wyznawców tej religii.

Fundamentalizm islamski odznacza się następującymi cechami:

- powrót do źródeł wiary, ponieważ współczesny islam skażony jest wpływami Zachodu;

13 D. Szlachter, *Walka z terroryzmem w Unii Europejskiej. Nowy impuls*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 54.

- upolitycznienie religii jako ideologii skierowanej przeciwko państwu laickiemu i głoszenie rewolucji islamskiej w krajach muzułmańskich;
- antyzachodni charakter powstały ze względu na niszczący wpływ kultury zachodniej na muzułmańską tożsamość¹⁴.

Fundamentalizm islamski jest ideologią, która wywiera wpływ na życie polityczne, władzę państwową i ustrój, tworząc w ten sposób całkowity system filozofii społeczno-politycznej. Terrorysty kierujący się religią traktują swoją śmierć jako nieodłączny element zamachu. Świadomie poświęcają swoje życie¹⁵.

Terroryzm religijny można scharakteryzować następująco:

- duża liczba ofiar i moralne usprawiedliwienie terrorystów zabijających wrogów religijnych;
- brak jakichkolwiek ograniczeń;
- walka z niewiernymi jest traktowana jak wojna totalna, z użyciem przemocy, a osoby, które nie należą do ich religijnej wspólnoty, traktuje się poniżająco, nazywając ich przy tym „psami” czy „dziećmi szatana”. Życie owych ludzi nie ma dla nich żadnej większej wartości¹⁶.

Terroryzm ma swoje źródło w islamie, głównie ze względu na radykalną interpretację tekstów Koranu przez określone grupy wyznawców tej religii, potęgowaną katastrofalną sytuacją społeczno-ekonomiczną niektórych krajów islamskich. Świat islamski jest potęgą globalną nieakceptującą zasad i norm świata zachodniego. Wyraźny rozwój fundamentalizmu islamskiego nastąpił w latach 70. XX wieku, od rewolucji irańskiej w 1979 roku. Fundamentalisci islamscy odrzucają kulturowy program nowoczesności i świecki model demokratycznego państwa, traktując je jako narzucone przez kolonialną cywilizację euro-amerykańską, postulują ustanowienie państw wyznaniowych, opartych na prawie religijnym (szariatu)¹⁷. Islamski nurt fundamentalistyczny, mający duży wpływ w wielu krajach (m.in. w Afganistanie, Algierii, Egipcie, Sudanie, Syrii), stał się źródłem wojen domowych (Afganistan, Syria) i terroryzmu, który nasilił się szczególnie w ramach działalności tzw. Państwa Islamskiego. Organizacje terrorystyczne dążą do zniszczenia ładu światowego zbudowanego według zasad Zachodu, traktują tę część świata jako nieprzejednanych wrogów¹⁸.

14 K. Kościelniak, *Dżihad – święta wojna w islamie*, Wydawnictwo M, Kraków 2002, s. 61–62.

15 T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 37.

16 B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media, Warszawa 2001, s. 90–91.

17 *Dekalog wiedzy. T. 8. Człowiek i społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

18 *Ibidem*.

Rozdział 3

Religijne źródła terroryzmu rodzą się na gruncie skrajnej nietolerancji względem wyznawców innych religii. Najczęściej ściśle łączą się ze źródłami o charakterze społeczno-ekonomicznym, wzajemnie się uzupełniają i potęgują.

Aktualnie na świecie jest około 1,3 mld wyznawców islamu i co roku przybywa ich 3–5 proc. W 57 państwach świata wyznawcy islamu mają zdecydowaną większość. Ponadto państwa islamskie posiadają około 50 proc. światowych zasobów ropy naftowej i traktują ją jako swego rodzaju broń.

Rozdział 4

Polityczne i społeczno-ekonomiczne zagadnienia nierówności w myśli filozoficznej, religijnej i ekonomicznej

4.1. Myśl filozoficzna o nierównościach

Czym jest filozofia? Czy jest ludziom potrzebna, czy coś im daje? Odpowiedzią na te pytania jest istnienie filozofii przez ponad 2500 lat. Termin „filozofia” pochodzi z greki i oznacza miłość mądrości. W praktyce oznacza to dążenie do poznania prawdy, dążenie do zdobycia wiedzy o najogólniejszych właściwościach rzeczy¹. Refleksja nad społeczeństwem jest stara jak sama ludzkość. Na przestrzeni wieków występowała ona w różnych formach, ale istniała nieprzerwanie. Życie społeczne jest rzeczywistością nieodłącznie od człowieka, jak już w IV wieku p.n.e. twierdził Arystoteles. Filozofia dąży do prawdy przez stosowanie różnorodnego materiału obserwacyjnego, przestrzegania praw wnioskowania, tworząc systemy normatywne. Filozofia społeczna (polityczna) pojawiła się w okresie przed Platonem i Arystotelesem. Dziedziną tą zajmował się już twórca demokracji ateńskiej Solon (VI wiek p.n.e.). Filozofia przyjęła podstawowe założenie, że życie społeczne nie jest zbiorem przypadków, lecz ma powtarzalne cechy i prawidłowości.

Dzieje filozofii europejskiej dzielą się na trzy epoki²: starożytną (VI wiek p.n.e. – VI wiek n.e.), średniowieczną (do końca XIV wieku) i nowożytną (od XV wieku). W każdym z tych okresów filozofowie tworzyli – mniejsze lub większe – teorie na temat egzystencji człowieka we współczesnym im świecie, podziału klasowego, ucisku i nierówności społecznych oraz wzajemnego stosunku ludzi do siebie. Na potrzeby opracowania celowe jest przypomnienie – z zachowaniem chronologii – europejskich poglądów filozoficznych na wymienione kwestie. Ze względów oczywistych nie będą to poglądy wszystkich filozofów, ale wybrane koncepcje, w których ich twórcy poświęcają wiele miejsca tematowi kondycji człowieka w świecie.

Współczesny podział społeczeństwa na klasy i warstwy wywodzi się z socjologii. Klasy są to kategorie jednostek znajdujące się w porównywalnej sytuacji ekonomicznej, która powoduje podobieństwo interesów, przekonań lub stylu życia. Warstwy społeczne to kategorie jednostek różniące się między sobą szansami na

¹ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, t. I, s. 14.

² *Ibidem*, s. 15.

osiąganie cenionych nagród społecznych, takich jak: dochody, wykształcenie, szacunek społeczny. Podziały te tworzą różnego rodzaju odmienności, do których należą długość życia, stan zdrowia, model życia rodzinnego, sposób spędzania czasu wolnego, styl konsumpcji, poglądy polityczne itp.

Początkowy okres filozofii koncentrował się głównie na otaczającej człowieka przyrodzie. Szukano początku i głównego składnika rzeczywistości – zasady, która rządzi światem.

Na potrzeby tematu wybrano poglądy reprezentantów kolejnych epok, w których rozwijała się myśl filozoficzna oraz stosunek najważniejszych religii świata do problemów politycznych, społecznych i ekonomicznych.

4.1.1. Pierwsi filozofowie

Pierwszą syntezą filozoficzną o orientacji humanistycznej były dzieła Platona (427–347 p.n.e.). Swoje poglądy na funkcjonowanie społeczeństwa wyłożył w *Państwie* i *Prawach*. *Państwo* zostało napisane w formie dialogu, w którym Sokrates i jego rozmówcy dyskutują o sprawiedliwości i jej znaczeniu dla idealnego państwa oraz o cechach i umiejętnościach, jakimi powinni odznaczać się rządzący i obywatele takiego państwa.

Według Platona rządzenie jest umiejętnością i najlepiej przygotowani do niego są filozofowie. Przekonywał, że władca sprawiedliwy powinien mieć filozoficzną wiedzę o dobru. W przeciwnym razie zło nie ustanie i nie będzie ratunku dla rodzaju ludzkiego. Człowiek, który przyswaja wiedzę o tym, co jest dobre, nigdy nie będzie działał źle. Platon był zwolennikiem państwa totalitarnego na wzór spartański, podporządkowującego całkowicie jednostkę nadrzędnym interesom wspólnoty, monopolizującego wychowanie służące głównie przysposobieniu wojskowemu. Państwo miało tworzyć jeden organizm, w którym każdy ma robić to, czego wymaga wspólny cel wszystkich. Dzielił on społeczeństwo na trzy stany: władców – filozofów, wojsko i rzemieślników, tworząc hierarchię. W sytuacji kiedy każdy stan „robi swoje”, powstaje idealny ustrój sprawiedliwości społecznej.

Istotą poglądów Platona na stosunki społeczne było podporządkowanie jednostek państwu. Zasady te nie liczyły się ze szczęściem człowieka i jego prawem do wolności. Zakładał on, że rządzący wiedzą najlepiej, co jest potrzebne ludowi. W prosty sposób prowadzi to do rządów autorytarnych, antydemokratycznych³. Filozofia Platona jest ważnym elementem filozofii europejskiej i do dzisiaj nie przestaje być obiektem zainteresowań badaczy. Jego poglądy wpłynęły na rozwój teologii chrześcijańskiej.

Arystoteles, uczeń Platona, w dziełach *Polityka* i *Etyka* twierdzi, że człowiek jest z natury istotą społeczną przeznaczoną do życia we wspólnocie, która ma mu zapewnić samowystarczalność i wszelką pomyślność. Arystoteles podkreślał, że tylko

3 R.H. Popkin, A. Stroll, *Filozofia*, Wydawnictwo Zysk i s-ka, Poznań 1994.

społeczeństwo jest w stanie zapewnić człowiekowi to, co jest mu niezbędne do życia doczesnego. W jego koncepcjach nie było jednak miejsca dla niewolnika, jako też osoby ludzkiej. W zależności od formy rządów istnieją trzy ustroje dobre, skierowane ku pomnażaniu powszechnego dobra: monarchia, arystokracja i politea oraz trzy ustroje zdegenerowane, zmierzające do jak największej korzyści sprawujących władzę: tyrania, oligarchia i demokracja. Zrozumienie naturalnej sprawiedliwości i naturalnej słuszności (dostrzeganych i poświadczanych przez rozum ludzki jako dobro) stanowiło podstawę ludzkiego postępowania normowanego prawem⁴. Arystoteles także ukazał, że prawo stanowione nie jest prawem najwyższym. Zwrócił uwagę, iż przepisy prawa nie spełniają zawsze rzeczywistej funkcji prawa, toteż „lepszy jest człowiek, który woli przestrzegać i żyć raczej zgodnie z prawami niepisаныmi niż z przepisami prawa”⁵.

4.1.2. Filozofia w średniowieczu

Okres nadchodzący po Platonie to początki chrześcijaństwa. Duch religii opanował również filozofię, która zwróciła się ku sprawom nadprzyrodzonym. Naczelnym pytaniem było: jak żyć, aby połączyć się z Bogiem. Sprawy doczesne zeszły na dalszy plan. Warto jednak przypomnieć poglądy społeczne św. Augustyna⁶ (354–430), będącego zarówno teologiem, jak i filozofem, który rodzaj ludzki dzielił na ludzi żyjących na ziemi i naród ludzi duchowych, zrodzonych z łaski, wezwanych do życia w państwie Boga na całą wieczność. Uważał, że człowiek jest integralną częścią społeczności rozumianej jako zespół ludzi połączonych wspólną miłością i celem. Człowieka charakteryzuje miłość do świata i miłość do Boga, dlatego istnieją dwa państwa: ziemskie i boskie. Obywatele państwa ziemskiego połączeni są miłością do świata i rzeczy doczesnych, a obywatele Państwa Bożego – miłością do Boga i pragnieniem życia wiecznego. Obywatel Państwa Bożego jest dobrym chrześcijaninem, który żyjąc w państwie ziemskim, używa jego dóbr jako środków do osiągnięcia najwyższego celu – Boga. Warto dodać, że św. Augustyn akceptował współczesny mu porządek feudalny. Chrześcijańska filozofia średniowiecza z zasady była ukierunkowana na zagadnienia religijne. Nie wniosła ona jednak wielu istotnych treści do zagadnień objętych tematem niniejszego opracowania.

W XIII wieku filozofia rozpoczęła nowy okres w epoce średniowiecza. Nadal głównym tematem sporu był stosunek Boga do świata, ale w kręgu zainteresowań znalazły się także zagadnienia ontologiczne czy epistemologiczne. Wyobrażenia na temat natury życia społecznego zaczęły ewaluować.

4 M.A. Krapiec, *Człowiek i prawo naturalne*, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 64–66.

5 Arystoteles, *Retoryka*, przekł. H. Podbielski, 1375b, w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 6, PWN, Warszawa 2001, s. 358.

6 S. Kowalczyk, *Człowiek i Bóg w nauce świętego Augustyna*, ODISS, Warszawa 1987.

Ważnym filozofem tamtego okresu był św. Tomasz z Akwinu (1225–1274)⁷. Opisana przez niego idea państwa dobrobytu była dostosowana do potrzeb epoki, akceptowała istniejącą hierarchię społeczną w czasach, gdy zaczynały się burzyć klasy uciskane. Państwo, według św. Tomasza, było wytworem Boga i miało zapewniać ludziom porządek i pokój. Porządek, jako układ hierarchiczny, ma cechę wrodzoną, jaką jest nierówność. W ten sposób św. Tomasz uzasadniał panujący ucisk klasowy.

Święty Tomasz dzielił społeczeństwo na trzy grupy: duchowieństwo, rycerstwo i chłopstwo. Hierarchicznie przedstawiał to tak: na miejscu pierwszym stali najwyżsi dostojnicy – feudałowie duchowni i świeccy, warstwą pośrednią byli ludzie mogący piastować urzędy, mający prawa polityczne, natomiast najniżej w hierarchii znajduje się lud pospolity o małej wartości. Kryterium podziału dwóch ostatnich grup był status majątkowy – możliwość wzbogacenia się. Posiadanie przez grupę społeczną większej ilości dóbr ziemskich oznaczało, że przewyższa ona inne. Dla św. Tomasza struktura taka była wyrazem sprawiedliwości społecznej.

Zgodnie z jego teorią człowiek bierze udział nie tylko w porządku prowadzącym do Boga, ale również uczestniczy w porządku naturalnym, którego odzwierciedleniem jest społeczeństwo. Za Arystotelesowską myślą uznał państwo za naturalną, doskonałą społeczność, której korzenie tkwią w społecznej naturze człowieka. Celem państwa jest zapewnienie dobra powszechnego, a ponadto doprowadzenie ludzi do wiecznej szczęśliwości przez stworzenie zewnętrznych warunków do osiągnięcia zbawienia. Jest to możliwe, gdy w państwie panować będzie pokój, ład i porządek. Dla św. Tomasza pojęcie *ordo* – wspomniany już pokój, ład i porządek – i hierarchii uzasadnia ujmowanie społeczeństwa jako organizmu, w którym naturalne jest istnienie hierarchicznego porządku. Źródeł prawa, będących partykypacją prawa natury w prawie boskim, upatrywał on w osobowym Bogu, istotę prawa zaś dostrzegał bądź w prawie intelektu, bądź w woli boskiej. Ideą grzechu pierwotnego, będącego konsekwencją nieposłuszeństwa nakazom boskim, posłużył się natomiast dla zaakcentowania słabości ludzkiej natury, a także słabości ludzkich praw⁸.

4.1.3. Filozofia nowożytna

Wraz z nastaniem XV wieku filozofia weszła w swój okres nowożytny. Chciała zerwać z przeszłością i poświęcać umysłom celom pozaziemskim. Pragnęła odrodzenia we wszystkich sferach życia ludzkiego. Na początku tego okresu warto zwrócić uwagę na poglądy Machiavellego (1469–1527), który bardzo wyraziście przedstawił je w swym dziele politycznym pt. *Książe*. Zaprezentował tam sposoby kierowania państwem. Uważał, że dla osiągnięcia zamierzonego celu należy chwy-

7 M.-D. Chenu, *Wstęp do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, przeł. H. Rosnerowa, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2001.

8 J. Bocheński, *Zarys historii filozofii*, Wydawnictwo Philed, Kraków 1993, s. 131–143.

tać się każdymi środkami. Ludzie z natury są prości i łatwowierni. Oszukiwanie ich na drodze do zdobycia władzy Machiavelli traktował jako coś naturalnego i dopuszczalnego. Jego reguły miały obowiązywać jednak tylko przy dwóch założeniach: że ludzie są źli, niewdzięczni, zmienni, kłamliwi i chciwi. Tam, gdzie zawiedzie prawo, czyli broń przeciw złu, wolno sięgnąć po przemoc, połączyć siłę z przebiegłością, uciekać się do okrucieństwa. Amoralne postępowanie dokonuje się jednak w imię celu, który ma wartość moralną: zabezpieczenie i pomyślność wspólnoty, państwa. Jednakże władca może dążyć do własnego dobra: utrzymania władzy i zyskania sławy.

Machiavelli przyjął, że panujące dobro jest tożsame z dobrem państwa, a ostatecznie nawet z dobrem obywatela. Rozróżniał on moralność związaną z pomyślnością państwa i moralność osobistą. W razie konieczności władca może zrezygnować z moralności osobistej i skupić się na moralności politycznej, realizując swoje zadanie, czyli walkę o dobrobyt i utrzymanie wspólnoty za wszelką cenę. Cechami dobrego władcy powinny być: umiejętność manipulowania ludźmi, przebiegłość, obłudność. Każda strategia jest dopuszczalna, jeśli przynosi pożądany efekt.

Warto również przywołać idee Tomasza Morusa (1478–1535), który w swych rozważaniach na temat człowieka opisał wyspę Utopię, na której panują idealne stosunki polityczne. Autor krytykował społeczno-polityczne niedociągnięcia ówczesnej Anglii, w której trwały wojny, prawo karne było wadliwe, podatki obciążające, mieszczaństwo ubogie, a przestępczość rosła. W jego wizji idealnej społeczności, cieszącej się dobrobytem, każdy może sprawować władzę, bo wszyscy są sobie równi. Nie było tam prywatnej własności. Dzięki temu wszyscy żyli w zgodzie, troszcząc się o dobro wspólne. W społeczeństwie tym nie było podziałów ani klas. Władze wybierano drogą demokratyczną, a prawo było proste i jasne.

Ważną postacią filozofii XVII wieku był Kartezjusz (1591–1650), uważany za ojca filozofii nowożytnej. Zerwał on z obowiązującą tradycją i starał się zbudować naukę od początku. Jego ideą było matematyczne traktowanie wszystkich zjawisk zachodzących w przyrodzie. Twierdził, że wiedza zawarta jest w człowieku, a nie w świecie zewnętrznym. Świat myśli jest bliższy ludziom niż świat materialny. Jego słynne *cogito ergo sum* jest dowodem na istnienie człowieka jako istoty myślącej.

Kolejni myśliciele, tacy jak: Thomas Hobbes (1588–1679) czy John Locke (1632–1704), pragnęli odkryć prawo natury jako gotowy kodeks, obowiązujący powszechnie na całym świecie. Naturalne prawa do życia, bezpieczeństwa, wolności i szczęścia przyrodzone każdemu człowiekowi stały się podstawą teorii umowy społecznej i podstawą współczesnego państwa.

Thomas Hobbes uważał, że człowiekiem rządzą te same prawa mechaniczne, które rządzą przyrodą. Sprzeciwiał się teorii Arystotelesa, że człowiek jest z natury istotą społeczną. Twierdził, że każdy zajmuje się tylko sobą i własnymi sprawami, egoistycznie uważając, że jedynym dobrem jest dobro własne. Każde działanie jest

dobrze, jeśli służy celom jednostki, nawet gdy jednocześnie jest złe dla kogoś innego. Nie ma praw i obowiązków, które ograniczają człowieka w dążeniu do własnego dobra. Następstwem tego jest walka wszystkich przeciw wszystkim. Stan natury dla człowieka jest stanem wojny. *Homo homini lupus* (Człowiek człowiekowi wilkiem)⁹.

Filozof ten zakładał, że jedyną drogą do zapewnienia ludziom bezpieczeństwa jest przeniesienie części swoich praw na rzecz społeczności, na osobę lub zgromadzenie osób. Dla osiągnięcia tego celu potrzebna jest umowa społeczna. Wraz z zawarciem umowy społecznej powstało państwo, co spowodowało brak naturalnej wolności człowieka, gdyż pojawiło się prawo, własność i wiele innych ograniczeń. Ludzie, zawierając umowę, zrzekli się swej wolności. Społeczeństwo jest kompromisem: aby uzyskać pokój, trzeba wyrzec się części pragnień. Warunkiem skutecznego państwa stał się monarcha. Według Hobbesa każdy powinien wykonywać rozkazy władcy – normy życia zależą od woli rządzącego. Prawa są skuteczne tylko wtedy gdy zostaną wymuszone. Było to uzasadnienie ustroju monarchicznego.

Nawiązując do umowy społecznej, John Locke głosił, w przeciwieństwie do Hobbesa, że żyjąc w stanie natury, ludzie żyli w pokoju. Posiadali własność prywatną (ziemię, zwierzęta hodowlane), którą Locke uważał za najwyższą wartość człowieka i uznał ją za symbol pracowitości i źródło bogactwa. Człowiek nie musiałby opuszczać stanu natury, gdyby nie trudności w karaniu przestępców. „Każdy człowiek, który przystąpił do społeczeństwa obywatelskiego i stał się członkiem wspólnoty, zrezygnował z władzy karania przestępstw przeciwko prawu natury według własnego uznania, gdyż swój osąd dotyczący przestępstw przekazał legislatywie we wszystkich sprawach, w których można odwołać się do zwierzchności”¹⁰. Warto także przypomnieć jego słynną triadę praw, która poza prawem do wolności zawiera jeszcze prawo do życia i prawo do mienia (własności).

Państwo powstaje w celu stworzenia instytucji stojących na straży przestrzegania prawa i wymierzania sprawiedliwości za jego złamanie. Locke twierdził, że fundamentem dobrych rządów jest prawo, a nie siła i każdy zasługuje na równe traktowanie przez prawo, ponieważ wszyscy ludzie są równi. To ludzie powołują rządy, które są tylko środkiem realizacji ich woli. Aby zapobiec możliwości nadużycia władzy, Locke dzielił rząd na trzy części wzajemnie się kontrolujące: wykonawczą, prawodawczą i federacyjną. Poglądy Locke’a stanowiły podstawę rozwijających się ówczesnie społeczeństw demokratycznych.

W przedstawionych koncepcjach filozoficznych XVII wieku uzasadnienie zawarcia umowy społecznej polegało na przeciwstawieniu niekorzystnej sytuacji życia w stanie natury korzystnemu stanowi państwowemu, będącemu wynikiem tejże umowy.

⁹ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, op.cit., t. II, s. 68.

¹⁰ J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, przeł. Z. Rau, PWN, Warszawa 1992, s. 223.

4.1.4. Oświecenie

W XVIII wieku filozofia postawiła przed sobą cele praktyczne. Oświecenie, określane często jako wiek rozumu, to prąd kulturalny oraz okres w historii Europy przypadający na lata 1680–1780. Ludzie oświecenia najbardziej cenili to, co można pojąć rozumem.

W tym czasie nastąpiła sekularyzacja państw europejskich oraz sformułowano prawa człowieka jako jego uprawnienia. Uważa się, że współczesna koncepcja praw człowieka, jako koncepcja filozoficzna i prawna, została wyraźnie ukształtowana pod wpływem osiemnastowiecznej myśli na temat człowieka w świecie i była próbą uregulowania stosunków między jednostką a państwem, a szerzej między jednostką a całym społeczeństwem¹¹. Niewątpliwie uzupełnieniem osiemnastowiecznych koncepcji praw człowieka były siedemnastowieczne koncepcje praw natury.

Duży wpływ na rozwój myśli europejskiej w tym okresie miał David Hume (1711–1776). Przekonywał on, że zasady i prawidłowości dotyczące świata zewnętrznego mają zastosowanie również w życiu ludzi. Według niego człowiek jest wolny, gdy nic nie powstrzymuje go przed robieniem tego, co chce, i nic nie zmusza go do robienia tego, czego nie chce¹².

O prawie naturalnym i umowie społecznej pisał również francuski filozof oświecenia Monteskiusz (1689–1755). W dziele *O duchu praw* zwracał szczególną uwagę na korelację między wolnością a praworządnością. Podstawową kwestią dla niego była ochrona wolności, dlatego starał się ustalić, jaki typ państwa i prawa może ją zagwarantować. Jako zwolennik państwa praworządnego zaproponował specjalny mechanizm władz oparty na trójpodziale na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Taki mechanizm miał, według niego, uniemożliwić ucisk poddanych oraz najskuteczniej obronić wolnościowe prawa człowieka przed samowolą państwa.

Ważnym głosem oświecenia na temat kondycji ludzkiej był Jan Jakub Rousseau (1712–1778). Kluczową rolę w jego rozważaniach odgrywała wolność człowieka, rozumiana jako prawo uczestniczenia w procesie ustawodawczym dla dobra wspólnego. Tylko prawo czyni ludzi wolnymi, najważniejszym zaś prawem ludzkim jest równość. Twierdził, że każdy rząd nakłada na człowieka kajdany – szukał usprawiedliwienia dla podporządkowania się tej niewoli. Według niego całe zło ludzkości zaczęło się od chwili powstania własności. Rozpoczął się podział pracy, handel, wymiana dóbr i w tym momencie skończyła się równość i zgoda między ludźmi. Wraz z rozrastaniem się społeczeństwa powstawali panowie i niewolnicy, rządzący i poddani, biedni i bogaci – prowadziło to do walki o poprawę swojego losu grup najbardziej ciemniejących. Aby zapanował spokój, w celu usankcjonowania stanu posiadania powstało państwo. Było, tak jak u poprzedników Rousseau,

11 D. Górecki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 77.

12 R.H. Popkin, A. Stroll, *Filozofia*, *op.cit.*, s. 163.

owocem umowy społecznej, ale powstało wbrew naturze i równości, odwrotnie do twierdzeń Hobbesa. Umowa społeczna funkcjonowała tylko pod warunkiem, że wszystkie jednostki rezygnują ze swoich wszelkich praw. Wola powszechna, według Rousseau, jest interesem ogółu, dlatego poddani władzy zwierzchniej ostatecznie słuchają tylko własnej woli. Suwerenność pozostaje więc przy ludzie, a nie przy rządzących. W sytuacji konfliktu woli powszechnej z rzeczywistą wolą większości obywateli należy uświadomić lud, jaka jest rzeczywista, obiektywna wola powszechna. Uważał, że w społeczeństwie ludzi równych będzie panować wzajemna życzliwość i działanie na rzecz interesów społeczeństwa, gdyż wraz z osiąganiem ideału równości rosnąć będzie poczucie sprawiedliwości społecznej oraz oddanie społeczeństwu, a wola powszechna stanie się absolutnie wiążąca¹³. Idealne państwo miało zbliżyć społeczeństwo z powrotem do stanu natury, do równości i wolności.

Krytyczny stosunek do oświeceniowej koncepcji umowy społecznej miał Immanuel Kant (1724–1804). Twierdził on, że państwo stanowi jedynie formę, w której możliwe jest istnienie twórczej społeczności. Państwo ma zabezpieczać wolność człowieka jako jednostki. Głównymi wartościami dla Kanta były: wolność, równość i podmiotowość obywatelska. Wolność w jego rozumieniu pozwala na stosowanie przymusu tylko wobec naruszających prawo, natomiast równość wyraża się w tym, że wszyscy w jednakowym stopniu temu prawu podlegają. Każdy obywatel podlega tylko takim prawom, które ustanawiał jako prawodawca.

Filozofia oświeceniowa uczyniła politykę decydującym czynnikiem zmian kulturowych i ustrojowych. Jej zasługą było wyobrażenie władzy państwowej zdolnej do udzielenia racjonalnych odpowiedzi na kluczowe dla zbiorowości problemy.

Wiek XVIII, opierając się w dużym stopniu na pismach Locke’a, Hume’a czy Rousseau, ukształtował liberalną koncepcję praw człowieka. Jej podstawę wyznaczały następujące założenia: każda jednostka jest podmiotem katalogu praw naturalnych – wolności, równości, własności. Wolność jednostki mogą ograniczać jedynie swobody innych i interesy egzystencji społeczności. Prawa i swobody jednostki wyznaczają zakres władzy państwowej. Należy jednak zauważyć, że prawa i wolności postulowane przez myślicieli w praktyce nie odnosiły się do wszystkich grup społecznych (np. kobiet), które nie miały niektórych praw w zakresie prawa cywilnego, polityki czy kultury.

4.1.5. Filozofia XIX wieku

Wiek XIX stanowił kolejny punkt zwrotny w dziejach nowożytnej cywilizacji, będącej u progu rewolucji przemysłowej oraz narastających dążeń narodowościowych. Przyniósł on Europie różne kierunki rozwoju filozofii¹⁴, która podjęła próbę odpowiedzi na ówczesne zjawiska kryzysowe. Pozostające w temacie niniejszego

¹³ J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, przekł. A. Peretiatkowicz, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2002, s. 81.

¹⁴ *Ibidem*, s. 194.

opracowania koncepcje filozoficzne kierowały się w stronę poświęcenia dobra jednostki dla dobra narodów i społeczeństw.

Warto przywołać poglądy kilku filozofów z tego okresu. Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770–1831) widział w państwie najwyższy szczebel rozwoju społecznego. Państwo to najwyższy autorytet – naród zorganizowany w państwo jest największą potęgą. Hegel uważał, że państwo jest pierwotniejsze od jednostki i jest istotniejsze. Jednostka dopiero w ramach państwa nabiera realności. Filozoficzne rozumowanie nie może mieć innego charakteru niż historyczny. Żadna filozofia nie zawiera całej prawdy, ale tylko całokształt historycznego jej rozwoju. Hegel kładł nacisk na własności ogólne, a pomijał jednostkowe. Twierdził, że tylko w państwie człowiek może osiągnąć wolność. Odrzucał suwerenność ludu i powszechnego parlamentu. Sprzeciwiał się prawu wyborczemu, uważał, że emocjonalny i arbitralny wybór nie jest aktem wolnym.

Z kolei John Stuart Mill (1806–1873) bronił autonomii jednostki. Uważał, że wolność to „swoboda dążenia do własnego dobra na swój własny sposób, o ile nie usiłujemy pozbawić innych ich dobra i przeszkodzić im w ich osiągnięciu”¹⁵. Dla każdej jednostki życie ma swoisty sens realizowany przez jej indywidualność i tylko ona ma prawo sama ustalić, jak będzie żyć, nie kierując się wyborami innych. Każda próba podporządkowania jednostki woli grupy powinna być uznana za próbę wprowadzenia despotyzmu. Jednostka może być podporządkowana tylko prawu, a nie zmiennym życzeniom większości. Mill odrzucał jednak nieograniczoną demokrację, która powinna być sterowana pod dwoma względami: formalnym (niektórych ludzi nie należy dopuszczać do wpływu na określone sprawy) i merytorycznym (określone zasady, np. zasada wolności politycznej, nie mogą być poddawane głosowaniu, lecz muszą być przyjmowane w sposób bezwzględny, jako wiążące powszechnie). Doszedł też do przekonania, że bez wykształcenia mas nie warto zabiegać o demokrację. Aby stworzyć racjonalną demokrację, klasy niewykształcone muszą zająć się swą edukacją, a nie polityką. Przedstawił on również projekt równouprawnienia kobiet i przyznania im praw wyborczych.

Wyzszość jednostki nad całością głosił także Søren Kierkegaard (1813–1855). Uważał, że jednostka jest najwyższym bytem moralnym, i dlatego najważniejsze są subiektywne aspekty życia człowieka, takie jak podejmowanie decyzji.

Wielki wpływ na sytuację wielu ludzi przez następne dziesięciolecia wywarł kolejny filozof, Karol Marks (1818–1883), który swój program reformy i walki społecznej oparł na oryginalnej koncepcji teoretycznej na temat budowy społeczeństwa i jego rozwoju. Klasy i warstwy społeczne były głównym przedmiotem badawczym i podmiotem filozofii marksistowskiej. Teoria klas Karola Marksa traktowała je nie tylko w kategoriach opisowych, ale jako realne byty istniejące w określonej rze-

15 J.S. Mill, *O wolności*, tłum. A. Kurlandzka, PWN, Warszawa 1959, s. 133.

czywistości. Klasy połączone były z ekonomią, która stanowi główną dziedzinę życia społecznego. Praca zaspokaja ludzkie potrzeby, a jej charakter przekłada się na status społeczny jednostki. Według Marksa struktura społeczeństwa składa się z wielkich właścicieli, właścicieli środków produkcji, drobnomieszczaństwa, chłopów oraz robotników.

Najważniejszym elementem rozważań Marksa był kapitał, którego posiadanie pozwala na pomnażanie majątku. Stosunek do środków produkcji tworzy najważniejszy podział społeczny: na klasę posiadającą środki produkcji – burżuazję i klasę nieposiadającą środków produkcji – proletariat. Konflikt między tymi klasami jest siłą napędową dziejów. Różnice między klasami przekładają się na sposób życia, światopogląd, postawy polityczne, dostęp do władzy czy wykształcenie. Dzieje poszczególnych ludzi należy rozważać w kontekście społecznym, nikt bowiem nie żyje sam, wszyscy żyją społecznie, wchodząc w konieczne i niezależne od ich woli stosunki. Nierówny podział dóbr prowadzi do wyzysku. Marks był przekonany o dziejowej misji proletariatu, który przez rewolucję zniesie wyzysk człowieka przez człowieka i wprowadzi społeczeństwo bezklasowe oparte na sprawiedliwości społecznej.

Oprócz Karola Marksa analizą klasowego podziału społeczeństwa zajmował się Maks Weber (1864–1920). Jego podział był bardziej złożony i wielowymiarowy niż Marksa. Podział na klasy nie był dla niego jedynym istotnym podziałem. W koncepcji Webera nie tylko posiadane dobra, ale także zewnętrzna pozycja życiowa, kwalifikacje, doświadczenie oraz inne umiejętności znajdujące zastosowanie na rynku wyznaczają położenie klasowe. Nie zakładał on wyzysku ani konfliktu w relacjach między klasami.

4.1.6. Kondycja człowieka w filozofii współczesnej

Na potrzeby opracowania przyjęto podział filozofii na epoki zaproponowany przez Władysława Tatarkiewicza. Jednakże do tego podziału należałoby dodać kolejny okres: współczesność. Trudność polega na wyznaczeniu granicy między okresem nowożytnym a współczesnym. Badacze wyznaczają tę granicę na różne sposoby, ale na potrzeby niniejszego opracowania przyjmujemy datę kalendarzową.

Wejście filozofii w XX wiek zapoczątkowała śmierć Friedricha Nietzschego (1844–1900). Wprowadził on do filozofii (i nie tylko) pojęcie nadczłowieka. Nadczłowiek to istota, która dzięki odnawianej sile twórczej wykracza poza rzeczywistość i narzucone przez nią granice. Jest to człowiek, który styka się z wieloma przeciwnościami losu, a mimo to z radością afirmuje życie. Nie ma granic, których ludzkość nie mogłaby sobie wyznaczyć do osiągnięcia. To duchowy arystokrata, wielka jednostka, która sama tworzy wartości. Nadczłowieczeństwo to nieustanne przewycięzanie, które nie ma skończonego celu. To, co człowiek robi teraz, będzie powtarzać się przez całą wieczność. Poglądy Nietzschego wykorzystywane były przez nazistów do uzasadnienia wyższości rasy nordyckiej.

Kolejnym myślicielem jest twórca fenomenologii Edmund Husserl (1859–1938). Według niego świat ma zarówno aspekt fizyczny, jak i duchowy. Niezależna świadomość jest częścią świata dzięki połączeniu się z ciałem. Tylko dzięki połączeniu ciała i świadomości w jedność możliwa jest komunikacja międzyludzka. Takie połączenie duchowo-cieleśne jest konieczne, aby ukonstytuować człowieka w przyrodzie. Twierdził on, że „jedynie przez doświadczeniowe odniesienie do ciała świadomość staje się realnie ludzką i zwierzęcą świadomością, jedynie przez to uzyskuje miejsce w przestrzeni przyrody i w czasie przyrody – w czasie, który się fizycznie mierzy”¹⁶.

Ciekawym filozofem XX wieku był też Martin Heidegger (1889–1976). Twierdził on, że człowiek stanowi integralną część świata. Jego bycie jest nie do wyobrażenia poza jakimś światem. Istnienie człowieka ma charakter czasowy. Nie możemy uświadamiać sobie czegokolwiek, nie uprzytomniwszy sobie najpierw, że w ogóle coś się dzieje, a do tego potrzebny jest czas. Ludzki sposób bycia jest zagwarantowany jednością przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Życie człowieka od początku ma charakter społeczny, nie zaczyna on życia odizolowany od innych jednostek. Głównym problemem jest to, jak odnaleźć autentyczny sposób istnienia. Heidegger uważał, że każdy może próbować stawać się, kim chce, i robić to, co chce. Człowiek jest odpowiedzialny za samego siebie i powinien angażować się w sprawy świata. Heidegger kładł duży nacisk właśnie na tę współzależność jednostki i świata. Człowiek istnieje nie tylko jako członek społeczności, lecz także jako odizolowana jednostka. Obie te sytuacje składają się na ludzkie istnienie w świecie.

Ważnym z punktu widzenia tematyki niniejszego opracowania filozofem XX wieku był Jean-Paul Sartre (1905–1980). Głosił on, że wolność jest istotą człowieczeństwa. Człowiek jest skazany na wolność. Musi sam dokonywać wyborów, tworzyć wartości, które określają jego osobowość, a tym samym tworzyć siebie. Ostatecznym rezultatem wolności ludzkiej jest afirmacja absolutnej odpowiedzialności. Wolność według Sartre’a jest wolnością bez wskazania drogi, którą człowiek mógłby podążać, dlatego staje się ciężarem, który pogłębia udrękę ludzkiej egzystencji. Ale nawet akt odrzucenia tej wolności przez samobójstwo jest wolny. Człowiek płaci za swą wolność niepokojem i totalną odpowiedzialnością za użytek, jaki z niej robi. Warunkiem wolności jest dystans do innych. Istotą stosunków między ludźmi jest pierwotny konflikt, na którego zakończenie nie ma żadnych możliwości. Konflikt tkwi w człowieku: między jego świadomością a cielesnością. Człowiek może się realizować przez dystans. Może pomagać innym, ale nie z innymi. Pracować dla innych, ale nie z nimi. Każda podjęta decyzja jest pogwałceniem autonomii innego człowieka. Sartre był przekonany, że człowiek nigdy i w żadnej sytuacji nie traci swojego człowieczeństwa. O swoich poglądach mówił, że „żadna

16 E. Husserl, *Idea czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*, przeł. D. Gierulanka, PWN, Warszawa 1967, s. 176.

doktryna nie jest bardziej optymistyczna – przeznaczenie człowieka powierzono jemu samemu”¹⁷.

Opisem społeczeństwa w XX wieku zajmował się też Karl Raimund Popper (1902–1994) w swoim głównym dziele *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*. Popper był obrońcą demokracji. Obawiał się niszczącej siły rewolucji, zabezpieczenie przed totalitaryzmem widział w demokratycznych instytucjach, które kontrolują władzę państwową. Uważał, że bez państwa nadzorowanego przez niezależnych obywateli niemożliwa jest wolność. Musi ono możliwie w niewielkim stopniu ingerować w sferę gospodarczą. Społeczeństwem otwartym nazywał społeczeństwo demokratyczne, które samo decyduje o dalszych losach swego rozwoju, uznaje różnicę między faktami i wartościami, dopuszcza różnorodność poglądów, zgodnie z zasadą, że nikt nie ma monopolu na rację, że w każdej teorii istnieje możliwość błędu i tylko wspólnym wysiłkiem można zbliżyć się do prawdy.

Na temat stosunków międzyludzkich pisał Michel Foucault (1926–1984). Twierdził, że do tego, aby móc kimś rządzić, nie trzeba używać siły czy przemocy. Wszelka władza wiąże się z relacjami międzyludzkimi regulowanymi określonymi wzorami kulturowymi. Istotą filozofii Foucaulta dotyczącej interesujących nas kwestii stanowi twierdzenie, że władzę nad ludźmi ma nie czyjaś siła, lecz ich wiedza – tworzą ją w celu kierowania społeczeństwem instytucje, w tym system państwa i prawa. Uważał, że na prawo trzeba patrzeć od strony procedur, które za jego sprawą są wcielane w życie, a które właśnie wytwarzają podległość. Władza to skuteczny wpływ, jaki rządzący wywierają na rządzonych dzięki wiedzy, jaką sami na ten temat wytwarzają. Wiedza oznacza przymus i jako taka jest postacią władzy; to wszelkie stosunki międzyludzkie są efektem określonej wiedzy, i dlatego dadzą się sprowadzić do władzy.

Wiedza jest więc taką samą kategorią społeczno-polityczną jak władza. Myśl filozoficzna, wśród wielu swoich zainteresowań, poszukuje często rozwiązań dotyczących sposobów sprawiedliwego rządzenia i praw regulujących funkcjonowanie jednostek i społeczeństw. Problemy te znajdują odzwierciedlenie w poglądach najwybitniejszych myślicieli na przestrzeni wieków. Już Platon wskazywał na wagę rządzenia, do którego najlepiej przygotowani są filozofowie, oraz na konieczność podporządkowania się jednostek państwu, co oznacza autorytarny sposób rządzenia. Idealne państwo to ustrój autorytarny, uzasadniony hierarchicznym zróżnicowaniem dusz ludzkich według ich moralnej predyspozycji: do rodzenia – rolnicy, do walki – żołnierze, do rządzenia – mędracy.

Arystoteles wskazywał, że najlepsze życie jednostce może zapewnić tylko organizacja społeczeństwa. Stworzył on pierwszy, teoretyczny system nauki o państwie, dzieląc rządy na takie, które skierowane są na pomnażanie dobra powszechnego

17 F. Copleston, *Historia filozofii*, tłum. B. Chwedończuk, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1991, s. 372.

(monarchia, arystokracja i politea) oraz na takie, które zmierzają do jak największych korzyści sprawujących władzę (tyrania, oligarchia i demokracja).

Sokrates mocno akcentował kwestie moralne, poszukując definicji takich pojęć, jak: sprawiedliwość, pobożność, umiarkowanie, męstwo, cnota, miłość. Człowiek odznaczający się takimi cechami i posiadający wiedzę o istocie cnoty może osiągnąć prawdziwe szczęście.

Filozofia chrześcijańska akcentowała zasady postępowania zgodne z prawami boskimi. Jej wielki przedstawiciel św. Augustyn uważał, że dobry chrześcijanin używa dóbr ziemskich jako narzędzi do osiągnięcia życia wiecznego (dobra najwyższego). Kolejny z wielkich filozofów chrześcijańskich św. Tomasz głosił ideę państwa dobrobytu, akceptując hierarchię społeczną. Nierówności społeczne wyjaśniał, twierdząc, że państwo jest dane przez Boga i zapewnia ludziom określony ład i porządek.

Wraz z rozwojem filozofii nowożytnej pojawiły się idee stosowania praw matematycznych do interpretacji zjawisk zachodzących w przyrodzie (Kartezjusz) oraz stosowania praw mechanicznych, które rządzą przyrodą w odniesieniu do człowieka (Hobbes). W poglądach Thomasa Hobbesa widać wyraźnie uzasadnienie ustroju monarchistycznego. Ludzie bowiem muszą zrzec się części swoich praw na rzecz społeczności, którą zarządza władca, zgodnie ze swoją wolą, jeśli chcą mieć zapewnione bezpieczeństwo.

Przeciwnie poglądy głosił John Locke, który traktował państwo jako strażnika przestrzegania prawa. Proponował kontrolę władzy przez jej podział na trzy części – wykonawczą, prawodawczą i federacyjną, co bliskie jest podstawom ustroju demokratycznego, zapobiegającego nadużyciom władzy. Okres oświecenia zdominowany był przez poglądy na temat wolności i równości jednostek, odrzucające przymus narzucany im przez rządzących (Rousseau). Państwo powinno egzekwować tylko prawa ustanowione przez obywateli (Kant). Przeciwnie poglądy głosił Hegel, traktujący państwo wyżej niż jednostkę, bowiem jednostka może realizować się tylko w ramach państwa.

Karol Marks tłumaczył różnice w poziomie życia, światopoglądzie, dostępie do wiedzy, wykształceniu przynależnością do określonej klasy społecznej odznaczającej się stopniem posiadania środków produkcji. Podział społeczeństwa na klasy prowadzi do niesprawiedliwego podziału dóbr zaspokajających potrzeby, a w konsekwencji do wyzysku i pogłębiającego się zróżnicowania poziomu życia.

Podział społeczeństwa na klasy rozbudował Maks Weber, uzupełniając przynależność do określonej klasy o takie czynniki, jak: zewnętrzna pozycja życiowa, kwalifikacje, doświadczenie, umiejętności. Poglądy współczesnych filozofów akcentują głównie wartości związane z wiedzą i odpowiedzialnością człowieka za samego siebie i społeczność, w ramach której funkcjonuje. Władza powinna być sprawowana nie za pomocą siły, ale na zasadach wynikających z uwarunkowań kulturowych,

osiągnięć naukowych, uznawania różnorodności poglądów, otwartości i jawności oraz kontroli jej działań.

Filozofia od początków jej uprawiania zajmuje się wzajemnymi relacjami między jednostkami, społeczeństwem i władzą. Różne poglądy filozofów dowodzą braku uniwersalnych rozwiązań regulujących te relacje. Wskazują na główne przyczyny zakłóceń tych relacji w sposobach sprawowania władzy oraz stanowienia i egzekwowania prawa. Prowadzi to do wyraźnego zróżnicowania statusu społecznego jednostek, grup społecznych i narodów ze wszystkimi konsekwencjami w sferze materialnej i niematerialnej, w tym konfliktów zbrojnych i terroryzmu.

Spółeczeństwo jawiło się od samego początku refleksji filozoficznej jako istotny, a często najistotniejszy obiekt zainteresowania filozofów. Starożytna Grecja nie wyobrażała sobie możliwości skonceptualizowania człowieka bez odniesienia go do wspólnoty, w której realizował on własne powołanie. W późniejszym czasie problem społeczeństwa zszedł na dalszy plan, ale już w okresie nowożytnym zaczęło kształtować się przekonanie, ostatecznie sformułowane przez czołowych przedstawicieli niemieckiej filozofii klasycznej (Kanta, Hegla), że w rzeczywistości wszystkie najpoważniejsze problemy filozoficzne mogą być skutecznie rozstrzygnięte wyłącznie przez ich odniesienie do kontekstu społecznego. Teza ta w decydującym stopniu ukształtowała filozofię wieków XIX, XX i XXI, dla której (przynajmniej w jej najistotniejszych formach) społeczeństwo, jego struktura, dynamika i możliwe formy rozwoju stały się głównymi osiami zainteresowania.

4.2. Myśl religijna o nierównościach

Religia jest formą świadomości społecznej, która obejmuje zespół wierzeń oraz powiązanych z nimi obrzędów i zasad moralnych dotyczących genezy i celu istnienia człowieka, ludzkości oraz świata. Zwykle jest to wiara w istoty nadprzyrodzone (boga lub bóstwa) i nieśmiertelność duszy oraz związane z nimi zachowania (tj. kult religijny) i formy organizacyjne (obrzędy).

W opracowaniu przedstawimy sześć największych religii świata i ich stanowisko w kwestii stosunków międzyludzkich. Są to chrześcijaństwo, islam, buddyzm, judaizm, hinduizm i konfucjanizm.

4.2.1. Chrześcijaństwo

Jest to religia monoteistyczna powstała w I wieku, głosząca Synostwo Boże Jezusa Chrystusa, Jego męczeńską śmierć oraz zmartwychwstanie. Świętą księgą chrześcijan jest Biblia składająca się z ksiąg Starego (przejętego z judaizmu) i Nowego Testamentu (opisującego życie Jezusa i jego uczniów). Chrześcijaństwo jest największą religią na świecie pod względem liczby wyznawców, biorąc pod uwagę wszystkie odłamy wchodzące w jej skład. Pojęcie chrześcijaństwa wywodzi się od Chrystusa

(gr. *Christos* i łac. *Christus*) odniesionego do konkretnej postaci historycznej, Jezusa z Nazaretu, uznanego za Pomazańca i Syna Bożego, Mesjasza i Zbawiciela ludzkości. Chrześcijaństwo przyjmuje istnienie osobowego Boga. Wiare tę chrześcijanie dzielają ze wszystkimi wyznawcami religii monoteistycznych. Odróżnia ją od nich wiara w Boga w Trójcy Świętej jedynego: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Każda z Osób Bożych ma tę samą jedną boską naturę i pozostaje we wzajemnej relacji osobowej. Bóg Ojciec, wraz ze swoim odwiecznym Synem i Duchem Świętym, jest stwórcą świata i człowieka, świata materialnego i duchowego. Bóg nie tylko stworzył świat, ale także kieruje jego dziejami. Fundamentem tej religii jest wiara w zbawienie i życie wieczne dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Chrześcijaństwo uznaje człowieka, który jest istotą cielesną i duchową, ciałem mającym duszę, za stworzenie dokonane przez samego Boga na Jego obraz i podobieństwo. Wskutek nieposłuszeństwa człowiek upadł i jako taki pozostaje w stanie grzechu. Bóg jednak nie pozostawił go samemu sobie, lecz zawarł z nim przymierze, którego celem jest przemiana świata i zbawienie ludzkości.

Współczesny katolicyzm charakteryzuje się otwartością na świat, a zwłaszcza na dialog z pozostałymi wyznaniem chrześcijańskimi i innymi religiami, a także z niewierzącymi. Chrześcijaństwo nie jest związane z żadną rasą ani narodem. Chrześcijanie uważają, że ludzie innych ras i narodów są braćmi i siostrami w Chrystusie. Ludzie różnią się między sobą wyglądem, zdolnościami czy charakterem, ale wszyscy są równi przed Bogiem¹⁸. Chrześcijanie wierzą, że światem rządzą prawa wyznaczające miejsce ludzkości. Są to prawa naturalne, zwane również prawami bożymi. Czyny sprzeczne z nakazami Boga mogą powodować określone konsekwencje dla sprawcy, łącznie z poniesieniem kary.

4.2.2. Islam

Islam jest uniwersalną religią monoteistyczną, stanowi kontynuację wcześniejszych religii monoteistycznych – judaizmu i chrześcijaństwa, dlatego też przez samych muzułmanów jest uważany za religię Abrahama (arab. Ibrahim). W przekonaniu muzułmanów islam jedynie poprawia zniekształcenia, które do pierwotnej wiary w jednego Boga wprowadzili jej wcześniejsi wyznawcy – żydzi i chrześcijanie. Jako wyznawcy tego samego Boga co muzułmanie, cieszą się oni w islamie szacunkiem i autonomią jako ludzie księgi (Ahl al-Kitab), tzn. ludy mające objawione księgi uznawane przez islam. Za niewiernych (*kafir*) uważa się w islamie politeistów. Po śmierci proroka w 632 roku opracowano tekst objawień, który nazwano Koranem, czyli recytacją słów Boga. Koran zawiera podstawowe dogmaty islamu oraz prezentuje muzułmańską wersję dziejów ludzkości i proroków. Ten tekst zaspokaja wszystkie potrzeby człowieka i społeczeństwa. Jest

18 *Problemy etyczne w tradycjach sześciu religii*, P. Morgan, C. Lawton (red.), tłum. D. Chabrajka, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2007, s. 295.

najważniejszym punktem odniesienia w sferze duchowości, prawa, polityki, gospodarki, nauki i moralności.

Podstawowym dogmatem islamu jest wiara w jedyne Boga – Allaha. Charakterystyczną cechą islamu jest jego wszechobejmujący charakter, a przez to ściśle powiązanie kwestii religijnych i świeckich. Jest to religia totalna, mająca ogromny wpływ na życie osobiste i społeczne jej wyznawców. Wprowadza ona prawo koraniczne (szariat) regulujące wszystkie dziedziny życia. W wielu krajach muzułmańskich obowiązują więc ograniczenia żywieniowe (zakaz spożywania wieprzowiny i alkoholu) oraz do rozrywek czy prawa do pracy i kształcenia kobiet. Islam reguluje życie indywidualne i społeczne muzułmanów tworzących wspólnotę w pełni podległą jednemu Bogu. Ponieważ człowiek jest winien Bogu absolutne posłuszeństwo, państwo i władzę uważa się za pochodzące od Boga. Stąd wywodzi się zasada pełnego podporządkowania Bogu, wyrażona w muzułmańskim determinizmie i kontrowersjach na temat przeznaczenia człowieka (kadar). Żaden człowiek nie ma prawa zakazywania tego, czego nie zabronili Bóg i Mahomet. Jednakże w wypadku odchylenia od naturalnych skłonności trzeba stosować pewne środki zaradcze.

Islam domaga się od swoich wyznawców wypełniania obowiązków. Zadania te powinny być wypełniane z pomocą innych ludzi i we współpracy z nimi. Różnice nie mogą niweczyć współpracy, ponieważ przed Bogiem wszyscy są równi. Religia ta, odczytywana z zaleceń, nakazów i zakazów, nie stawia zasadniczych barier w pomnażaniu bogactwa przez jednostkę i wspólnotę; na odwrót – zachęca do aktywności gospodarczej. Jednocześnie wytycza kierunek rozwoju, określając relacje między jednostką a społeczeństwem, miejsce jednostki – kobiety i mężczyźni – w społeczeństwie czy wreszcie rolę państwa w rozwoju społeczeństwa. Koran popiera działalność handlową, główną formę aktywności ekonomicznej i wręcz nakazuje pamiętać o doczesnym etapie życia człowieka. W sferze podziału normy islamu propagują ideę solidarności społecznej i nakazują troszczyć się o los wdów, sierot i ubogich. Naturalną konsekwencją życia jest dzielenie się z innymi tym, co ukochaliśmy najbardziej. Jałmużna jest w islamie obowiązkiem religijnym i społecznym. Poza jałmużną przepisaną normami religii ważne jest, aby wierny wspomagał dodatkowo, dobrowolnie i dyskretnie tych, którym w życiu się nie poszczęściło. Wierny powinien także przekazywać część swoich dochodów na rzecz całej wspólnoty po to, aby ze zgromadzonych w ten sposób środków mogła ona utrzymywać porządek, wspierać potrzebujących i prowadzić wojnę z niewiernymi. Konieczność dawania jałmużny i dzielenia się z innymi tym, co mamy w nadmiarze, utrzymywania wdów, biednych i sierot jest wyrażona w wielu wersetach Koranu i w licznych hadisach. Świadczenie na rzecz potrzebujących współwyznawców oraz całej wspólnoty jest obowiązkiem nałożonym przez Boga. Normy islamu potępiają jednocześnie egoizm ludzi bogatych i skąpstwo wobec sierot, ubogich i wdów. W sferze stosunków społecznych islam propaguje model konserwatywnego układu

społecznego ze ściśle określonymi rolami obydwu płci i reguluje drobiazgowo relacje w sferze prokreacji.

4.2.3. Buddyzm

Jest religią monoteistyczną, powstałą w Indiach w V wieku p.n.e. Jej założyciel – Budda nauczał, że człowiek powinien wyrzec się doczesnych pragnień i zwrócić się do innych, okazując im życzliwość, współczucie i radość. Człowiek podczas życia zobowiązany jest czynić dobro. Nauki buddyzmu (zwane *dharma*) wyróżniają się tym, że jak nauczał Budda, nie ma stałego „ja”. Buddyści podkreślają, że absolutnie nic nie jest trwałe, że następuje tylko nieustanna zmiana. Inspirujące opowieści o poprzednich inkarnacjach Buddy, ludzkich lub zwierzęcych są ulubioną metodą nauczania buddyzmu. Oświecenie można osiągnąć najlepiej, gdy człowiek, naśladując Buddę, zostanie mnichem (przestrzeganie surowej dyscypliny, jedzenie ofiarowanego pożywienia, życie w celibacie i nieszkodzenie istotom żywym). Obecnie w buddyzmie trwa dyskusja o jego przyszłej roli i kierunkach rozwoju. Z jednej strony buddyzm powinien odsunąć się od spraw świata, ponieważ angażowanie się w życie społeczne jest sprzeczne z „drogą środka”. Z drugiej zaś, korzystając z nauk Buddy, można stworzyć lepsze społeczeństwo. Ludzie współcześni widzą atrakcyjność buddyzmu w tym, że podkreśla on zasługi człowieka w życiu poprzednim.

Różne doktryny i odłamy buddyjskie szukają różnych ścieżek osiągnięcia oświecenia i mają różne teorie na temat tego, kto i jak może ten stan osiągnąć. Sam Budda udzielał nauki o różnym stopniu złożoności i charakterze, przeznaczonych dla różnych odbiorców. Nauki te stanowią podstawę rozmaitych tradycji. Ogólnie buddyści są przekonani, że dobrzy ludzie tworzą dobre systemy społeczne. Wierzą, że możliwe jest sprawowanie władzy bez wyrządzania komukolwiek krzywdy. Dobrzy obywatele powinni okazywać szacunek rządzącym. Cechą buddyzmu jest bezinteresowne postępowanie w relacjach z innymi ludźmi. Uznają oni, że dobry władca stoi na straży prawa, realizując je jako najwyższy ideał życia.

Buddyści uznają, że ludzie mają różne możliwości, ale każdy znajduje się na innym etapie drogi do oświecenia. Człowiek sprawuje kontrolę nad swoim życiem i sam może wybrać kierunek jego rozwoju. Ważną wartością w buddyzmie jest tolerancja.

4.2.4. Judaizm

Jest to monoteistyczna religia Żydów, a także zespół wierzeń, wartości etycznych i postaw wynikający z tradycji i obyczajów narodu żydowskiego. Judaizm jest jedną z najstarszych religii świata. Jego początki sięgają 2000 roku p.n.e. Opiera się na dwóch podstawowych założeniach: na monoteizmie, czyli wierze w jednego, jedynego Boga (Jahwe), Stwórcę i Pana Wszechświata, który oczekuje od ludzi odpowiedzialnego i moralnego postępowania, oraz na przekonaniu o posłannictwie

Żydów z racji przymierza, które Bóg zawarł z nimi jako narodem przez siebie wybranym na świadka. Bóg oczekuje od Żydów takiego sposobu życia, który utrzymuje pamięć objawień Boga i czyni z narodu żydowskiego królestwo kapłańskie. Przymierze Boga z narodem żydowskim ma znaczenie dla całej ludzkości, bo gdy nadejdzie Mesjasz i zapanuje powszechny pokój, cały świat pozna Boga i uzna rolę Żydów. Każdy człowiek ma możliwość wiary w jednego Boga i przyjęcia judaizmu.

Rozwój judaizmu wiąże się ściśle z historią narodu żydowskiego. Jego powstanie jest opisane w świętej księdze judaizmu – biblii hebrajskiej zwanej Torą. Według niej początki judaizmu sięgają patriarchy Abrahama, który pierwszy głosił wiarę w jedyne, niewidzialnego Boga, pragnącego, by człowiek był prawy i sprawiedliwy. Świętą księgą jest także Talmud – prawo mówione, które wyjaśnia, jak należy przestrzegać nakazów zawartych w Torze, oraz zbiór pozostałych praw religijnych.

Cechą wyróżniającą judaizm było zerwanie z powszechnym wtedy wielobóstwem i zastąpienie go wiarą w jedyne, niewidzialnego Boga. W judaizmie nie ma dogmatów ustalonych w sposób wiążący, ale wierzący Żydzi uznają 13 zasad wiary sformułowanych przez rabinicznego mistrza Majmonidesa w XII wieku. Według tych zasad Bóg jest stwórcą, jest jeden, duchowy i bezcielesny, wieczny, jako jedyny może być obiektem kultu; Bóg mówił przez proroków, przy czym Mojżesz był największym z nich, on otrzymał Torę, która jest niezmienna; Bóg jest wszechwiedzący, odpłaca człowiekowi za jego czyny; gdy nadejdzie Mesjasz, nastąpi zmarłych wskrzeszenie. Religia zachęca Żydów, aby wprowadzali pokój między ludźmi, ponieważ jest on najwyższą wartością. Nie muszą żyć przesadnie skromnie, ale swe pragnienia i popędy powinni kontrolować dla dobra ludzkości. Judaizm uznaje, że poszczególni ludzie różnią się od siebie. Nie tylko wyglądem zewnętrznym, ale również doświadczeniem życiowym, które wprowadza różnice między nimi. Obowiązkiem każdego jest próba zniesienia tych różnic.

4.2.5. Hinduizm

Jest to religia indyjska, kontynuacja braminizmu, powstała około V wieku p.n.e. Wyznaje wiarę w wielu bogów stanowiących wcielenie Brahmy. Jest on wieczny, a jego wcielenia giną i przekształcają się w inne. Hinduizm nie ma jednej świętej księgi ani spójnego systemu wierzeń. Ważnymi księgami hinduizmu są: Księgi Wedy i Księga Manu oraz eposy Ramajana i Mahabharata. Według wyznawców hinduizmu świat odradza się w kolejno po sobie następujących cyklach. Każdy człowiek w kolejnych swoich wcieleniach doskonali swój *karman* – co może trwać nawet tysiące lat – by w końcu uwolnić się z kołowrotu egzystencji. Wiara w karmę, czyli przeznaczenie i uznanie reinkarnacji, czyli odradzanie się po śmierci w różne postacie (człowieka lub zwierzęcia) stanowią główne zasady hinduizmu.

Hinduizm wprowadził rygorystyczną strukturę społeczną ze ściśle wydzielonymi kastami. Członkom kasty nie wolno wykraczać poza jej granice, co wpływa także

na obyczajowość i życie codzienne. Najniżej w tej hierarchii znajdują się pariasi, którzy stoją poza kastami i wykonują nieczyste zawody. Hindusi darzą ogromnym szacunkiem swych przywódców religijnych i nauczycieli (guru), a za ideały uważają celibat i ascetyzm – wyrzeczenie się przyjemności i luksusu. Władca jest niezbędny do utrzymania porządku społecznego. Jego szczęście leży w szczęściu jego poddanych. Stoi on też na straży prawa kastowego i praw zwyczajowych. Funkcja prawodawcza władcy w zasadzie nie istnieje. Hinduizm nie dostarcza powszechnie obowiązujących zasad prawnych. Celem prawa jest dążenie do właściwego postępowania, a nie do egzekwowania prawa pozytywnego. Ideałem etycznym w hinduizmie jest unikanie przemocy i pragnienie harmonii we wszystkich dziedzinach życia.

Ważną rolę w hinduizmie odgrywa sprzeczność między przekonaniem o jedności wszystkich bytów a różnicami występującymi wśród ludzi. Żadna jednostka nie może być traktowana jako samowystarczalna, inni ludzie są zarazem potrzebni i mają również własne potrzeby. Indywidualistyczne, egoistyczne podejście do życia jest dla Hindusów niewyobrażalne.

4.2.6. Konfucjanizm

Konfucjanizm to wielka religia chińska, a także prąd myślowy i filozoficzny o wielowiekowej tradycji. Powstała w VI wieku p.n.e. i wywodzi się od chińskiego filozofa Konfucjusza (551–479 p.n.e.). Najważniejszym źródłem wiedzy o wczesnym konfucjanizmie są tzw. dialogi konfucjańskie (Lunyu). Ważny dla doktryny jest też zespół ksiąg kanonicznych, przede wszystkim tzw. pięcioksiąg (Wujing).

Według konfucjanizmu życie społeczne wymaga przestrzegania tradycyjnych zależności: syna od ojca, poddanego od władcy, żony od męża, młodszego brata od starszego. Głównym ośrodkiem zainteresowania konfucjanizmu jest realizacja w życiu społecznym i indywidualnym *dao* – drogi, czyli doskonałego ładu, którego źródłem i wzorcem są Niebiosy (*Tian*). Centralną postacią świata ludzkiego jest władca, którego zadaniem jest nie tyle administracja i praktyczne rządzenie, ile przede wszystkim moralne wychowanie (*hua*) poddanych dokonujące się przez potężne oddziaływanie przykładu władcy. Niebiosy, jako siła najwyższa, oddziałują na działalność człowieka przez udzielenie swego mandatu (*tianming*) panującym władcom. W zadaniu rządzenia i moralnego wychowania ludu władzę mają wspomagać *junzi* – ludzie szlachetni, ucieleśniający w sobie najważniejsze cnoty konfucjańskie, takie jak: nabożność synowską, wiarygodność, prawość, humanitarność i lojalność. Cnoty te w najdoskonalszy sposób przejawiają się przez postępowanie zgodne z *li* – rytuałem, etykietą, właściwym postępowaniem. *Li*, jedno z najważniejszych pojęć konfucjanizmu, to podstawa drogi królewskiej (*wang dao*), czyli doskonałych, humanitarnych rządów, i podstawa wszelkiej moralności.

W konfucjanizmie rozwinęły się koncepcje o doskonałej odpowiedniości między światem człowieka a Niebem, między mikrokosmosem, jakim jest człowiek,

a makrokosmosem obejmującym niebo i ziemię. Teorie o współzależności i odpowiedzialności między człowiekiem i niebem łączyły się z przekonaniem, że nadanie lub wygaśnięcie mandatu Niebios objawia się pod postacią specjalnych znaków, omenów, m.in. niezwykłych zjawisk, cudownych zwierząt (feniksów, jednorożców). Odczytywanie i interpretowanie omenów było wyłączną prerogatywą władcy, pozostawało w gestii specjalnie do tego przeznaczonych urzędników cesarskich.

4.2.7. Uwagi końcowe

Każda z przedstawionych wielkich religii świata wypracowała własne zasady moralne regulujące postępowanie swoich wyznawców. Stosownie do tych zasad wyznawcy są nagradzani i karani za swe postępowanie. Najwyższą nagrodą jest osiągnięcie jedności z istotą nadprzyrodzoną, co możliwe jest tylko przez stosowanie się do reguł obowiązujących w życiu doczesnym. Ma to ujemną stronę w postaci nadinterpretacji tych zasad prowadzącej do negatywnych postaw, objawiającej się w różny sposób: zaniechania działań, ponoszenia ofiar, włącznie z utratą życia, powstawania radykalnych sekt, popadania w dewocję, uznania pochodzenia władzy od Boga, ograniczeń żywieniowych, ograniczenia praw kobiet. W większości jednak zasady religijne właściwie interpretowane stanowią wartościowe podstawy funkcjonowania jednostek i społeczeństw, z których najważniejszymi są: równość wszystkich ludzi wobec Boga, przestrzeganie norm religijnych, które są jednocześnie normami moralnymi i prawnymi, idee solidarności społecznej w postaci pomocy tym, którzy jej potrzebują, potępienie egoizmu i skąpstwa bogatych, czynienie dobra, tworzenie sprawiedliwych systemów społecznych, sprawiedliwe sprawowanie władzy i przykładne postępowanie władzy, prezentowanie modelu prawego, wrażliwego i sprawiedliwego człowieka, głoszenie pokoju między ludźmi jako najwyższej wartości, pragnienie dobra ogółu, dążenie do zniesienia różnic między jednostkami, unikanie przemocy, wprowadzanie harmonii we wszystkich dziedzinach życia.

Religie już od swoich początków odgrywały ważną rolę jako czynnik rozwoju cywilizacyjnego świata. W mniejszym lub większym stopniu kształtują postawy życiowe i system wartości swoich wyznawców, a także wpływają na stosunki społeczne i gospodarcze na świecie. Znajdują swoje odzwierciedlenie również w kulturze i sztuce.

Przedstawione religie uznają zgodnie, że śmierć nie jest końcem losu człowieka. Wszystkie, z wyjątkiem buddyzmu, przekonują o nieśmiertelności duszy. Los pośmiertny zależy od czynów człowieka w życiu doczesnym. Zbawienie, czyli wyzwolenia spod władzy śmierci, zła i cierpienia, jest celem każdego wierzącego człowieka, choć religie różnie pojmują szczęśliwość wieczną.

Hinduizm i buddyzm – w przeciwieństwie do religii Zachodu – nie wiążą zbawienia z konkretnymi, osobowymi postaciami odkupiciela. Posiadają one wiele pojęć wspólnych, jednakże jedną z głównych różnic między nimi jest stosunek do duszy – buddyści nie wierzą w istnienie nieśmiertelnej duszy.

Chrześcijaństwo, islam i judaizm określa się jako religie objawione. W przeciwieństwie do religii Dalekiego Wschodu ich fundamentem jest Bóg osobowy, od którego woli zależy pośmiertny los człowieka. Zarówno judaizm, jak i chrześcijaństwo, i najmłodszy z nich islam uznają istnienie życia po śmierci, które w pewien sposób zależy od moralnej jakości życia ziemskiego.

Analizując główne systemy religijne i ich poglądy na człowieka i Boga, można zauważyć również wiele różnic, np. wyznawcy hinduizmu uznają wiele bogów i bogiń, buddyści twierdzą, że nie ma żadnego Boga, muzułmanie wierzą w potężnego, ale niepoznawalnego Boga, chrześcijanie wierzą w kochającego i przystępnego Boga.

Każda z opisanych głównych religii świata jest na swój sposób unikatowa i niepowtarzalna. Każda niesie jednak ze sobą wiarę w człowieka i jego lepsze jutro. Pomimo różnic dostrzegamy w nich wiele podobieństw, które powinny prowadzić do pokojowego współistnienia, a nie konfliktów i nietolerancji, jak to ma miejsce we współczesnym świecie.

4.3. Rozwój gospodarczy w historii myśli ekonomicznej

Historia myśli ekonomicznej dostarcza wielu przykładów różnego podejścia do zagadnień rozwoju gospodarczego i związanego z tym poziomu życia, ale większość z nich wskazuje na niedoskonałości gospodarki kapitalistycznej. Poglądy te formułowano głównie po II wojnie światowej jako próby wyrównania poziomu rozwoju poszczególnych państw. Oto podstawowe założenia wybranych poglądów dotyczących rozwoju¹⁹.

Nowa ekonomia dobrobytu przyjmowała, że kryterium dobrobytu ekonomicznego można określić przez wprowadzenie zasady kompensacji, sformułowanej przez Nicholasa Kaldora i propagowanej później przez Melvina W. Redera. Dobrobyt ekonomiczny wzrasta, gdy jednostka lub grupa społeczna otrzymuje w wyniku określonych decyzji gospodarczych więcej zadowolenia, bez zmniejszenia zadowolenia innych jednostek czy grup społecznych. Jeżeli jednak jednostka czy grupa społeczna traci z tytułu decyzji gospodarczych, to efekt działalności można określić za pomocą zasady kompensacji, polegającej na tym, że poszkodowani otrzymują rekompensatę wypłacaną im z podatków nakładanych na tych, którzy zyskali. Suma korzyści musi z nadwyżką pokryć poniesione straty. Oznacza to, że dobrobyt ekonomiczny wzrośnie, zmniejszy się lub pozostanie niezmienny niezależnie od tego, czy algebraiczna suma wszystkich kompensacyjnych podatków będzie odpowiednio dodatnia, ujemna lub równa zeru.

19 Z.B. Romanow, *Historia myśli ekonomicznej w zarysie*, Akademia Ekonomiczna, Poznań 1997; R. Bartkowiak, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 2003; R. Piasecki, *Ekonomia rozwoju*, *op.cit.*, Z. Kozak, *Ekonomia zacołania i rozwoju*, *op.cit.*

John R. Hicks twierdził, że jeśli suma korzyści przewyższa straty, to następuje wzrost dobrobytu kolektywnego, nawet gdy odszkodowania nie zostały wypłacone. Może on być osiągnięty, gdy rozmiary produkcji osiągną maksimum (zrównanie kosztów końcowych z ceną), a nadwyżka przychodu nad kosztami osiągnie najwyższy poziom oraz gdy nastąpi zrównanie krańcowej użyteczności pobieranych dochodów.

Tibor Scitovsky uważał, że kryterium dobrobytu ekonomicznego sformułowane przez N. Kaldora może wywołać sprzeczności między zyskującymi i tracącymi w wyniku zmian decyzji ekonomicznych. Zaproponował nowy rodzaj kompensacji, polegający na przekupywaniu tych, którzy zyskują, przez tych, którzy mogą stracić w wyniku zmian decyzji ekonomicznych. Sytuacja tych, którzy potencjalnie mogliby stracić, nie będzie gorsza niż po dokonaniu zmian decyzji ekonomicznych. Oznacza to, że wartościowanie społeczne jest koniecznym warunkiem określenia kryterium dobrobytu.

Kenneth Arrow twierdził, że dobrobyt kolektywny nie jest sumą indywidualnych zadowoleń. Nie można go więc określić bez przyjęcia wartościowania. Miara takiego dobrobytu ekonomicznego zależy od skali preferencji lub głosowania i opinii ludności. W pierwszym przypadku pominięte jednak mogą być indywidualne preferencje obywateli; w drugim zaś skala preferencji nie gwarantuje najbardziej racjonalnego wyboru.

Trudności ze zdefiniowaniem optimum dobrobytu ekonomicznego skłoniły niektórych ekonomistów o nastawieniu prosocjalistycznym do poszukiwania mechanizmu mającego zapewnić dobrobyt ekonomiczny społeczeństwa w warunkach częściowego uspołecznienia środków produkcji i gospodarki kierowanej – planowej. Na przykład Abram Bergson uważał, że mankamenty gospodarki kapitalistycznej nie wynikają z prywatnej własności środków produkcji, lecz z dysproporcji będących następstwem dynamicznego kształtowania się procesów gospodarczych. Planowanie działalności gospodarczej i programowanie współzależnych działań skutecznie przewyżczy żywiołowość procesów społeczno-gospodarczych i zapewni realizację ideałów głoszonych przez ekonomię dobrobytu. Funkcja dobrobytu ekonomicznego Bergsona, oparta na krzywych obojętności Vilfreda Pareta, przyjmowała trzy podstawowe warunki prowadzące do optimum: zmiany w społecznym dobrobycie powinny być jednakowe dla wszystkich, efekty wzrostu zatrudnienia i wydajności pracy powinny być podzielone równomiernie między członków społeczeństwa, krańcowa produktywność kapitału powinna być zrównana we wszystkich zastosowaniach.

Abba Lerner podkreślał, że istotą socjalizmu jest realizowanie ideałów dobrobytu ekonomicznego, demokratyzacja form życia społecznego i gospodarka kontrolowana, w której egzystują z równymi szansami przedsiębiorstwa państwowe i prywatne. Przewyżczenie wad gospodarki kapitalistycznej (pogoń za zyskiem, niepełne wyko-

rzystanie czynników wytwórczych, niesprawiedliwy podział dochodu narodowego) i realizowanie dobrobytu ekonomicznego społeczeństwa możliwe jest po spełnieniu następujących warunków: zwiększenie produkcji do punktu zrównania kosztu krańcowego z ceną, zrównanie krańcowej użyteczności pobieranych dochodów, pełne zatrudnienie, ograniczenie do minimum wahań koniunkturalnych. Spełnienie tych warunków wobec nieistnienia w rzeczywistości konkurencji doskonałej możliwe jest przez państwo kontrolujące i kształtujące działalność gospodarczą przez:

- kontrspekulację, która oznacza przewyższenie skutków monopolizacji w wyniku kształtowania podaży i niedopuszczania do nieuzasadnionego wzrostu cen;
- nacjonalizację, która oznacza subwencjonowanie przedsiębiorstw państwowych, gdy realizacja produkcji po cenie równej kosztom krańcowym mogłaby doprowadzić do ich upadku;
- finanse funkcjonalne uzyskane w wyniku polityki fiskalnej.

Oskar Lange i Ludwig von Mises twierdzili, że skoro socjalizm oznacza uspołecznienie środków produkcji, to brak będzie rynku, a bez rynku nie ma racjonalnych cen, bez których z kolei wybór i rachunek ekonomiczny jest niemożliwy. Lange, wykorzystując koncepcję A. Lerner'a, przyjmował, że w ustroju socjalistycznym oprócz społecznej własności środków produkcji istnieje swoboda wyboru zawodu i miejsca pracy oraz swoboda wyboru dóbr na rynku środków konsumpcji. Występuje więc rynek pracy i rynek dóbr konsumpcyjnych.

Po II wojnie światowej na Zachodzie rozwinęła się koncepcja państwa dobrobytu, będąca wyrazem dążenia do realizacji ideałów dobrobytu ekonomicznego społeczeństwa w ramach polityki ekonomicznej głoszonej przez keynesistów. Powojenna odbudowa i rozbudowa niektórych krajów skłoniła teoretyków i publicystów o nastawieniu socjaldemokratycznym do opracowania programu planowego rozwiązywania nabrzmiałych problemów społeczno-gospodarczych i społecznych. Program ten, przez wzmożenie ingerencji w życie gospodarcze, miał na celu zastąpienie dotychczasowej filantropii państwa działalnością zmierzającą do skutecznego kształtowania procesów społeczno-ekonomicznych. Działalności państwa dobrobytu towarzyszyć miały również zmiany w sferze polityczno-ustrojowej, w myśl ponadklasowego charakteru państwa. Wyrażać się to miało w umocnieniu roli parlamentu oraz kreowaniu popytu i kształtowaniu koniunktury zapewniającej łagodny przebieg procesów gospodarczych, kontroli dochodów za pomocą progresywnego opodatkowania, gromadzeniu środków na likwidację slumsów, rozwój opieki lekarskiej, szkolnictwa dla dzieci z ubogich rodzin itp.

Długookresową równowagę wzrostu dochodu narodowego i zdolności produkcyjnych opisywały teorie wzrostu gospodarczego, stanowiące podstawę opracowania modeli rozwoju gospodarczego. Oto kilka poglądów dotyczących rozwoju gospodarczego.

Według Josepha Schumpetera rozwój jest wynikiem działalności przedsiębiorców wprowadzających innowacje. Innowacje są traktowane bardzo szeroko, jako produkcja nowych towarów. Przewyższają one dotychczas stosowane rozwiązania technologiczno-organizacyjne i przynoszą zysk ich twórcom. W gospodarce ciągle powstają możliwości inwestowania, stwarza to warunki rozwoju gospodarki, ale konieczna jest działalność przedsiębiorców. Najważniejszą cechą przedsiębiorcy jest wprowadzanie innowacji. Schumpeter podawał w wątpliwość tezę, że inwestycje muszą być finansowane z istniejącej podaży oszczędności. Wzrost inwestycji może następować z kredytów pobieranych w bankach, a to prowadzi do wzrostu cen środków produkcji i przy pełnym wykorzystaniu zdolności produkcyjnych spowoduje przesunięcie części czynników produkcji z części wytwarzających środki konsumpcji do części produkujących środki produkcji. Skutkiem tego będzie ograniczenie produkcji dóbr konsumpcyjnych, skłaniające gospodarkę do większych oszczędności. Ekspansja inwestycyjna i wzrost cen ograniczają możliwości zaopatrywania się przedsiębiorstw w dobra inwestycyjne, a to wywołuje inflację i hamuje proces inwestowania.

Koncepcja dynamiki ekonomicznej posłużyła J. Schumpeterowi do wyjaśnienia przyczyn cyklicznego rozwoju gospodarki: innowacje przedsiębiorstw wywołują naśladownictwo innych. Narusza to dotychczasową równowagę i powoduje zachwianie rachunku kosztów i cen. Następuje adaptacja przedsiębiorstw do nowych warunków produkcyjnych, a dokonuje się to w okresie kryzysów i depresji. W tej fazie kryzys jest okresem przywracania zachwianej równowagi, która z kolei stwarza przesłanki dla nowej fazy rozwoju, przez realizację kolejnych wynalazków.

Według Schumpetera demokratyzacja i racjonalizacja życia społeczno-gospodarczego oraz postępująca automatyzacja rozwoju osłabiają znaczenie funkcji przedsiębiorstwa. Rozwój nowych form organizacji produkcji powoduje zanik funkcji przedsiębiorstwa. Miejsce przedsiębiorcy zajmują sztaby techników, zespoły specjalistów itd. Jest to podważanie ekonomicznych i społecznych podstaw kapitalizmu, którego istotą był utalentowany przedsiębiorca wprowadzający w życie innowacje dla osiągnięcia zysku. Monopolizacja doprowadza do zaniku własności kapitalistycznej. Wielkie przedsiębiorstwa prowadzone przez menedżerów osłabiają własność prywatną i wolność działania gospodarczego. Zdaniem Schumpetera w taki sposób na drodze ewolucji nastąpi zmiana struktury gospodarczej i politycznej kapitalizmu oraz przejście do socjalizmu, który będzie systemem skrajnie scentralizowanym, rozwój będzie stałym i zrównoważonym procesem.

Głównymi przedstawicielami teorii stagnacji sekularnej byli Alvin Hansen i Benjamin Higgins. Twierdzili, że kraje, które już są w stanie dojrzałości gospodarczej, będą się teraz wolniej rozwijać. Wyrażać się to będzie przez coraz głębsze różnice między dochodem narodowym osiągniętym a możliwym do osiągnięcia

przy pełnym wykorzystaniu czynników wytwórczych. Zwolnienie tempa wzrostu gospodarczego w krajach wysoko rozwiniętych wynika:

- ze spadku przyrostu naturalnego i starzenia się społeczeństwa, które cechuje brak inicjatywy i skłonności do oszczędzania;
- z ograniczonych możliwości ekspansji geograficznych;
- ze spadku kapitałochłonnych wydatków inwestycyjnych.

Twórcami teorii kapitalizmu ludowego byli Samuel Schlichter i Marcus Nadler, którzy uważali, że w czasie wojny i po wojnie w amerykańskiej gospodarce zaszły zmiany zaspokajające dążenia i aspiracje społeczeństwa. Wyrażają się one w:

- dyfuzji własności – rozproszeniu własności wśród milionów akcjonariuszy (oznaka demokratyzacji kapitału);
- rewolucji w zarządzaniu – demokratyzacji zarządzania wyrażającej się w powstaniu klasy menedżerów,
- rewolucji w dochodach – zmniejszaniu się dysproporcji dochodów członków społeczeństwa.

Kapitalizm staje się więc systemem w pełni demokratycznym.

Teorię siły równoważącej (społeczeństwa obfitości) głosił John Kenneth Galbraith, przedstawiając kierunek strukturalnej ewolucji systemu USA. Gospodarka ta jest zdrowym systemem ekonomicznym. Istnienie wielkich korporacji, monopolii itd. nie naruszyło tradycyjnej racjonalności gospodarki ani jej efektywności. Jest to wynikiem powstania siły równoważącej w postaci wielkich zrzeszeń nabywców i sprzedawców, którzy z pomocą państwa przeciwstawiają się monopolowi.

Teorie rozwoju przez handel Frederica Benhama zakładały, że przezwyciężenie zapóźnienia krajów słabo rozwiniętych możliwe jest w warunkach liberalizmu gospodarczego, szczególnie przez wykorzystanie efektów płynących z międzynarodowego podziału pracy i specjalizacji. Koszty produkcji przemysłowej w krajach słabo rozwiniętych są relatywnie wysokie w stosunku do kosztów produkcji rolnej i przemysłu wydobywczego. Środki na intensyfikację rolnictwa i przemysłu wydobywczego można uzyskać z pożyczek międzynarodowych.

Teorie rozwoju inicjowanego wywodziły się z tradycji keynesowskich. Przesłanką zapoczątkowania wzrostu gospodarczego krajów zapóźnionych gospodarczo powinno być aktywne kształtowanie przez państwo procesów społeczno-ekonomicznych. Koncepcję tę opracowali Gunnar Myrdal i Ragnar Nurkse. Wiąże się z nią teoria startu do samoczynnego wzrostu gospodarczego Walta Rostowa i Paula Narcyza Rosensteina-Rodana. Przejście od okresu niedorozwoju do okresu, w którym wzrost gospodarczy będzie się mógł odbywać samoczynnie, wymaga przekroczenia określonego progu. Pierwszy okres musi być poprzedzony około dwudziestoletnią fazą tworzenia przesłanek wzrostu gospodarczego, tj. przeobrażeń.

Początek tego okresu wiąże się z silnym bodźcem zewnętrznym. W procesie tych przemian następuje skok jakościowy, polegający na wzroście udziału inwestycji w dochodzie narodowym.

W modelu japońskim funkcja państwa w inicjowaniu rozwoju gospodarczego krajów zapóźnionych sprowadzać się miała do rozwinięcia gospodarki kapitalistycznej. Państwo ma wspierać rozbudowę przemysłu. Po rozwinięciu infrastruktury i przemysłu państwo powinno doprowadzić do sprywatyzowania przedsiębiorstw: sektor państwowy powinien zajmować trwałą pozycję jedynie w bankowości do obsługi finansowej przedsiębiorstw.

Teoria niskiej wydajności pracy (B. Knall, E. Gannage, J.M.D. Little i P. de Briey) zakładała, że zacofanie gospodarcze jest spowodowane niską wydajnością pracy, która jest rezultatem niskich kwalifikacji zawodowych i niskiego wykształcenia ogólnego, te z kolei są wynikiem braku środków na rozwój oświaty, co jest konsekwencją tego, że kraj jest biedny, zacofany. Niski dochód jest wynikiem wysokiej konsumpcji i niskich oszczędności, te z kolei warunkują niskie rozmiary akumulacji, a niskie inwestycje utrzymują poziom niskiego dochodu.

Według teorii eksplozji demograficznej Harveya Leibensteina rozwój tkwi w nagłej eksplozji demograficznej w krajach rozwijających się po II wojnie światowej, spowodowanej wyższym dochodem na jednego mieszkańca, lepszym wyżywieniem, lepszą opieką lekarską. Te czynniki wywołały podwyższenie stopy urodzeń, obniżenie stopy śmiertelności i znaczne podwyższenie przyrostu naturalnego. Leibenstein zakładał, że gospodarka krajów rozwijających się ma głównie charakter rolniczy, uważał, że szybki przyrost demograficzny powoduje dalsze podziały gospodarstw wiejskich, bardziej intensywne wykorzystanie ziemi, co prowadzi do pogorszenia jej urodzajności i spadku produkcji. Ponieważ istnieją w gospodarce siły, które stymulują rozwój, ostatecznie dochód narodowy ma tendencję do utrzymywania się na podobnym poziomie. Jest to koncepcja jednoczynnikowa i niekompletna. Leibenstein pomijał takie ważne tendencje występujące w krajach rozwijających się, jak: migracje ludności wiejskiej do miast i rozwój przemysłu, przyspieszony rozwój stosunków kapitalistycznych na wsi i towarzyszący temu zjawisku wzrost inwestycji w nawozy, środki ochrony roślin i maszyny. Koncepcja Leibensteina oddawała dramat części krajów rozwijających się, gdzie przyrost ludności był bardzo duży, a tendencje do rozwoju osłabione z powodu cech kulturowych (religia, kastowość) lub błędnego doboru przez rząd strategii rozwoju.

Teoria ekonomicznych i pozaekonomicznych czynników niedorozwoju Michaela Todary składała się z dwóch części: jedna ujmowała czynniki warunkujące niedorozwój, druga zaś przedstawiała elementy składowe pojęcia zacofania. Pojęcie niedorozwoju traktowała jako złożone zjawisko obejmujące aspekty ekonomiczne, psychologiczne, kulturowe, cywilizacyjne i polityczne. Według tej koncepcji elementami tworzącymi zacofanie są: niski poziom życia, zdefiniowany jako brak

podstawowych dóbr materialnych, słabe zdrowie i niskie wykształcenie. Niski poziom życia wiąże się z niskim dochodem. Z kolei niski dochód wiąże się z niską wydajnością całej siły roboczej w gospodarce. Niska wydajność pracy jest rezultatem działania kilku czynników, obejmujących po stronie podaży: słabe zdrowie, wyżywienie i zły stosunek do pracy, wysoki przyrost naturalny, wysokie bezrobocie i niepełne zatrudnienie, a po stronie popytu: niedostateczne kwalifikacje, brak talentów kierowniczych, niski poziom wykształcenia, co przez import technologii oszczędzających siłę roboczą powoduje zastępowanie pracy kapitałem. Niski popyt na siłę roboczą łącznie z wysoką podażą siły roboczej powoduje niewykorzystywanie siły roboczej. Ponadto niskie dochody prowadzą do niskich oszczędności i inwestycji, co ogranicza ogólną liczbę oferowanych w gospodarce miejsc pracy. Niskie dochody są związane także z dużymi rozmiarami rodzin i wysoką płodnością, ponieważ duża liczba dzieci gwarantuje rodzicom zabezpieczenie na starość. Zdaniem M. Todary kluczowy element zacofania tworzy niski poziom życia w sensie materialnym. Wzmocnienie poziomu szacunku dla narodów biednych oraz ograniczenie ich zależności i obecnej dominacji wymaga przede wszystkim rozwoju gospodarczego, który jest ważniejszy niż rozwój społeczny i polityczny i powinien być priorytetowym celem rządu.

Teoria gospodarki dualnej zakładała podwójny (dualny) charakter społeczeństw krajów rozwijających się oraz nierównomierny postęp technologiczny i cywilizacyjny. Postęp obejmuje tylko wąskie regiony geograficzne (najczęściej duże ośrodki miejskie) oraz wąskie grupy ludności (burżuazję, pracowników sektora publicznego). Tworzy wyspy lub enklawy dobrobytu i nowoczesności na oceanie nędzy i tradycji. Wyspy te rozszerzają się, prowadząc do wyraźnego współlistnienia obok siebie dwóch światów: dwóch typów gospodarek i dwóch społeczeństw. Nazwano je różnie: sektor nowoczesny i tradycyjny (*modern – traditional sector*), sektor kapitalistyczny i sektor gospodarki naturalnej (*capitalist and subsistence sector*), sektor zorganizowany i niezorganizowany (*organized – unorganized sector*), formalny i nieformalny (*formal – informal sector*).

Historycznie najwcześniejsza była koncepcja podziału społeczeństwa krajów rozwijających się na sektor nowoczesny i tradycyjny. Była lansowana i szeroko dyskutowana wśród naukowców zachodnich w latach 50. XX wieku. Tworzyła wówczas podstawę koncepcji rozwoju przemysłu Arthura Williama Lewisa, opartej na nadwyżce siły roboczej zatrudnionej w rolnictwie. W latach 60. XX wieku stanowiła punkt wyjścia rozwoju paradygmatu modernizacji, zakładającego potrzebę unowocześnienia gospodarki i społeczeństwa krajów rozwijających się według wzorów zachodnich. Sektorowi nowoczesnemu w krajach rozwijających się przypisano wartości typowe dla społeczeństw zachodnich – orientację na zysk, chęć podejmowania ryzyka, przedsiębiorczość, pragnienie postępu społecznego, technicznego i materialnego. Sektorowi tradycyjnemu przypisywano brak ducha przedsiębiorczości,

ignorancję ekonomiczną, brak indywidualizmu, sztywną strukturę społeczną wykluczającą mobilność i awans społeczny. Tak ustanowiona charakterystyka z góry zakłada występowanie pozytywnych wartości w społeczeństwach zachodnich, a brak tych pozytywnych wartości (lub występowanie cech negatywnych) w społeczeństwach krajów rozwijających się.

Sektor nowoczesny pojawił się znacznie później niż tradycyjny. Pewne typy zachowań społecznych i produkcyjnych oraz grupy społeczne im podporządkowane, które utożsamiono z pojęciem sektora nowoczesnego, były nowe i inne. Zastosowanie nomenklatury nowoczesny – tradycyjny w istocie pozwalało jedynie na wskazanie różnic według schematu europejski – pozaeuropejski. Nie wnikało głębiej w społeczną i kulturową istotę owych odrębności ani nie pozwalało na likwidację zjawiska odrębności i podziału zgodnie z normami i systemem wartości społeczeństw krajów rozwijających się.

Julius Herman Boeke zaproponował inną wersję podziału, mianowicie podział systemu społecznego krajów rozwijających się na sektor kapitalistyczny i przedkapitalistyczny (gospodarki naturalnej). Klasyfikacja ta opierała się na spostrzeżeniu, iż importowany system społeczny to w istocie kapitalizm. System przedkapitalistyczny określono przez przeciwstawienie systemowi kapitalistycznemu, tj. jako system ograniczonych i nierozwijanych potrzeb, ujemnej krzywej podejmowanego ryzyka, braku wrażliwości na zyski, niechęci do kapitału, braku zdolności do przedsiębiorczości, organizacji i dyscypliny, jako system charakteryzujący się fatalizmem, rezygnacją, brakiem ruchliwości społecznej. Na podstawie takiego obrazu rzeczywistości W.A. Lewis przedstawił krajom rozwijającym się receptę na rozwój opartą na stymulowaniu przedsiębiorczości prywatnej.

Najbardziej przydatny z punktu widzenia rozwiązywania problemów bezrobocia okazał się podział na sektor zorganizowany i niezorganizowany oraz formalny i nieformalny. Zasadniczą różnicę między obydwojema sektorami tworzą warunki zatrudnienia. Pracownicy sektora nieformalnego są sami dla siebie pracodawcami. Ścisłe wymagania stawiane nowo zatrudnionym w sektorze formalnym zwykle uniemożliwiają podejmowanie w nim pracy przez niewykształconych technicznie i społecznie, niecywilizowanych i nieobytych migrantów ze wsi. Sektor nieformalny nie stawia takich wymagań, stanowi więc pole łatwego dostępu dla ludności napływowej ze wsi do miast. Małe zasoby kapitałowe określają skalę działania pracowników sektora nieformalnego. Sektor formalny tym różni się od sektora nieformalnego, iż rozmiar jego przedsięwzięć gospodarczych jest znacznie większy, podobnie jak ich kapitałochłonność i stopień wewnętrznego zorganizowania pracy. W sektorze formalnym są to najczęściej przedsiębiorstwa stosujące kapitałochłonne techniki, ale nie tylko. Liczni właściciele sklepów prowadzą je osobiście lub z pomocą jednej osoby zatrudnionej. Złożoność i trudność wykonywania ich pracy, konieczność posiadania sporej wiedzy i doświadczenia oraz stosunkowo

dużego kapitału powoduje, że należy ich zaliczyć do sektora formalnego. Produkty sektora formalnego są zwykle dużo lepsze niż produkty sektora nieformalnego. Dlatego sprzedaje on swoje produkty wyższym i średnim warstwom dochodowym. Sektor nieformalny wytwarza produkty słabe technicznie i estetycznie i sprzedaje je ludziom o niższych dochodach. Pracownicy sektora nieformalnego napotykają znacznie większe trudności w wykonywaniu zawodu i osiągnięciu godziwego, odpowiadającego godności ludzkiej standardu życia. Ich warsztat pracy nie jest przez nikogo zorganizowany, warunki konkurencji są znacznie bardziej ostre, brak ubezpieczenia na wypadek choroby lub kalectwa. Pracownicy sektora nieformalnego nie podlegają też państwowej ochronie prawnej ani nie mogą korzystać z pożyczek bankowych lub innej pomocy materialnej ze strony państwa. W przeciwieństwie do większej części pracowników sektora zorganizowanego, a zwłaszcza państwowego, którzy otrzymują miesięczne płace, dochody zatrudnionych w sektorze nieformalnym są niestabilne. Zależą one od rodzaju zajęcia, wydajności, konkurencji, popytu panującego na rynku. Są to często dochody dużo niższe niż w sektorze formalnym.

Teoria dualizmu społecznego stanowiła istotny krok naprzód w rozpoznaniu specyfiki systemu społecznego krajów rozwijających się. Wniosła ona ogromną wiedzę na temat charakteru i zróżnicowania struktury społecznej tych krajów, była często jedyną możliwą do przyjęcia teorią dla rządów wielu krajów rozwijających się i działających w ich imieniu polityków gospodarczych. Poszerzając wiedzę na temat sektora tradycyjnego, umożliwiała znalezienie narzędzi zwalczania tego problemu, mieszczących się w uznanym porządku społecznym.

Poglądy dotyczące rozwoju krajów zacofanych można pogrupować według sposobów postrzegania świata i jego analizy, określanych jako paradygmaty, oznaczające sposób postępowania prowadzący do rozwoju tych krajów. Wyodrębniono m.in.:

1. Paradygmat oszczędności i inwestycji, obejmujący teorie wzrostu gospodarczego. Teorie te rozwijały się w latach 40. i 50. XX wieku i traktowały kapitał, czyli wytworzone w gospodarce przedmioty pracy, narzędzia, maszyny i urządzenia służące do wytworzenia produkcji, jako podstawowy czynnik wzrostu gospodarczego. Do osiągnięcia wzrostu gospodarczego potrzebna jest wysoka produkcja, a tę można uzyskać tylko w wyniku akumulacji kapitału. Wskazuje na potrzebę takiego oddziaływania na oszczędności i inwestycje, aby umożliwiły wzrost gospodarczy. Główną wadą modeli wzrostu gospodarczego była tzw. jednoczynnikowość, tzn. traktowanie kapitału jako podstawowego czynnika wzrostu. Modele te straciły swą rangę w odniesieniu do całej gospodarki po odejściu krajów rozwijających się od interwencji państwa w procesy gospodarcze i przypisaniu głównej roli rozwojowej gospodarce rynkowej, szczególnie w procesach produkcji i inwestycji. Znajdują zastosowanie w ograniczonej skali, w odniesieniu do sektorów gospodarczych. Okazało się, że nie można za pomocą narzędzia matematycznego, jakim są modele wzrostu, ściśle wyliczyć wielkości ekonomicznych decydujących

o rozwoju gospodarczym. Można je natomiast wykorzystać do prezentacji sytuacji gospodarczej i jako element wspomagający podejmowanie decyzji gospodarczych. Problematyka wzrostu i akumulacji kapitału jest ważnym elementem współczesnej ekonomii rozwoju, w której zakłada się, że poprawa poziomu życia społeczeństw jest ściśle uzależniona od stałego wzrostu produkcji.

2. Paradygmat modernizacji, traktujący rozwój jako proces stopniowych zmian i przeobrażeń oraz stałego postępu. Rozwój polega na zmniejszaniu różnic między krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się, wskazywaniu i usuwaniu przyczyn tych różnic oraz na naśladowaniu krajów zachodnich w rozwiązywaniu problemów ekonomicznych, społecznych i politycznych. Zgodnie z tymi poglądami to, co nowoczesne (zachodnie), jest lepsze niż tradycyjne (lokalne), a zachowania i rozwiązania racjonalne przewyższają zachowania emocjonalne i wynikające z kultury określonego kraju. Wartościami nadrzędnymi paradygmatu modernizacji są wartości kultury i gospodarki zachodniej – pieniądz, pozycja materialna i społeczna, wiedza, wolność i demokracja i powinny je przyjąć społeczeństwa krajów rozwijających się. Z doświadczeń Zachodu powinny być przyjmowane najnowsze rozwiązania techniczne, ekonomiczne i społeczne, aby skrócić czas dochodzenia do „dojrzałości”, „masowej konsumpcji” i procesów w dziedzinie transformacji społecznej. Wartości proponowane przez zwolenników modernizacji są w ostrej sprzeczności z założeniami religii, szczególnie wschodnich (np. buddyzmem i hinduizmem, konfucjańskim systemem wartości czy filozofią zen). Są one też sprzeczne z prawem każdego narodu do samostanowienia i stały się przedmiotem ostrej krytyki szkoły zależności, m.in. przez naukowców pochodzących z krajów rozwijających się. Zwolennicy teorii modernizacji traktują społeczeństwo tradycyjne zdecydowanie źle. Twierdzą, że jest to społeczeństwo o niskiej potrzebie osiągnięć i sukcesu, słabym różnicowaniu funkcji i ról społecznych, mało ruchliwe, zgadzające się z istniejącym stanem wynikającym z jego tradycji, przejawiające dużą zależność i lojalność wobec władzy; społeczeństwo, w którym pełnione funkcje nie wynikają z posiadanych kwalifikacji i uzdolnień, niemające uniwersalnego systemu wartości, kierujące się indywidualnymi przekonaniami i interesem. Takie społeczeństwo nie może spełnić warunków rozwoju, a zatem istnieje konieczność jego modernizacji, polegającej na przewartościowaniu postaw tradycyjnych na nowoczesne, określane przez wzorce zachodnie.
3. Paradygmat strukturalistyczny. W latach 40., 50. i 60. XX wieku ekonomiści zwrócili uwagę na zniekształcenia mechanizmu rynkowego w krajach rozwijających się występujące w tak dużym stopniu, że uniemożliwiło to rozwój na bazie tego typu gospodarki. Stwierdzono, że kraje te charakteryzują się:
 - dużymi opóźnieniami czasowymi w stosunku do czynników podaży i popytu towarów, usług i czynników produkcji;

- małymi zmianami w oszczędnościach i inwestycjach wynikającymi ze zmian dochodu i stóp procentowych;
- małymi zmianami eksportu, importu i przepływów kapitału wynikającymi ze zmian kursów walutowych, relacji wskaźnika cen eksportowych do indeksu cen importowych (*terms of trade*) i stopy zysku;
- trudnościami w przekształceniu akumulacji finansowej w rzeczową wynikającymi z małego eksportu, który uniemożliwia wzrost wpływów podatkowych i ich zamiany na inwestycje.

Na gruncie krytyki mechanizmu rynkowego w krajach rozwijających się zrodziła się teoria rozwoju gospodarczego przez zmiany strukturalne (zwana strukturalizmem), polegające głównie na uprzemysłowieniu, którego dokonuje państwo we współpracy z lokalnymi przedsiębiorstwami. Paradygmat ten zakładał wzrost oszczędności i inwestycji jako podstawy uprzemysłowienia. Dzięki temu wzrastały nakłady na budowę przemysłu i infrastruktury oraz zatrudnienie. Rozwój następował w wyniku czynników ekstensywnych, a nie intensywnych – wzrostu wydajności pracy. Jego pozytywnymi stronami był wzrost zatrudnienia, produkcji i dochodu.

4. Neoliberalizm, zakładający pełne otwarcie gospodarek na rynki globalne i eliminację ingerencji państwa w ten proces. W wyniku tego miały zostać zlikwidowane przedsiębiorstwa nieprzynoszące zysków i niemogące stawić czoła konkurencji zagranicznej. Pogląd ten eksponuje rolę rynku jako najważniejszego czynnika rozwoju, ale docenia też rolę państwa w tym procesie, głównie w nadzorowaniu polityki promocji eksportu. Rynek powinien podlegać racjonalizowaniu przez państwo. To połączenie przynosi sukcesy rozwojowe, czego dowodzą kraje Azji Południowo-Wschodniej, w których państwo kształtuje politykę promocji eksportu.
5. Paradygmat neostrukturalizmu, zawierający elementy neoliberalizmu i strukturalizmu. Zakłada rozwój rynkowy, zachowując dla państwa nadzór nad procesami rozwojowymi, uprzemysłowieniem i zwalczaniem ubóstwa. Jest próbą poradzenia sobie z nowymi warunkami ekonomicznymi, wskazuje na rolę rynku i państwa w rozwoju. Mocno akcentuje siły rynkowe, prywatną przedsiębiorczość i zagraniczne inwestycje bezpośrednie, ale jednocześnie uzasadnia, że rynkiem powinno kierować państwo, które nie jest czynnikiem kluczowym w rozwoju ekonomicznym (różnica ze strukturalizmem). Wyklucza lub ogranicza bezpośrednio zaangażowanie państwa w procesie produkcyjnym w wyniku prywatyzacji sektora publicznego oraz eliminowania protekcjonizmu. Państwo powinno kształtować politykę podatkową, kredytową oraz walki z nędzą, podejmować działania zmierzające do równomiernego podziału dochodu narodowego, a także rozwijać i wspierać system edukacyjny będący warunkiem wdrożenia nowoczesnych technologii. Zdecydowanie popiera zmiany polityki

w handlu zagranicznym – przejście od polityki substytucji importu do polityki promocji eksportu. Neostrukturalizm wykorzystuje doświadczenia nowo uprzemysłowionych krajów Azji Południowo-Wschodniej, które zyskały na integracji z gospodarką światową i osiągnięciu przewagi konkurencyjnej dzięki dobrze zaplanowanej polityce przemysłowej i eksportowej umożliwiającej wykorzystanie niszy na rynku światowym oraz produkcji wyrobów wysoko przetworzonych, wymagających zaawansowanej technologii i wykwalifikowanych pracowników. Neostrukturalizm wskazuje na rozwój samowspierający, osiągnięty w wyniku wykorzystywania wewnętrznych czynników rozwoju. Kładzie nacisk na rozwój produkcji (podaż), jakość, elastyczność, alokację zasobów, technologię, postęp techniczny i organizacyjny, dyscyplinę, oszczędności, inwestycje, zatrudnienie, kwalifikację pracowników, konkurencję w skali międzynarodowej.

6. Paradygmat zależności, przeciwstawiający się europocentrycznym teoriom zacofania i rozwoju Trzeciego Świata – neoklasycznej, modernizacji i strukturalizmu. Rozpatruje problemy eksploatacji krajów słabo rozwiniętych przez kraje rozwinięte, związki tych zależności z rozwojem gospodarczym krajów rozwijających się oraz przenikaniem do tych krajów wzorców gospodarki rozwiniętej. Jako kryterium oceny zjawisk oraz proponowanych rozwiązań politycznych przyjmuje interesy większości społeczeństwa. Podstawowe założenia tej teorii to:
 - model gospodarki krajów rozwijających się powinien odzwierciedlać tendencje światowej gospodarki kapitalistycznej oraz mechanizmy kierujące rozwojem gospodarczym. W budowie takiego modelu należy uwzględnić wnioski formułowane na podstawie doświadczeń historycznych każdego kraju od momentu włączenia go do gospodarki światowej, ponieważ od tego momentu kraje przestały być systemami wewnętrznie zamkniętymi, a stały się podsystemami nadrzędnego systemu światowego, konieczne jest zatem uwzględnienie oddziaływań otoczenia;
 - podział gospodarki światowej na kraje bogate, tworzące tzw. centrum, oraz kraje biedne, tworzące peryferia. Nastąpiło to w wyniku międzynarodowego podziału pracy – kolonie stały się producentami i dostawcami surowców, kraje kapitalistyczne – dostawcami wyrobów przemysłowych. Na skutek wypaczeń mechanizmu funkcjonowania rynku światowego na peryferiach wykształciła się wyspecjalizowana i zróżnicowana pod względem rozwoju struktura produkcji, natomiast w centrum powstała struktura pozbawiona elementów zacofania. Rozwój międzynarodowego podziału pracy prowadzi do zwiększenia dysproporcji gospodarczych między centrum i peryferiami (centrum korzysta z tego podziału w większym stopniu);
 - zanegowanie poglądu zachodnich ekonomistów, że związki gospodarcze, społeczne i kulturalne krajów rozwiniętych z peryferiami są korzystne dla obu stron. Zależność peryferii od centrum jest podstawą niedorozwoju pe-

Polityczne i społeczno-ekonomiczne zagadnienia nierówności w myśli filozoficznej...

ryferii. Teoria ta stara się wyjaśnić pojęcie zależności, jej główne przyczyny i skutki oraz ustalić stopień zależności;

- przedstawiciele tego kierunku uwzględniają sterowanie zewnętrzne rozwojem oraz wewnętrzne siły rozwoju: klasy społeczne, sposoby produkcji, państwo. Zwracają uwagę na powiązania wewnętrznych i zewnętrznych sił rozwoju, przyczyny łatwości i chęci dostosowania do zachodnich wzorców rozwoju oraz wyjaśnienie przyczyn deformacji wynaturzeń rozwoju kapitalistycznego peryferii. Jako podstawę powiązań peryferii z centrum wskazują zgodność interesów burżuazji z panującą klasą peryferii i stowarzyszonymi z nią grupami społecznymi, które czerpią korzyści z rozwoju zależnego (burżuazja państwowa, intelektualiści, armia, dobrze opłacana grupa robotników). W tych powiązaniach pozycję dominującą zajmuje burżuazja centrum, mająca na celu rozwijanie własnych interesów. Jako źródła i przyczyny zależności wskazuje się oddziaływanie światowego kapitalizmu na gospodarki peryferyjne oraz zasady międzynarodowego podziału pracy.

Rozdział 5

Koncepcja eliminowania terroryzmu z życia społecznego

5.1. Uzasadnienie innego podejścia do eliminowania terroryzmu

Rozwiązanie problemów zagrożenia terroryzmem wymaga zaangażowania całej społeczności międzynarodowej zarówno w zakresie tworzenia aktów normatywnych, jak i specjalistycznych organizacji.

Karta Narodów Zjednoczonych zobowiązuje do wstrzymania się od organizowania, podżegania, pomocy lub uczestnictwa w aktach walki wewnątrzpaństwowej lub aktach terrorystycznych w innym państwie lub godzenia się ze zorganizowaną na jego terytorium działalnością mającą na celu popełnienie tego rodzaju aktów, które obejmują groźbę lub użycie siły. Żadne z państw nie ma również prawa do organizowania, pomagania, podburzania lub tolerowania działalności wywrotowej, terrorystycznej lub zbrojnej mającej na celu obalenie siłą reżimu innego państwa bądź wtrącania się do walki wewnętrznej w innym państwie¹.

Normy zawarte w Karcie Narodów Zjednoczonych są głównie adresowane do państw, nakładają na nie konkretne obowiązki oraz określają ich zachowanie na arenie międzynarodowej. Nasilające się zagrożenia pochodzące ze strony międzynarodowych organizacji terrorystycznych przyczyniły się do tego, że „ciężar zwalczania terroryzmu zaczął się przesuwac z działań wynikających z przyjętych konwencji sektorowych ONZ i innych porozumień międzynarodowych na zastosowanie siły zbrojnej. W prawie wszystkich przypadkach zbrojnej odpowiedzi na atak terrorystyczny państwa powoływały się m.in. na prawo do samoobrony. Pomimo wątpliwości państwa uznały, że atak terrorystyczny można traktować jako zagrożenie dla pokoju, co w konsekwencji daje zaatakowanemu państwu prawo do samoobrony. Taki wniosek można wywieść m.in. z Rezolucji Rady Bezpieczeństwa 1368 z 28 września 2001 roku, w której Rada Bezpieczeństwa zdecydowała, że wszystkie państwa podejmą odpowiednie kroki dla zapobieżenia popełnianiu zamachów terrorystycznych i przeciwko ich sprawcom”².

1 B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, *op.cit.*, s. 54; B. Hołyst, *Terroryzm*, *op.cit.*, t.2, rozdz. LIX i LX, s. 1125–1162.

2 J. Tomasiewicz, *Terroryzm. Na tle przemocy politycznej. Zarys encyklopedyczny*, Wydawnictwo Apis, Katowice 2000, s. 10; B. Hołyst, *Terroryzm*, *op.cit.*, rozdz. XV–XXVI.

Na prawo do samoobrony wskazują też stratedzy, podkreślający obowiązek aktywnego, wyprzedzającego i prewencyjnego likwidowania pojawiających się kryzysów, które mogłyby dodatkowo przekształcić się w rozległe zagrożenia i konflikty. Dotyczy to głównie użycia przez terrorystów broni masowego rażenia. Dodatkowym czynnikiem, który wskazuje na konieczność współpracy międzynarodowej w zwalczaniu terroryzmu, jest światowy charakter wszystkich przyczyn, które służą za pretekst do podejmowania działań terrorystycznych. Ubóstwo, głód, ucisk społeczny oraz polityczny to hasła, które są najczęściej używane, a także nadużywane przez grupy ludzi zajmujących się werbowaniem potencjalnych terrorystów. Z tego powodu prewencja terroryzmu powinna rozpoczynać się od usuwania jego przyczyn, co jest możliwe jedynie w ścisłej współpracy społeczności i organizacji międzynarodowych. Taka zmiana podejścia do ograniczenia zjawiska terroryzmu wynika z niskiej efektywności dotychczas podejmowanych działań polegających głównie na walce z różnego rodzaju przejawami terroryzmu.

Działania prewencyjne zaczynają przynosić wymierne efekty w walce z terroryzmem. Wydatnie utrudniona została działalność terrorystów przez obalenie niektórych reżimów ich wspierających, zniszczenie baz logistycznych i zaplecza finansowego, osłabienie struktur organizacji terrorystycznych. Pozytywnie działają również akty prawne poszczególnych państw i organizacji międzynarodowych. Jest to jednak wciąż zbyt mało, aby mówić o wyeliminowaniu terroryzmu z życia społecznego.

Spróbujmy zastanowić się, dlaczego określony atak nie jest ostatnim, ale kolejnym aktem terrorystycznym. Pomocne będzie w tym poszukanie odpowiedzi na kluczowe pytania.

Po pierwsze: jaki był los terrorystów po przeprowadzeniu ataku? Odpowiedzi to:

- ponieśli śmierć;
- zostali ujęci bezpośrednio po ataku i osądzeni;
- zostali ujęci po pewnym czasie po ataku i osądzeni;
- pozostali bezkarni.

Jeśli już dochodzi do ukarania, to obejmuje ono tylko osoby dokonujące zamachu, natomiast zleceniodawcy pozostają bezkarni.

Po drugie: jakie były reakcje władz i społeczności międzynarodowej? Po przyznaniu się organizacji terrorystycznej do przeprowadzenia ataku bądź po ustaleniu tożsamości terrorystów i ocenie ich przynależności do określonej organizacji następują schematyczne działania:

- deklaracje najważniejszych osób w państwie, na które dokonano ataku, o podjęciu bezwzględnych działań, aż do całkowitego rozbicia terrorystów. Padają hasła typu: „nie ugnieśmy się”, „jesteśmy zjednoczeni”, „jesteśmy potężni”, „wyeliminujemy terroryzm”, „zniszczymy organizację”, „nie damy się zastraszyć”, „nasz naród jest wielki”;

- deklaracje solidarności z zaatakowanym państwem za strony innych państw;
- zwiększenie aktywności organizacji międzynarodowych i rządów w zakresie działań antyterrorystycznych: pojawiają się dokumenty (umowy międzynarodowe, akty prawne), tworzone są nowe organizacje, precyzuje się zadania sił antyterrorystycznych, odbywają się ćwiczenia sił antyterrorystycznych itp.

Po pewnym czasie sytuacja wraca do stanu poprzedniego, tzn. „nas problem terroryzmu nie dotyczy”: osłabia się czujność władz i służb odpowiedzialnych za antyterroryzm, zapadają też wyroki dla ujętych terrorystów.

Nie prowadzi się dogłębnych analiz związanych z atakiem pozwalających ustalić motyw, podłoże, źródła, środowisko, organizację, sposób finansowania, szkolenia, planowania, przygotowania ataku i wykonania, odpowiedzialnych za dokonanie ataku, ocenę działań antyterrorystycznych poszczególnych państw i społeczności międzynarodowej prowadzące do wyeliminowania konkretnego źródła terroryzmu po przeprowadzonym ataku.

Współczesna polityka bezpieczeństwa obejmuje wszystkie, albo przynajmniej prawie wszystkie dziedziny życia, przede wszystkim te, które mają największy wpływ na powstawanie kryzysów i konfliktów. Są to zjawiska szczególnie niebezpieczne w dobie globalizacji ze względu na szybkość rozprzestrzeniania się poza obszar ich powstania. Walka z terroryzmem jako zagrożeniem globalnym wymaga współpracy nie tylko militarnej, ale także politycznego rozwiązywania konfliktów w różnych obszarach. Współpraca taka polegałaby na tworzeniu koalicji państw i ich wspólnym działaniu. Powinny się w nich znaleźć wszystkie państwa zainteresowane tą walką, również muzułmańskie. Kraje rozwinięte powinny wносить większy wkład w zwalczanie terroryzmu, w postaci wszechstronnego wspierania budowy globalnego systemu antyterrorystycznego, inicjując rozwiązania w sferach politycznej, społecznej, ekonomicznej, militarnej i ekologicznej.

Aktualny poziom wiedzy i techniki umożliwia pełne uświadomienie społeczności światowej takiego scenariusza i zrozumienie sposobów jego realizacji. Potrzeba tylko zdrowego rozsądku, dobrej woli rządzących i wyrzeczenia się własnych interesów najbogatszych, a świat można uwolnić od widma zagłady.

Trzeba skończyć z poglądem o historyczności wojen i terroryzmu, bo historię tworzą kolejne pokolenia i one mogą zmienić historię ludzkości – historię bez wojen i innych zagrożeń zależnych wyłącznie od człowieka. Ten odzyskany potencjał stworzy dodatkowe warunki do wykorzystania możliwości człowieka do opanowania przyrody w ścisłej harmonii z jej prawami. Przy takim podejściu znikną przyczyny konfliktów, a środki na poszukiwanie coraz skuteczniejszych sposobów zniszczenia życia zostaną przeznaczone na jego zachowanie i wzrost dobrobytu. Można to osiągnąć tylko wspólnym wysiłkiem społeczności światowej zmierzającej do zbudowania mechanizmów pokojowego funkcjonowania ludzkości, których

nadrzędnym celem będzie dobro człowieka. Jeśli chcemy zachować naszą planetę dla przyszłych pokoleń, to nie mamy już czasu do stracenia.

Musimy natychmiast rozpocząć działania prowadzące do uwolnienia świata od groźby użycia jakiejkolwiek formy przemocy przeciwko drugiemu człowiekowi, a nie traktować takich poglądów jako utopijne, bo wówczas dobrowolnie akceptujemy rozwiązania polegające na użyciu siły i potwierdzamy historyczność zjawisk związanych z przemocą. Kto zyskuje na wojnach (jeśli w ogóle zyskuje), a kto traci, odpowiada Maria Konopnicka: „Najdzielniej biją króle, a najgęściej giną chłopcy”.

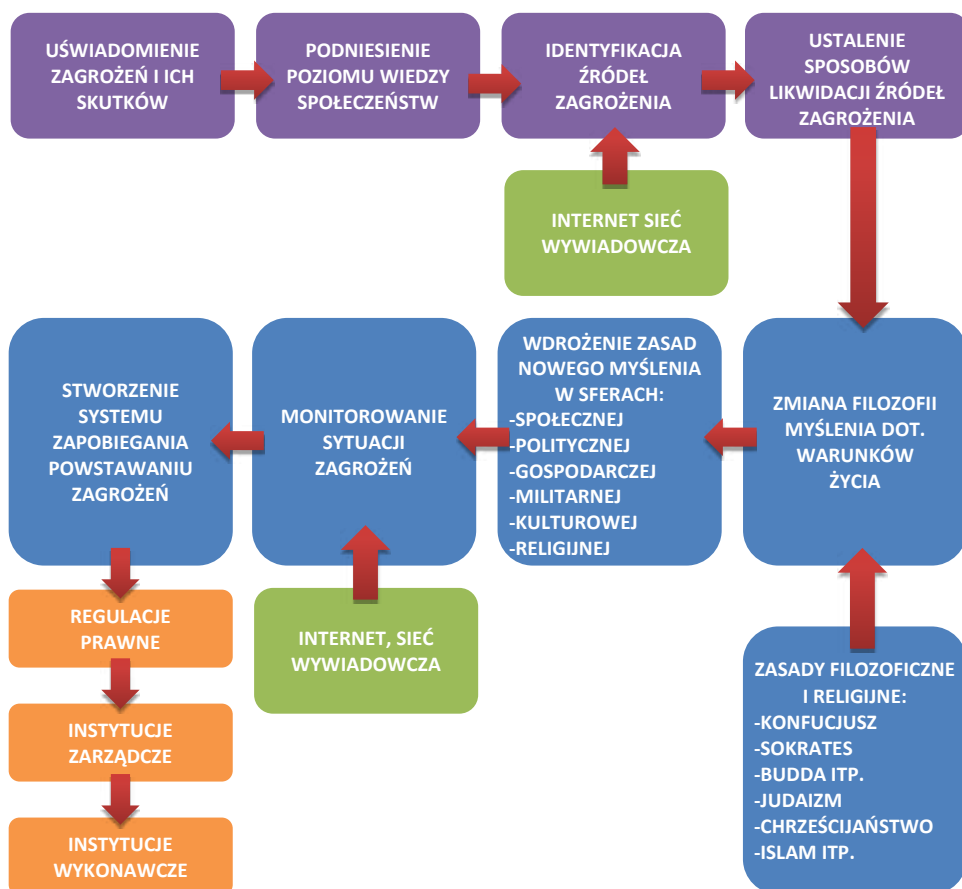
Rozwiązań należy poszukiwać we wszystkich dziedzinach życia, głównie politycznej, społecznej, ekonomicznej, ekologicznej; dokonując gruntownych zmian funkcjonowania tych elementów, które współcześnie nie mogą być akceptowane, bo służą tylko określonym jednostkom (grupom) społecznym, kosztem innych.

5.2. Model systemu antyterrorystycznego

Budując system antyterrorystyczny, należy uwzględnić czynniki kształtujące działalność terrorystyczną we wszystkich sferach funkcjonowania społeczeństw, głównie politycznej, społecznej, gospodarczej, militarnej, religijnej, kulturowej, ekologicznej, a w szczególności:

- wnioski z analizy źródeł i motywów działalności terrorystycznej;
- wnioski z analizy ataków terrorystycznych (dogłębna charakterystyka organizacji terrorystycznej, sposoby szkolenia i finansowania, przerzuty terrorystów, wyposażenie, sposób przeprowadzania ataku);
- czynniki ułatwiające prowadzenie działalności terrorystycznej;
- możliwości zapobiegania działalności terrorystycznej;
- wnioski z analizy postępowania po ataku zmierzającego do wyeliminowania organizacji terrorystycznej, która dokonała ataku;
- poziom świadomości społecznej dotyczący zagrożenia terrorystycznego;
- stosunek państw, narodów, społeczności lokalnej do działalności terrorystycznej;
- regulacje prawne dotyczące działalności terrorystycznej i antyterrorystycznej;
- udział organizacji międzynarodowych w działalności antyterrorystycznej;
- istniejące systemy antyterrorystyczne na różnych poziomach: międzynarodowym, regionalnym, państwowym, lokalnym;
- określenie i wyodrębnienie elementów systemu antyterrorystycznego i ich zadań;
- możliwości budowy systemu antyterrorystycznego na różnych poziomach: finansowe, techniczne, organizacyjne;
- możliwości wykorzystania istniejących systemów (elementów) antyterrorystycznych do budowy systemu docelowego;
- możliwości współpracy na różnych poziomach;
- określenie zasad tej współpracy.

Eliminowanie terroryzmu, jako zadanie całej ludzkości, powinno odbywać się według przyjętego schematu, uwzględniającego określoną sekwencję zdarzeń. Przykład takiego rozwiązania ilustruje rys. 2.



Rys. 2. Schemat eliminowania terroryzmu

Źródło: opracowanie własne.

Najlepsza wydaje się budowa modułowa systemu antyterrorystycznego, zapewniająca uniwersalne rozwiązania na różnych poziomach zarówno pod względem organizacyjnym, jak i zadaniowym, opracowana na podstawie dorobku nauk o zarządzaniu i teorii systemów³.

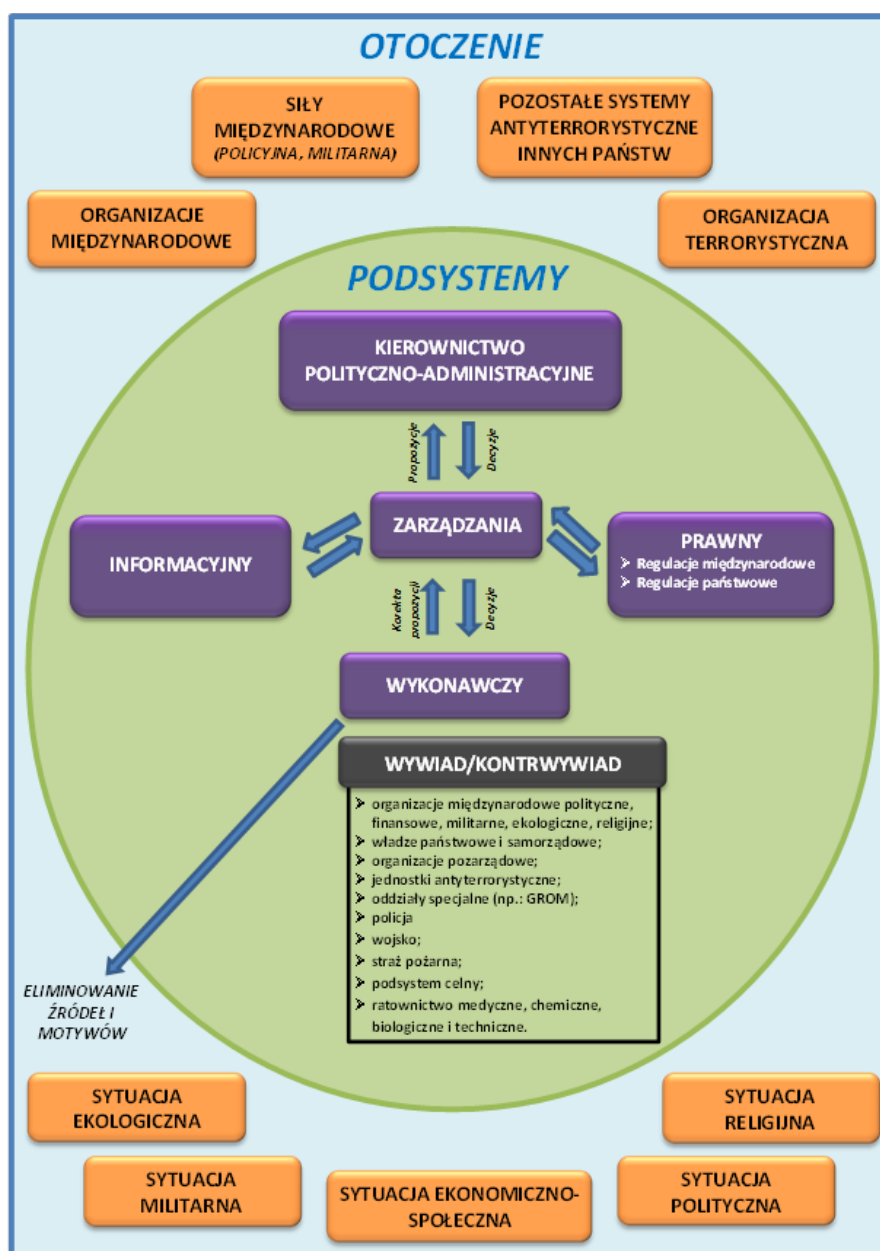
- 3 M. Armstrong, *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Dom Wydawniczy ABC, Kraków 2000; P.F. Drukker, *Zarządzanie w XXI wieku – wyzwania*, MT Biznes, Warszawa 2009; P. Kordel, J. Kornecki, A. Kowalczyk, K. Krawczyk, K. Pylak, J. Wiktorowicz, *Inteligentne organizacje – zarządzanie wiedzą i kompetencjami pracowników*, PARP, Warszawa 2010; B. Nelson, P. Economy, *Zarządzanie dla bystrzaków*, Helion, Gliwice 2008; B. Plawgo, J. Kornecki, *Wykształcenie pracowników a pozy-*

Wyodrębnione podsystemy będą złożone z modułów, którym zostaną przypisane zadania wykonywane w ramach działalności antyterrorystycznej. Kompatybilność systemów funkcjonujących na różnych poziomach wymaga uniwersalnych rozwiązań struktur organizacyjnych, przepisów prawnych i finansowych, wyposażenia technicznego, procedur, języka. Ogólną koncepcję budowy systemu antyterrorystycznego ilustruje rys. 3.

Podsystem polityczno-administracyjny wykonuje następujące zadania: wypracowuje sposoby eliminujące przenikanie terroryzmu w warunkach rozmywających się granic w dobie integracji. Opracowuje sposoby łagodzenia i rozwiązywania problemów politycznych (narodowościowych, terytorialnych, separatystycznych) oraz religijnych i ekonomicznych (rozwarstwienie dochodów, różnice w poziomie rozwoju, zróżnicowania klasowe, opracowuje sposoby prowadzenia polityki państwa wobec terrorystów, opracowuje sposoby działalności antyterrorystycznej we wszystkich sferach życia społecznego.

Podsystem informacyjny zbiera informacje o sytuacji politycznej, społecznej, ekonomicznej, religijnej, militarnej, ekologicznej, terrorystycznej ze wszystkich dostępnych źródeł, tj. oficjalnych komunikatów rządów i organizacji międzynarodowych, danych instytucji wywiadowczych, gospodarczych, religijnych, pozarządowych, innych systemów. Najważniejsze zadania tego podsystemu można określić następująco:

- śledzenie i analiza sytuacji politycznej, społeczno-ekonomicznej i militarnej w państwie, regionie i na świecie;
- śledzenie i analiza działalności organizacji ponadnarodowych – politycznych, społecznych, gospodarczych i militarnych;
- zbieranie, obróbka i przekazywanie informacji na temat zagrożeń terrorystycznych;
- analiza informacji pod kątem oceny rodzaju, czasu, miejsca, sposobu i skali zagrożeń;
- symulacja możliwych ataków terrorystycznych na podstawie informacji dotyczących zagrożeń;
- symulacja i ocena skutków prognozowanych ataków terrorystycznych;
- symulacja działań zapobiegawczych i ocena ich skuteczności;
- symulacja działań w zakresie likwidacji skutków zagrożeń i sposobów użycia elementów wykonawczych systemu antyterrorystycznego.



Rys. 3. Koncepcja budowy systemu antyterrorystycznego

Źródło: opracowanie własne.

Podsystem zarządzania dokonuje oceny poziomu zagrożenia terrorystycznego w poszczególnych sferach działalności społecznej na podstawie przetworzonych informacji otrzymanych z podsystemu informacyjnego. Porównuje je z możliwościami eliminacji zagrożeń i przygotowuje propozycje rozwiązań dla podsystemu (kierownictwa) polityczno-administracyjnego. Najważniejsze zadania podsystemu zarządzania to:

- zbieranie i wymiana przetworzonych informacji na temat zagrożeń i działań podejmowanych przez inne systemy antyterrorystyczne;
- koordynacja działań zapobiegawczych z innymi systemami antyterrorystycznymi;
- koordynacja działalności wszystkich podsystemów;
- wypracowanie propozycji decyzji dotyczących działań zapobiegawczych, zwalczania ugrupowań terrorystycznych i likwidacji skutków ich ataków;
- ocena możliwości powstawania terroryzmu na podstawie analizy różnych źródeł;
- ocena stopnia zagrożenia działalnością terrorystyczną;
- prognozowanie zagrożeń (miejsce, czas, sposób działania, skala i skutki ataku);
- wypracowanie propozycji decyzji dla podsystemu polityczno-administracyjnego (władz państwowych i lokalnych) dotyczących przedsięwzięć prewencyjnych i działań wszystkich podsystemów podczas zagrożenia atakiem, ataku i po ataku.

Podsystem prawny dokonuje oceny zgodności proponowanych rozwiązań z obowiązującym prawem i ostateczną wykładnią i przekazuje je do podsystemu zarządzania. Najważniejsze zadania podsystemu zarządzania to:

- określenie podmiotów zaangażowanych w działalność antyterrorystyczną;
- regulacje dotyczące sposobów pozyskiwania i wymiany informacji;
- regulacje dotyczące sposobu i zakresu działań zapobiegawczych;
- regulacje dotyczące sposobów użycia jednostek antyterrorystycznych;
- regulacje dotyczące oddziaływania na intencje i motywy terrorystów;
- regulacje dotyczące ustępstw, negocjacji i polityki odstraszania.

Regulacje te powinny być dokładnie sprecyzowane w jednolitym dokumencie prawnym, obowiązującym na każdym poziomie funkcjonowania systemu antyterrorystycznego. Dokument taki powinien zawierać: zagadnienia ogólne, ocenę zagrożenia terrorystycznego i ogólne podstawy walki z terroryzmem. Propozycja takiego dokumentu może mieć następujący układ.

I. ZAGADNIENIA OGÓLNE

1. Podstawa prawna regulująca walkę z terroryzmem powinna zawierać informacje o tym, co jest wyznacznikiem systemu prawnego, jakie akty prawne dają podstawę do walki z terroryzmem. Na poziomie państwa głównym dokumentem jest konstytucja, natomiast w skali międzynarodowej są to różnego rodzaju

umowy, ogólnie przyjęte zasady i normy prawa międzynarodowego, rozporządzenia czy dyrektywy.

2. Podstawowe zasady walki z terroryzmem międzynarodowym to:
 - legalność;
 - bezwzględne karanie działalności terrorystycznej;
 - stosowanie różnych metod walki w czasie działań antyterrorystycznych;
 - jak najlepsze wykorzystanie środków prawnych, politycznych służących zapobieganiu ataków terrorystycznych;
 - pełna ochrona osób narażonych na ataki terrorystyczne;
 - bezwzględne karanie terrorystów, bez stosowania żadnych ustępstw;
 - odpowiednie dowodzenie jednostkami antyterrorystycznymi.
3. Podstawowe pojęcia obejmujące m.in.: terroryzm, działalność terrorystyczną, atak terrorystyczny, organizację terrorystyczną itp.
4. Podział i charakterystyka terroryzmu, np.:
 - polityczny;
 - religijny;
 - etniczny;
 - cyberterroryzm;
 - bioterroryzm;
 - terroryzm morski, lotniczy itp.

II. OCENA ZAGROŻENIA TERRORYSTYCZNEGO (SKUTKÓW ATAKU)

1. Skala i możliwości wystąpienia zjawiska.
2. Możliwe środki i metody ataków terrorystycznych.
3. Oszacowanie możliwych strat.

III. OGÓLNE PODSTAWY WALKI Z TERRORYZMEM

1. Podmioty zaangażowane w walkę z terroryzmem:
 - wojsko;
 - specjalne jednostki antyterrorystyczne;
 - policja;
 - organizacje ponadnarodowe;
 - rządy państw;
 - ministerstwa obrony.
2. Główne zadania organizacji zwalczających działania terrorystyczne.
3. Metody i rodzaje walki z terroryzmem, np.:
 - polityczne;
 - militarne (właściwy dobór i szkolenie żołnierzy, zaopatrzenie w stosowną broń, prowadzenie operacji pokojowych i antyterrorystycznych w celu zapewnienia bezpieczeństwa);
 - cywilno-wojskowe.

Podsystem polityczno-administracyjny podejmuje decyzje dotyczące działań prowadzących do eliminowania terroryzmu z życia społecznego na każdej jego płaszczyźnie, a także w zakresie zwalczania terroryzmu. Najważniejsze zadania tego podsystemu to:

- zabezpieczenie granic państwa przed terroryzmem w sytuacji rozmywania granic w wyniku procesów integralnych;
- łagodzenie i rozwiązywanie problemów politycznych (narodowościowych, terytorialnych, separatystycznych, religijnych) i ekonomicznych (rozwarstwienie dochodów, różnice w poziomach rozwoju krajów i regionów);
- polityka państw wobec terrorystów.

Podsystem wykonawczy stanowią siły lokalne, państwowe i międzynarodowe przeznaczone do bezpośredniego zwalczania terroryzmu i likwidacji skutków działań terrorystycznych. Na podstawie oceny źródeł zagrożeń kierownictwo polityczno-administracyjne określa kierunki likwidacji źródeł zagrożeń, a podsystem wykonawczy ustala konkretne sposoby działalności antyterrorystycznej. Najważniejsze zadania tego podsystemu to:

- określenie rodzajów i sposobów walki z terrorystami, dla wszystkich elementów tego podsystemu (podmiotów określonych przez podsystem prawny);
- wypracowanie propozycji zapobiegania atakom na podstawie analizy zagrożeń;
- wypracowanie sposobów użycia poszczególnych elementów tego podsystemu, stosownie do różnych wariantów zagrożeń;
- określenie zasad współdziałania elementów tego podsystemu podczas działań zapobiegawczych, eliminowania ugrupowań terrorystycznych i likwidacji skutków ataków terrorystycznych;
- ochrona bezpośrednia hipotetycznych obiektów ataku i wypracowanie propozycji w zakresie ograniczenia skutków ataku.

System antyterrorystyczny funkcjonuje w konkretnym otoczeniu, na które składają się m.in.: organizacje międzynarodowe, siły międzynarodowe, sytuacja w skali globu, regionu, państwa (polityczna, ekonomiczna, społeczna, religijna, militarna, ekologiczna), organizacje terrorystyczne, inne systemy antyterrorystyczne.

Proponowane rozwiązanie uwzględnia działania zamierzające do likwidacji przyczyn powstawania źródeł i motywów działalności terrorystycznej. Podejście takie jest możliwe przy założeniu, że uda się w skali globalnej osiągnąć poziom społeczeństwa wiedzy. Wiedza w odniesieniu do zagrożeń, szczególnie przyczyn (źródeł), powodów (motywów), skutków, możliwości eliminacji, konieczności współpracy wszystkich ludzi w zwalczaniu szkodliwych zjawisk łączy się ściśle z możliwościami przesyłania informacji i komunikowania się ludzi. Nierówności społeczne, akceptacja panujących klas i ich działań, szerzenie nienawiści i wrogości

do innych narodów i państw, władza dana od Boga, hasła posłuszeństwa i kary, inne wypaczenia – to czynniki braku wiedzy i komunikowania się ludzi (wymiana informacji i wiedzy).

Ludzie utrzymywani w niewiedzy są zależni od sił przyrody, które łączą z hasłami różnych koncepcji filozoficznych i religijnych, co wykorzystują rządzący do uzasadnienia i usankcjonowania istniejącego porządku. Społeczeństwo wiedzy, w którym człowiek jest podmiotem, stwarza wszelkie przesłanki do wyeliminowania przyczyn i źródeł niekorzystnych zjawisk, mogących stanowić zagrożenie bezpieczeństwa, w tym terroryzmu. Umożliwiają to również współczesne osiągnięcia techniczne, np. chmura internetowa umożliwia wczesne wykrywanie nawet najmniejszych symptomów zagrożeń, a to pozwala je eliminować zanim objawią się w niebezpiecznej formie i skali.

Potrzeba jednak chęci światowej społeczności, szczególnie elit rządzących; możliwości już istnieją, należy je chcieć wykorzystać dla dobra całej ludzkości, a to wymaga wyrzeczenia się własnych ekstrakorzyści, przekształcenia egoizmu w altruizm oraz przedkładania dobra ogółu nad dobro własne.

Będzie to możliwe tylko wówczas, gdy każdy mieszkaniec naszego globu (biedny i bogaty) będzie świadomy nadrzędnej misji ludzkości – ochrony życia, a nie jego niszczenia. Nie chodzi tu o społeczeństwo idealne, bo byłaby to utopia, ale o człowieka mądrego, umiejącego na podstawie wiedzy określić przyczyny określonego poziomu życia i pozycji społecznej, a na tej podstawie znaleźć sposoby zmniejszania różnic społecznych. Nie na drodze zbrojnej, bo teorie rewolucji się nie sprawdziły, ale na drodze rozwoju umysłowego – rozwoju przyspieszonego, który umożliwia coraz szybszy postęp cywilizacyjny. Dziś są zasadne pytania: czy bogaty podzieli się z biednym? Czy aktualnych tendencji rosnących różnic w poziomie życia nie można odwrócić, jeśli wszyscy na tym skorzystają?

Podsumowanie

Przekształcenie się terroryzmu w megaterroryzm jest zaliczane do największych zagrożeń bezpieczeństwa wszystkich państw i narodów, a okrucieństwo, bezwzględność, niepowtarzalność metod i sposobów działania sprawiają, że jego zwalczanie jest coraz trudniejsze i mimo wielu wysiłków coraz mniej skuteczne. Dotychczasowe sposoby działalności antyterrorystycznej polegające na wykrywaniu, rozpoznaniu i fizycznym niszczeniu terrorystów nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, choć w wielu wypadkach zapobiegają przeprowadzeniu ataku. Są to działania doraźne, nieprowadzące do całkowitego wyeliminowania zagrożenia terroryzmem, nie likwidują bowiem jego pierwotnych przyczyn i motywów.

Zmiany na mapie świata następujące w wyniku zaborczych zamiarów jednych państw (narodów) w stosunku do innych, kończące się konfliktami zbrojnymi prowadzonymi w różnej skali, mają nieodwracalne skutki w postaci skupienia nieograniczonej władzy przez przywódców, rozbudowy armii i środków niszczenia, pozbawienia państwowości i łączenia sztucznego zlepku narodów na zasadach, które od początku ich istnienia są źródłem kolejnych konfliktów. Potwierdzają to zaprezentowane w rozdziale drugim przykłady świadczące o lawinowym narastaniu strat wojennych w kolejnych okresach historycznych oraz politycznych, społecznych, kulturowych i ekologicznych skutkach wojen.

Współczesny podział świata jest wyjątkowo niesprawiedliwy – obok niewyobrażalnego bogactwa istnieje skrajne ubóstwo. Ujawniają się zarówno różnice rozwojowe między regionami i państwami, jak i rozwarstwienie wewnątrz państw. Około jednej piątej ludzi na świecie żyje poniżej poziomu ubóstwa, 2 mld mają ograniczony dostęp do wody pitnej, 2 mln dzieci we wschodnich i południowych rejonach Afryki głoduje. Jednocześnie marnowana jest około jedna trzecia produkcji żywności na świecie. Rozpiętość w poziomie PKB na mieszkańca między państwami najbogatszymi i najuboższymi jest ogromna i wykazuje tendencje wzrostowe. Problemy demograficzne świata są źle rozwiązywane w wyniku niewłaściwej polityki ekonomicznej. Postęp techniczny i wzrost gospodarczy nie rozwiązują najważniejszych problemów ludzkości.

Również teorie ekonomistów dotyczące rozwoju krajów słabo rozwiniętych nie sprawdzają się w praktyce, ponieważ badacze próbują znaleźć uniwersalne rozwiązania na podstawie krajów bogatych, nie uwzględniają indywidualnych uwarunkowań i potrzeb krajów biednych. Małą skutecznością odznaczają się różne formy pomocy krajom biednym przez instytucje międzynarodowe i stosowane przez nie środki zmierzające do poprawy sytuacji gospodarczej w postaci polityki stabilizacji

i dostosowań. Bilans globalizacji wskazuje także na zdecydowanie większe korzyści krajów bogatych, a to oznacza dalsze zwiększanie rozpiętości między bogatymi i biednymi. Stan ten można uogólnić w następujący sposób: rozwiązania w sferze ekonomicznej (teoretyczne i praktyczne) idą w niewłaściwym kierunku i jeśli mamy myśleć o zmniejszeniu nierówności we współczesnym świecie, to musimy poszukiwać nowych rozwiązań w polityce gospodarczej. Nie można dalej obojętnie traktować ogromnych różnic w poziomie życia narodów, warstw społecznych i jednostek. Jest to nie do zaakceptowania ze względów humanitarnych, a jednocześnie stanowi źródło najczęstszych zagrożeń bezpieczeństwa. Człowiek odrzucony, głodny, traktowany z pogardą nie zawaha się przed podjęciem żadnych działań, i dopóki nie zmieni się jego los, dopóty nie znikną źródła terroryzmu rodzące się na tle ekonomicznym.

W rozwiązaniu tych problemów należy sięgać również do dorobku myśli filozoficznej i religijnej. Poglądy filozoficzne na temat stosunków społecznych, nierówności społecznych, roli państwa w kształtowaniu tych stosunków w większości są rozbieżne i trudne do formułowania uogólnień czy uniwersalnych wniosków. Wiąże się to zapewne z odniesieniem do ówczesnej im rzeczywistości, chęcią jej krytyki bądź uzasadnienia, a także z poziomem wiedzy. Można jednak wyselekcjonować określone myśli, które z powodzeniem mogą być zastosowane do rozwiązania najważniejszych problemów współczesnego świata. Odnoszą się one do człowieka zarówno jako jednostki, jak i istoty żyjącej w społeczeństwie, wolności, sprawiedliwości, dobrobytu, dobra i zła, roli prawa, własności, wiedzy, roli rządzących w kształtowaniu stosunków społecznych i sposobów sprawowania władzy. Filozofowie greccy podkreślali, że władca powinien mieć filozoficzną wiedzę o dobru, prawo zaś powinno odzwierciedlać rzeczywiste potrzeby. W okresie odrodzenia na uwagę zasługiwały poglądy odnoszące się do kierowania państwem od utopijnych, które zakładały idealną równość społeczną zapewniającą każdemu człowiekowi możliwość sprawowania władzy, po skrajne – zakładające utratę równości przez jednostkę podporządkowaną woli rządzących. W okresie oświecenia powstał obraz władzy zdolnej do rozwiązywania najważniejszych problemów społeczeństwa, w którym każda jednostka ma prawo do wolności, równości i własności. W najnowszych poglądach filozoficznych akcentowane są: wolność; istnienie człowieka zarówno jako odizolowanej jednostki, jak i jako członka społeczności; społeczeństwo otwarte, które samo decyduje o swoim rozwoju, dopuszcza różnorodność poglądów w myśl zasady uznawania innych racji; sposób sprawowania władzy, polegający na wykorzystaniu wiedzy, a nie siły.

W dziejach filozofii pojęcie wolności, które bezpośrednio wiąże się z człowiekiem i jego miejscem w świecie, nabierało różnej ostrości, kreując nieraz odmienne wizje państwa, sposób sprawowania władzy i uprawiania polityki. Zależnie od okresu, miejsca i panującego w nim systemu politycznego koncepcje ludzkiej eg-

zystencji przybierały różną formę. Z jednej strony trudno uznać wybrany system filozoficzny za jedynie właściwy, z drugiej – można pokusić się o stwierdzenie, że określone koncepcje filozoficzne nie nadają się do bycia podstawą stosunków międzyludzkich we wszystkich aspektach. Do takich koncepcji należy zaliczyć wszystkie te, które w sposób niewątpliwy i niewzbudzający zastrzeżeń nie są zdolne do ujęcia zagadnienia przyrodzonej człowiekowi godności lub niezbywalności praw podstawowych.

Społeczeństwo jawiło się od samego początku refleksji filozoficznej jako istotny, a często najistotniejszy obiekt zainteresowania filozofów. Starożytna Grecja nie wyobrażała sobie możliwości funkcjonowania człowieka bez odniesienia go do wspólnoty, w której realizował on własne powołania. W późniejszym czasie problem społeczeństwa zszedł na drugi plan, ale już w czasie nowożytnym zaczęło kształtować się przekonanie, ostatecznie sformułowane przez czołowych przedstawicieli niemieckiej filozofii klasycznej (Kanta, Hegla), iż w rzeczywistości wszystkie najpoważniejsze problemy filozoficzne mogą być skutecznie rozstrzygnięte wyłącznie przez ich odniesienie do kontekstu społecznego. Teza ta w decydującym stopniu ukształtowała filozofię XIX, XX i XXI wieku, dla której (przynajmniej w najistotniejszych formach) społeczeństwo, jego kultura, dynamika i możliwe formy rozwoju stały się głównymi osiami zainteresowania.

W poszukiwaniu rozwiązań prowadzących do eliminowania zagrożeń bezpieczeństwa z życia społecznego wartościowy wkład mogą wnieść zasady religijne. Konfucjanizm jako doktryna moralno-polityczna, religijno-filozoficzna i światopoglądowa głosi, że jednostka musi się podporządkować zasadom rodzinnym i społecznym, a ład społeczny ma być tworzony na podstawie praktyki, cnót prawości i sprawiedliwości (doskonalenia siebie i kształtowania własnego charakteru). Propaguje wizję społeczeństwa współpracującego (którego wzorem i podstawą jest rodzina) oraz kształtowania ludzi szlachetnych mających pomagać władcom w rządach.

Judaizm głosi, oprócz wielu innych, zasady sprawiedliwości i miłości bliźniego. Znajdujemy je w księgach Starego Testamentu, m.in. w Księdze Psalmów i Księdze Mądrości Syracha. Chrześcijaństwo promuje zasady etyczne obowiązujące w kształtowaniu życia społecznego: obronę życia ludzkiego, godności, wolności i sprawiedliwości. Zasady te sprawdziły się w praktyce w postaci rozwinięcia działalności charytatywnej, zniesienia niewolnictwa, uznania godności kobiet, powstania kapitalizmu w krajach protestanckich.

Analiza charakteru współczesnego terroryzmu, jego źródeł i motywów oraz poglądów dotyczących kształtowania stosunków społecznych w dziedzinach politycznej, społeczno-ekonomicznej i religijnej stała się podstawą ogólnej koncepcji systemu antyterrorystycznego. Jego główną ideą jest kształtowanie sytuacji w tych dziedzinach w sposób, który umożliwi eliminowanie źródeł zagrożenia. Wymaga

Podsumowanie

to zupełnie innego niż dotychczasowe podejścia do tworzenia ładu społecznego, politycznego i ekonomicznego, zbudowanego na podstawach wiedzy całej światowej społeczności, świadomej zagrożeń i ich skutków oraz elit rządzących, które będą w pełni zaangażowane i odpowiedzialne za tworzenie tego ładu. Musi nastąpić całkowite przewartościowanie myślenia w kierunku zapewnienia godziwych warunków życia i jednakowych szans doskonalenia się wszystkim obywatelom globu. Oznacza to likwidację źródeł i motywów działalności terrorystycznej, a nie tylko oddziaływanie na nią dopiero po jej pojawieniu się. Osiągnięcie takiego stanu będzie możliwe, jeśli znajdziemy odpowiedzi na wiele kluczowych pytań, m.in.:

- Jakie były cele dotychczasowej działalności terrorystycznej i czy zostały osiągnięte?
- Czy terroryzm musi w przyszłości towarzyszyć ludzkości?
- Czy przyczyny terroryzmu wskazywane aktualnie są jedyne, czy są możliwe do usunięcia i w jaki sposób?
- Co należy wykorzystać z dorobku ludzkości, żeby wyeliminować terroryzm?
- W jaki sposób zaangażować całą ludzkość w zwalczanie terroryzmu?
- Czy organizacje terrorystyczne, państwa (organizacje) generujące i wspierające terroryzm oraz sami terroryści, jako członkowie społeczności globalnej, są w stanie zmienić swoje postępowanie, i jak można do tego doprowadzić?
- Czy cele dotychczasowej działalności terrorystycznej można było osiągnąć innymi metodami?

Bibliografia

- Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Armstrong M., *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Dom Wydawniczy ABC, Kraków 2000.
- Arystoteles, *Retoryka*, przekł. H. Podbielski, 1375b, w: Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, t. 6, PWN, Warszawa 2001.
- Bartkowiak R., *Granice wzrostu gospodarczego, a rozwój ekonomii. Wybrane zagadnienia ekonomii neoklasycznej i ekonomii rozwoju*, SGH, Warszawa 2005.
- Bartkowiak R., *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 2003.
- Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, R. Zięba (red.), Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Bezpieczeństwo narodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, E. Cziomer (red.), Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010.
- Bocheński J., *Zarys historii filozofii*, Wydawnictwo Philed, Kraków 1993.
- Brown L.R., Flovin C., French H.F., *Raport o stanie świata. U progu nowego tysiąclecia*, KIW, Warszawa 2000.
- Chenu M.D., *Wstęp do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, przeł. H. Rosnerowa, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2001.
- Copleston F., *Historia filozofii*, tłum. B. Chwedończuk, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1991.
- Czaputowicz J., *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, PWN, Warszawa 1998.
- Czubiński A., *Europa XX wieku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2003.
- Davies N., *Boże igrzysko. Historia Polski*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2010.
- Dekalog wiedzy. T. 8. Człowiek i społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Dobrzycki W., *Historia stosunków międzynarodowych 1915–1945*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003.
- Drucker P.F., *Zarządzanie w XXI wieku – wyzwania*, MT Biznes, Warszawa 2009.
- Encyklopedia geograficzna świata*, Opres, Kraków 2001.
- Garlicki A., *Historia Polski i świata 1815–2004*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Geografia gospodarcza świata*, Z. Fierla (red.), PWE, Warszawa 2003.
- Global Economic Prospects. Commodities of the Crossroads 2009*, The International Bank for Reconstruction and Development, Washington 2009.
- Górecki D., *Polskie prawo konstytucyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Historia świata. Kultura, religia, polityka. Od prehistorii do współczesności*, Wydawnictwo Radwan, Tolkmicko 2001.
- Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media, Warszawa 2001.

Bibliografia

- Hołyst B., *Terroryzm*, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Husserl E., *Idea czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*, przeł. D. Gierulanka, PWN, Warszawa 1967.
- Ilustrowana encyklopedia powszechna*, Zielona Sowa, Kraków 2006.
- Ilustrowana księga świata*, Publicat, Poznań 2007.
- Jemioło T., Malak K., *Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2002.
- Juszczak A., *Ewolucja strategii NATO*, „Kwartalnik Bellona” 2009, nr 3.
- Kopaliński W., *Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Kordel P., Kornecki J., Kowalczyk A., Krawczyk K., Pylak K., Wiktorowicz J., *Inteligentne organizacje – zarządzanie wiedzą i kompetencjami pracowników*, PARP, Warszawa 2010.
- Kościelniak K., *Dżihad – święta wojna w islamie*, Wydawnictwo M, Kraków 2002.
- Kowalczyk S., *Człowiek i Bóg w nauce świętego Augustyna*, ODISS, Warszawa 1987.
- Kozak Z., *Ekonomia zacofania i rozwoju*, SGH, Warszawa 2001.
- Krąpiec M.A., *Człowiek i prawo naturalne*, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986.
- Kuźniar R., *Geopolityka i polityka bezpieczeństwa Polski*, „Sprawy Międzynarodowe” 2008, nr 1(LXI).
- Locke J., *Dwa traktaty o rządzie*, przeł. Z. Rau, PWN, Warszawa 1992.
- Maciejewicz P., *Elita elit ucieka w kosmos*, „Gazeta Wyborcza” z 16 stycznia 2017 r.
- Mała encyklopedia powszechna*, PWN, Warszawa 1970.
- Mill J. S., *O wolności*, tłum. A. Kurlandzka, PWN, Warszawa 1959.
- Nelson B., Economy P., *Zarządzanie dla bystrzaków*, Helion, Gliwice 2008.
- Nowak-Jeziorański J., w: *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, R. Jakóbczak, J. Flis (red.), Bellona, Warszawa 2006.
- Państwa świata*, Świat Książki, Warszawa 2004.
- Piasecki R., *Ekonomia rozwoju*, PWE, Warszawa 2007.
- Pikulski S., *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2000.
- Plawgo B., Kornecki J., *Wykształcenie pracowników a pozycja konkurencyjna przedsiębiorstw*, PARP, Warszawa 2010.
- Popkin R.H., Stroll A., *Filozofia*, Wydawnictwo Zys i s-ka, Poznań 1994.
- Problemy etyczne w tradycjach sześciu religii*, P. Morgan, C. Lawton (red.), tłum. D. Chabrajaska, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2007.
- Romanow Z.B., *Historia myśli ekonomicznej w zarysie*, Akademia Ekonomiczna, Poznań 1997.
- Rousseau J. J., *Umowa społeczna*, przekł. A. Peretiatkowicz, Wyd. Antyk, Kęty 2002.
- Rutkowski C., *Terroryzm na zimno*, „Myśl Wojskowa” 2004, nr 4 (dodatek specjalny).
- Samuelson P.A., Nordhaus W.D., *Ekonomia. T. 2*, PWN, Warszawa 2004.
- Samuelson W.F., Nordhaus S.G., *Ekonomia menadżerska*, PWN, Warszawa 2008.
- Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1981.
- Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 2015.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2008.

- Stańczyk J., *Kres zimnej wojny. Bezpieczeństwo europejskie w procesie zmiany międzynarodowego układu sił na przełomie lat 80. i 90. XX wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, BBN, Warszawa 2014.
- Suwerenność państwa w dobie integracji i globalizacji*, S. Jaczyński, A. Wielomski (red.), Akademia Podlaska, Siedlce 2007.
- Szlachter D., *Walka z terroryzmem w Unii Europejskiej. Nowy impuls*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Terroryzm. Diagnoza, zadania administracji publicznej w przeciwdziałaniu zjawisku*, K. Jałoszyński, B. Wiśniewski (red.), Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2007.
- Tomasiewicz J., *Terroryzm na tle przemocy politycznej. Zarys encyklopedyczny*, Wydawnictwo Apis, Katowice 2000.
- Tytuła M., Okarmus J., *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa-Bielsko-Biała 2011.
- Wejksznier A., *Wojny XXI wieku. Istota współczesnych konfliktów asymetrycznych*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2010.
- Wielki ilustrowany atlas świata*, Demart, Warszawa 2015.
- Współczesne zagrożenia terroryzmem*, K. Jałoszyński (red.), Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2013.
- Zaremba A., Zapala B., *Wymiary bezpieczeństwa na progu XXI wieku. Między teorią a praktyką*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.

Spis rysunków

Rys. 1. Mechanizm powstawania terroryzmu

Rys. 2. Schemat eliminowania terroryzmu

Rys. 3. Koncepcja budowy systemu antyterrorystycznego